

# SZKICE DO DZIEJÓW ZACHODNICH PRZEDPROŻY SIEDLEC -

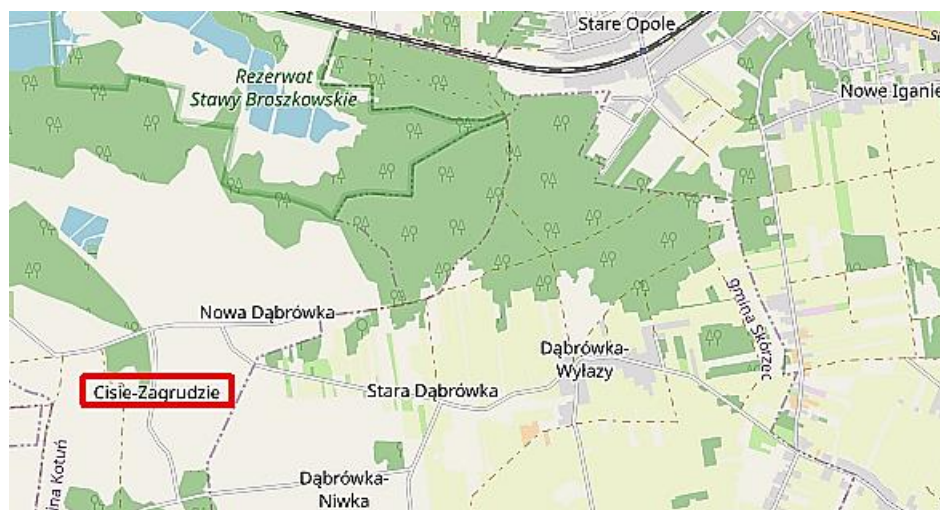
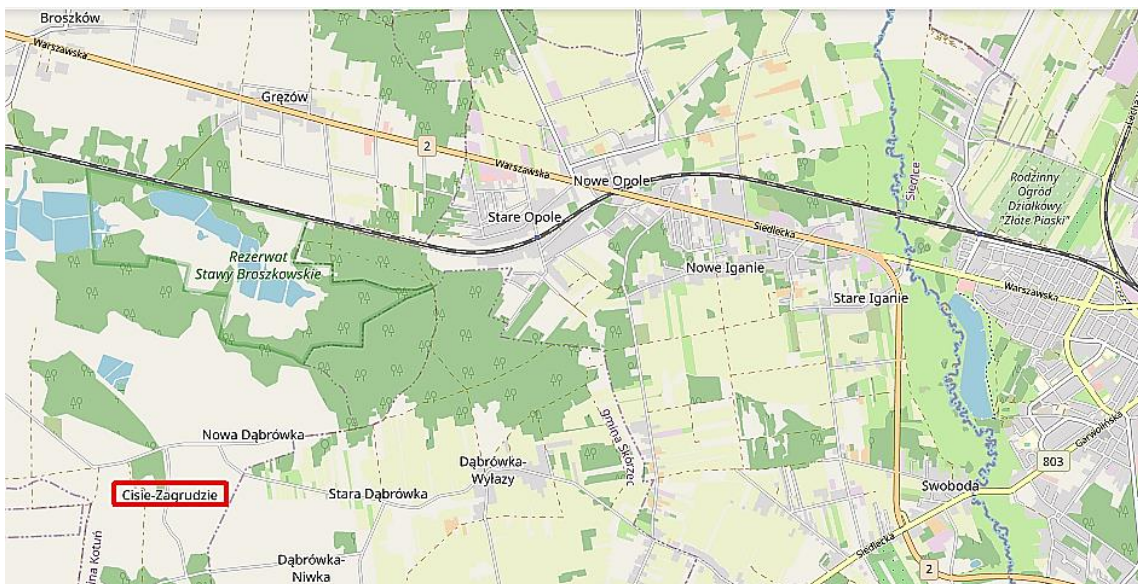
Włodzimierz Witczuk - Cisie-Zagrudzie 2002-2012 - (WJW - 10/11/2021)

<https://gminaskorzec.pl/wp-content/uploads/2020/08/okolicaw-formacie-PDF.pdf>

(Uwaga, WJW: ilustracje pochodzą z różnych źródeł – Mapy GOOGLE i inne).

(str. 8 - 9) - *W V w. na terenach Polski uczeni odnotowują przerwę osadniczą. Wygląda to tak, jakby nagle dotychczasowi mieszkańcy gdzieś odeszli. Na kilkaset lat zanikają ślady zamieszkiwania naszych terenów przez bliżej nieokreśloną ludność. (Co do tej ludności, to niegdyś w nauce polskiej twierdzono powszechnie, że od czasów tzw. kultury łużyckiej nasze ziemie zamieszkiwali Prastłowianie. Dziś część uczonych ma co do tego wątpliwości). Potem ponownie pojawiają się ludzie. (I to już na pewno są Słowianie). Zaczyna się okres nazywany wczesnym średniowieczem. Początkowo miejsc zamieszkałych jest niewiele. W naszych stronach najstarsze ślady obecności człowieka wczesnego średniowiecza odkryto podczas badań pozostałości grodu nad Liwcem (przy drodze z Wyląz pod Niwiskimi do Chodowa). Datowano je na VIII wiek. Później osady pojawiają się w coraz to nowych miejscach, lecz zazwyczaj tam, gdzie są dobre ziemie. W naszej okolicy ziemie są słabe. To też przypuszczam, że człowiek jeszcze długo ich nie zajął. Gdy wokół kwitło już bujne życie, u nas przez setki lat nadal królowały pierwotne lasy i bagniska, w które prawdopodobnie zapuszczał się czasem co najwyżej myśliwy.*

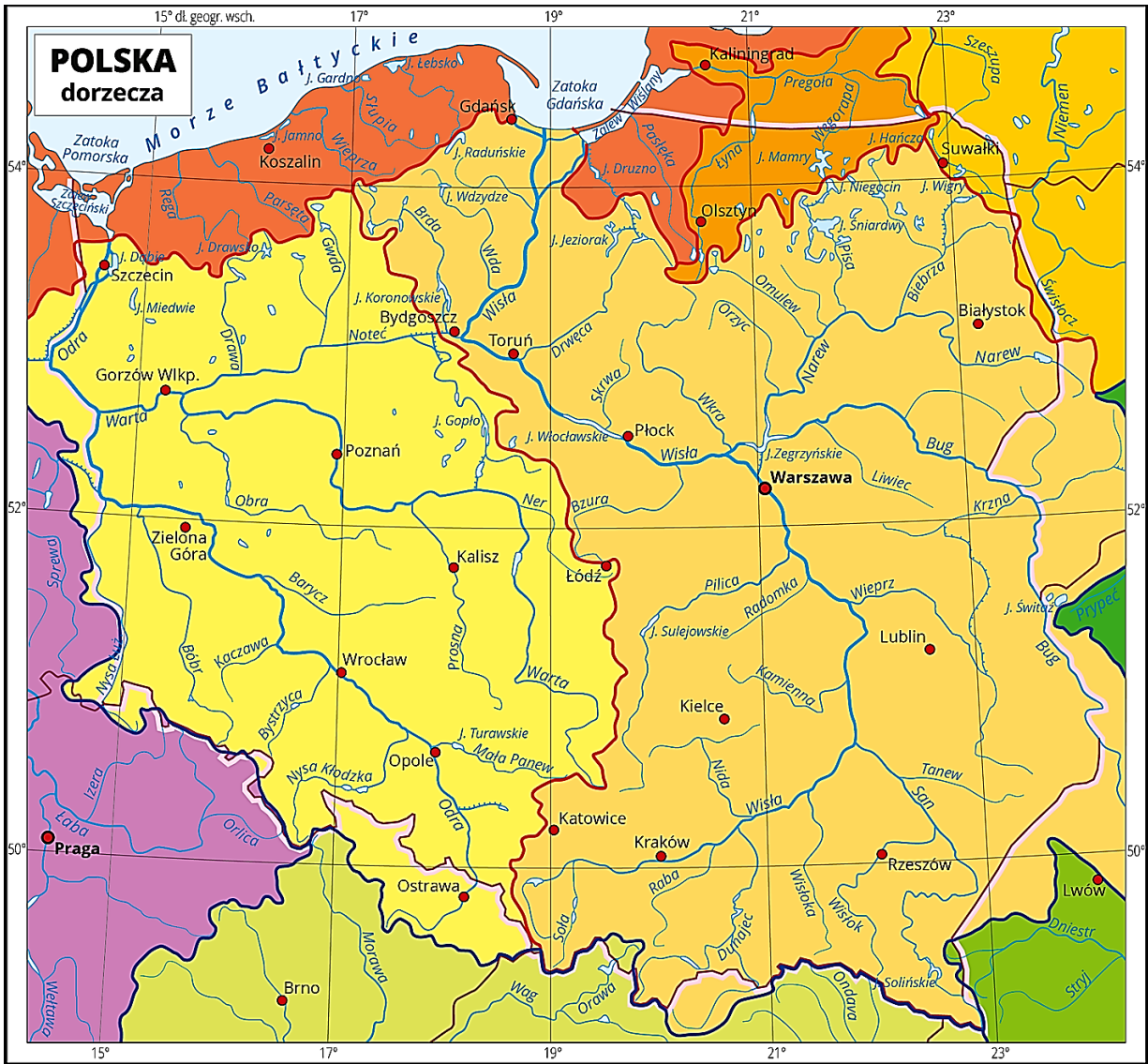
Autor - Włodzimierz Witczuk - Cisie-Zagrudzie











Rzeki Liwiec i Krzna, dopływy Buga.

## KILKA TEZ OGÓLNYCH DO WCZESNOŚREDNIOWIECZNYCH DZIEJÓW OKOLICY

**Teza I.** Plemiona tzw. wielkie kształtowały się wokół dużych rzek, a ściślej wokół ich odcinków o długości rzędu 150-250 km. Zajmowanie dłuższych odcinków było widocznie niemożliwe, bo utrudniało komunikację i rozrywało wewnątrzplemienne więzi. Nad Wisłą na przykład było tych plemion pięć: Wiślanie, Łędzianie, Mazowszanie, Goplanie i po części Pomorzanie. (...)

**Teza II.** Komunikacja międzyplemienna odbywała się pierwotnie głównie drogami wodnymi. Szlaki lądowe są wtórne. Szlaki te wymagają bowiem rozwiniętego osadnictwa i pierwotnie były zapewne prowadzone od jednego skupiska osadniczego do następnego.

**Teza III.** Słowian zbyt pochopnie dzieli się od najwcześniejszych czasów na Zachodnich i Wschodnich. (O Południowych nie mówię, bo ci rzeczywiście dość wcześnie oderwali się od pnia macierzystego). W tym podziale Słowiańszczyzny na wschód i zachód uzewnętrznia się przecenianie późniejszych podziałów państwowych i religijnych. Zanim jednak te podziały utrwaliły się, nie było żadnych racjonalnych podstaw, by Słowiańszczyzna przełamywała się wzdłuż Bugu. Sądzę raczej, że zróżnicowanie względnie zwartej terytorium zamieszkałego przez Słowian postępowało z zachodu na wschód (i z północy na południe także) w sposób płynny i mało zauważalny. Nie bez powodu poselstwa polskie na Ruś i ruskie do Polski daleko w głąb średniowiecza nie korzystały z żadnych tłumaczy (...)

**Teza IV.** Moje strony rodzinne, które umownie nazywam zachodnimi przedprożami Siedlec, co rzadko w pełni sobie uświadamiamy, leżą w dorzeczu Bugu, a ściślej na jego zachodnim skraju. Okolice Stoczka Łukowskiego i Mińska Mazowieckiego to już bezpośrednie dorzecze Wisły. **W strefie Bugu jest miejsce dla trzech plemion** (północnego z pierwotnym ośrodkiem w Brześciu), środkowego (Czerwień, Wołyń, potem Włodzimierz Wołyński) i południowego, które mogło mieć swe siedziby nie tylko nad górnym Bugiem, ale także nad Dniestrem i centrum w Haliczu. Te trzy plemiona prawdopodobnie tworzyły w początkach średniowiecza pierwszy słowiański związek międzyplemienny określany mianem **związku Dulebów**, (...)

**Dulebowie (wołyńscy)** - [https://pl.wikipedia.org/wiki/Dulebowie\\_\(wo%C5%82y%C5%84scy\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Dulebowie_(wo%C5%82y%C5%84scy))



Plemiona Wschodniej Europy w VIII-X w. w świetle informacji "Powieści dorocznej" (na podstawie opracowania prof. [Wojciecha Szymańskiego](#))



**Dulebowie** – plemię [słowiańskie](#) zamieszkujące [Wołyń](#), którego przynależność do [Słowian zachodnich](#) lub [wschodnich](#) pozostaje w nauce przedmiotem dyskusji.

Wokół plemienia Dulebów w literaturze wśród historyków pojawiło się wiele licznych i sprzecznych [hipotez](#) odnośnie do jego związku z dwoma innymi [nadbużańskimi](#) plemionami: [Wołynianami](#) i [Bużanami](#). Niektórzy uczeni twierdzą, że Dulebowie, Wołynianie i Bużanie stanowili jedno plemię<sup>[6][7][8][9]</sup>. Inni historycy identyfikują Dulebów z Wołynianami<sup>[10]</sup>, a jeszcze inni Dulebów z Bużanami<sup>[11][12][13]</sup>. Rosyjski uczoney - [Aleksiej Szachmatow](#) z kolei uważał, że wszystkie trzy powyższe plemiona żyły na tym samym obszarze, ale w różnych odstępach czasu<sup>[14]</sup>



<http://echaswantewita.blogspot.com/2014/11/musokios-czy-ten-wadca-by-madzakiem.html>



Zasięg ludów słowiańskich VI w.; źródło: [slavyanskaya-kultura.ru](http://slavyanskaya-kultura.ru)



# Musokios - czy ten władca był Madżakiem, królem który zjednoczył słowiańskie państwa? Niedziela, 16 listopada 2014

Musokios, Mousokios (gr. Μουσώκιος VI w.) to wódz słowiańskiego plemienia Sklawinów, znany z relacji Teofilakta Symokatty. Wydaje się być pierwowzorem Madżaka, króla który zjednoczył Słowian i stworzył pierwszą federację słowiańską, opisanym w kontekście relacji podróżników arabskich do krajów słowiańskich.

## W literaturze

Musokios pojawia się w kontekście wyprawy odwetowej bizantyjskiego generała Priskosa na innego wodza sklawińskiego, Ardagasta, która miała miejsce ok. 592 roku. Teofilakt Symokatta informuje, że obaj słowiańscy władcy mieli pozostawać w przyjaznych stosunkach i po rozgromieniu Ardagasta przez wojska bizantyjskie Musokios próbował udzielić mu zbrojnej pomocy. Na skutek zdrady został pojmany i trafił w ręce wroga[1]. Imię słowiańskiego wodza, zapisane w oryginale jako Μουσοκιος, próbuje się odczytywać jako Mużok[2] lub Musok[3].

Musoke był wg Wikipedii, królem dackich Słowian pod koniec VI wieku. Był on znany bizantyjskim historykom, por. Teofilakt Simokatta. Przypuszczalnie centrum jego władzy było w okolicy rzeki Ialomița (między Karpatami a rzeką Siret). W roku 593 Musoke został pokonany i schwytany przez bizantyjskiego stratega Priscinusa, który prowadził armię w krainie Słowian naddunajskich. Nieco wcześniej jego armia spustoszyła kraj innego słowiańskiego wodza - Ardagasta. Simokatta zauważa, że kraje słowiańskich władców były w przyjaznych stosunkach, a po klęsce armii Ardagasta Musoke nawet próbował udzielić mu pomocy wojskowej.

## Tytuł króla

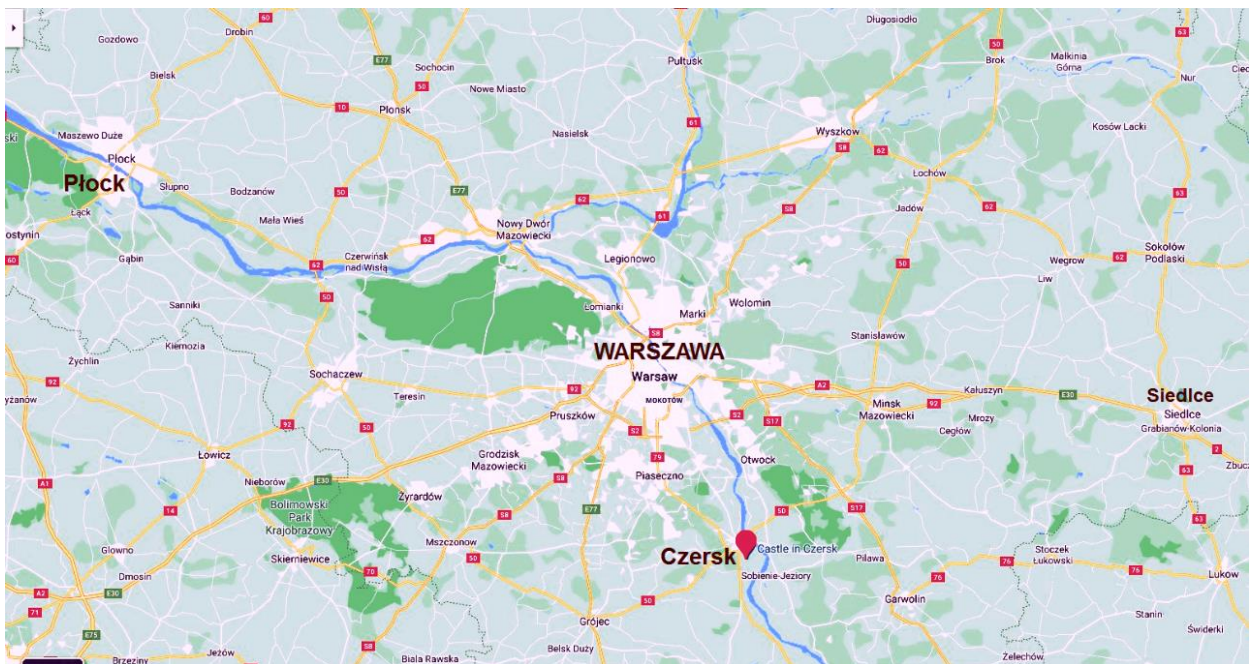
Historycy przyznają mu tytuł *Ricks*- króla. W praktyce bizantyjskiej tytuł *Ricks* przyznawano władcy barbarzyńców, cieszącemu się pełną władzą cywilną i wojskową, a także mając podwładnych władców na niższym poziomie. Dla tego władcy Musoke podwładnym mógł być Ardagast. (...)

-----  
**Teza V.** Związek Dulebów albo rozpadł się samorzutnie przez odejście przewodniego plemienia Dulebów na południe – tam wtedy ciągnęli wszyscy – albo został rozerwany przez pojawienie się od wschodu plemienia Wołynian, później bezsprzecznie związanego z Rusią Kijowska i z chrześcijaństwem.

**Teza VI.** Plemię północne chyba pozostało w tym czasie nienaruszone, także w swym pogaństwie, choć zapewne było w sposób naturalny spychane w dół Bugu, w strefę penetracji plemion bałtyjskich i Mazowszan. Według mnie tym plemieniem byli Bużanie. To wymagałoby szerszego omówienia i gruntownej analizy źródeł, począwszy od Geografa Bawarskiego (z wielce wymowną kolejnością wymienianych przez niego plemion), aż po dokument Konrada Mazowieckiego z roku 1228?-1232, w którym nazwa „Busani” występuje bodaj po raz ostatni. Ich głównym ośrodkiem był pierwotnie Brześć. Ruch w dół rzeki spowodował zapewne potrzebę wytworzenia drugiego, pomocniczego ośrodka plemiennego w Drohiczyńcu

**Teza VII.** Właśnie domniemyanych Bużan widzę jako zasadniczy ekstrakt ludnościowy na interesującym mnie obszarze w epoce plemienną. Kluczowy dla rozstrzygnięcia tej kwestii jest problem przyporządkowania plemiennego ludności zamieszkałej nad dolnym Liwcem. Jeśli nie mazowiecki a bużański (ruski?) był X-wieczny gród w Barchowie, to i całe dorzecze Liwca było strefą penetracji i zapewne rozrzedzonego osadnictwa bużańskiego, w naszych stronach sąsiadującego, a być może i po części przemieszanego z napływającym łądem osadnictwem mazowieckim tzw. grupy czerskiej. Penetracji mazowieckiej idącej w górę Wisły, a potem Bugu, od strony Mazowsza właściwego (czyli od strony Płocka) spodziewałbym się stosunkowo późno i co najwyżej nad dolnym Liwcem. **Ten niewyraźny podział na odrębne strefy penetracji mazowieckiej od strony Czerska i od strony Płocka już w czasach historycznych odbił się echem w kościelnych podziałach terenów położonych w dorzeczu Liwca:** na przyporządkowane na południu (czyli w naszych stronach) biskupstwu poznańskiemu (iarchidiakonatu w Czersku), a na północy arcybiskupstwu gnieźnieńskiemu (a potem biskupstwu płockiemu).





**Płock and Czersk**

Teza VIII. Zapowiedzią zagłady Bużan było powstanie dwu ośrodków organizacji społecznej nowego typu: państwa – z ośrodkami w odległym w linii prostej o 500 km Kijowie oraz w niewiele bliżej znajdującym się Gnieźnie. Ani Bużanie, ani inni „Słowianie Środkowi” państwa nie chcieli. Na państwo patrzemy teraz w sposób uproszczony – jako na wyraz postępu i wyższości kulturowej. Ale można na nie spojrzeć inaczej: oczyma całkowicie wolnego członka wspólnoty plemiennych. Dla tego człowieka państwo jawić się musiało przede wszystkim jako instrument niedopuszczalnego sposobu grabieży dóbr i... zniewolenia.

Teza IX. Grabież nie była obca i „człowiekowi plemiennemu”. Ba, myślę, że ona była dla niego wcale istotnym i sympatycznym dodatkiem do dochodów uzyskiwanych ze zmułnego rzemiosła czy rolnictwa i pewnie nawet wyrazem jego „rycerskiej” dzielności. Tyle że wtedy grabiło się innych. Urządzało się podniecające wyprawy lasami, by cichcem wypaść na sadyby innego plemienia i tam palić, gwałcić i rżnąć do woli, a potem zagarnąwszy jak najwięcej bydła, kobiet i wszelkiego dobytku, w glorii i chwale wrócić w rodzinne pielesze. Samorodnym wynalazkiem państwa było natomiast grabienie (w formie danin i różnych służebności) także swoich.

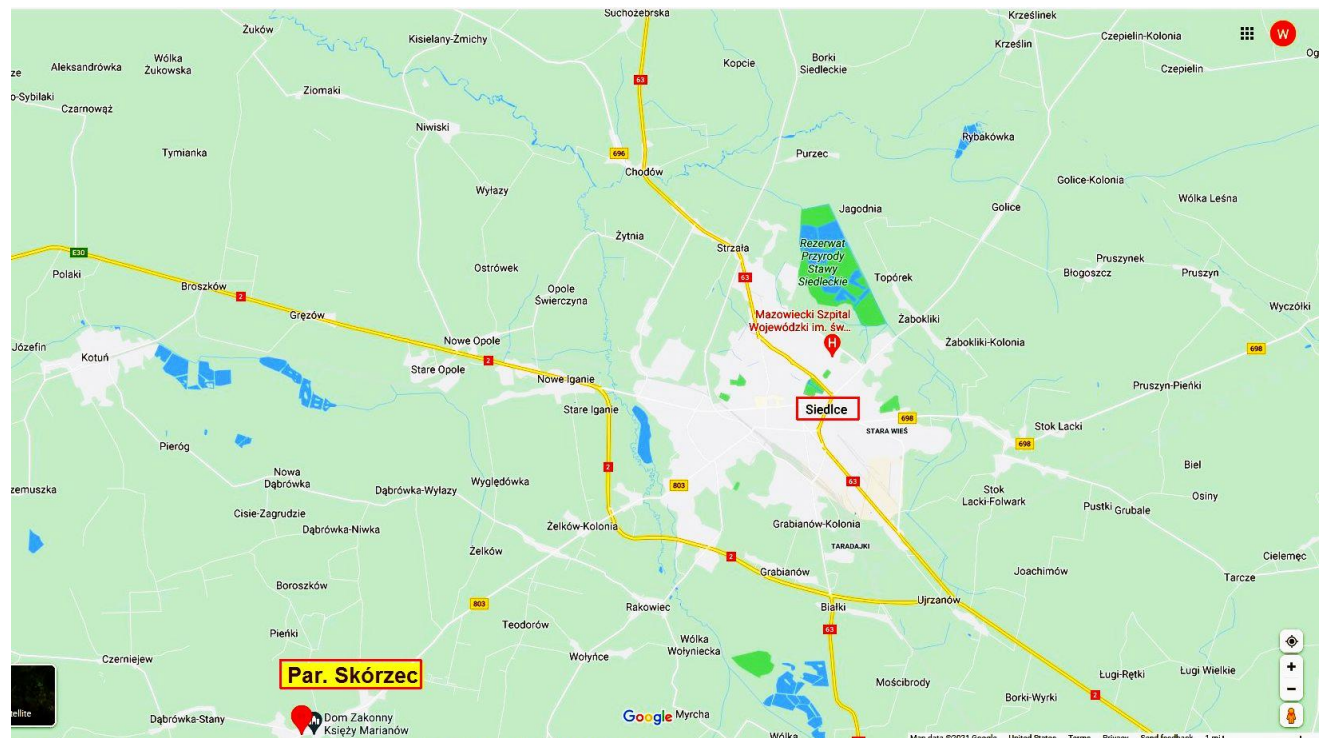
Teza X. Sprzymierzeńcem Bużan w oporze przeciw państwu i nowej religii mogli być tylko siedzący najbliżej Bałtowie (do Rajgrodu 150 km) i – ale tylko w pierwszej fazie – Mazowszanie (do Płocka 200 km) zapewne niebezpiecznie określanymi jako fałsi christiani. (Tu warto przypomnieć, że zbuntowany przeciw Kazimierzowi Odnowicielowi mazowiecki Miecław także wśród Bałtów szukał sprzymierzeńców i że to zadziwiająco solidarne uderzenie Rusinów i Polaków położyło kres jego władztwu). Sprzymierzeniec z wyboru z czasem może stać się kłopotliwym sprzymierzeńcem z konieczności.

Teza XI. Uderzenie obu państw: polskiego i ruskiego na różnoplemienny blok pogański z natury rzeczy musiało się kierować najpierw głównie na Bużan – którzy nieoczekiwanie stali się forpczą i swoistym zwornikiem tegoż bloku i znaleźli się w sytuacji, o której mówi się: być pomiędzy kowadłem i młotem. W fazie uchwytnej w dokumentach historycznych Bużanie są już wyniszczeni, osłabieni i całkowicie zdominowani, zwłaszcza przez Jaćwież, do tego stopnia, że nie występują już jako samoistny podmiot polityczny. Ich tereny uważane są za jaćwieskie, choć słowiański ekstrakt ludzki musiał pozostać tam nadal dominujący. Bez tej tezy nie sposób wyjaśnić dwu zagadkowych zjawisk, wokół których nauka przechodzi z dziwną obojętnością:



- a. chociaż nazewnictwo i zabytki archeologiczne rzeczywiście wydają się poświadczają niemal czysto słowiański charakter osadnictwa sięgającego na północy po Biebrzę, to równocześnie liczne wzmianki historyczne (w tym zwłaszcza u Długosza) i różne dowody pośrednie każą traktować te tereny jako (w sensie politycznym) jaćwieskie;
- b. łupieżcze wyprawy Bałtów na tereny ruskie i polskie następują dopiero od pewnego momentu, tak jakby wcześniej istniała jakaś przeszkoda, która im to uniemożliwiła, a potem nagle zniknęła i odtąd przenikają oni przez to rozległe terytorium z dziwną swobodą, by się zniszczenie dopiero poza dorzeczem Bugu.

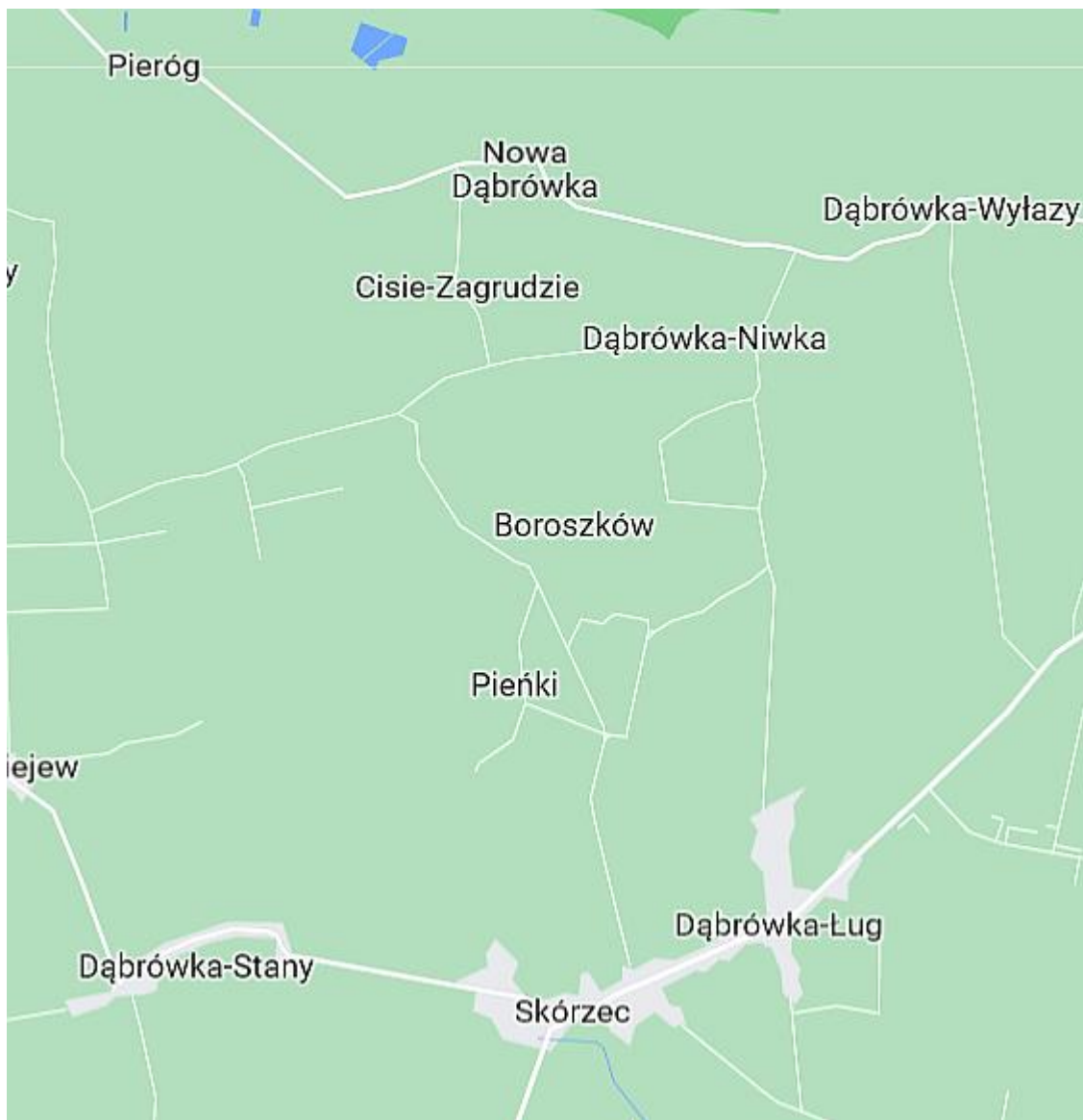
## Na międzyplemiennym odludziu – do XI stulecia



Parafia Skórcz - erygowana w 1711

**Str. 10** - 3 km na północ od parafialno-gminnego **Skórcza** leży wieś **Boroszków**. Ma zaskakujący układ. Większość pobliskich wiosek ciągnie się z północy na południe lub ze wschodu na zachód, a tymczasem **Boroszków** w stosunku do obu tych kierunków leży skośnie. Droga, która wychodzi ze wschodniego krańca tej wsi, na skutek odchylenia ku północy stopniowo zbliża się do linii zabudowy pobliskiej **Dąbrówki-Niwki**, ale nagle, na wysokości krańca tej wsi, urywa się przy krzyżu stojącym obok południkowo biegnącej drogi do wsi **Dąbrówka-Ług**. Pierwotnie ta droga nie mogła tak się kończyć. Każda bowiem droga musiała mieć swój sens i prowadzić skądś dokądś, a nie wyprowadzać na odludziu i niknąć. Przetnijmy więc drogę do Ługu i pójdźmy już przez pola w tym samym co wcześniej kierunku. Kilkaset metrów dalej „nasza” droga pojawi się ponownie i poprowadzi na południowe krańce wsi **Dąbrówka-Wylazy**. Widocznie kiedyś na kilkaset metrów za krzyżem uznano ją za zbędną i zlikwidowano, o czym w nauce mawia się, że „została zatarta”. Nieco za Wylazami droga ta ponownie urywa się w polu. Czy niegdyś prowadziła dalej? – tak, z tym że dziś trudno określić dokąd. Ale na pewno na tereny położone za **rzeczka Muchawką**. Za Muchawką, a na pewno za **Liwcem**, do którego już w czasach historycznych sięgało Podlasie, w dobie przedpaństwowej rozciągały się siedziby nadbużańskiego plemienia z ośrodkami w **Brześciu i Drohiczynie**. Co do nazwy tego plemienia w nauce wciąż trwają spory. Ja skłaniam się ku tezie, że plemieniem tym byli Bużanie<sup>1</sup>.





Z kolei ta sama droga na przeciwnym krańcu Boroszkowa prowadzi na zachód (z lekkim odchyleniem na południe). Wkrótce za Boroszkowem i drogą do Skórcza na chwilę zagłębia się w las, by za nim poprowadzić wprost na Czerniejew. A dalej, jeśli założyć, że z grubsza biegła w tym samym co wcześniej kierunku, musiała prowadzić w rejon **Latowicza**.

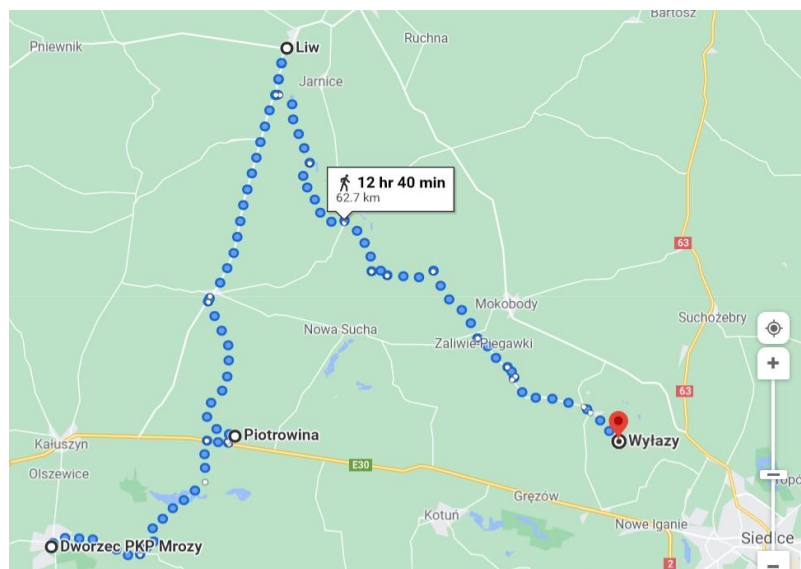
O leżącym nad Świdrem Latowiczu wiadomo, że był ośrodkiem sporego, co najmniej **średniowiecznego skupiska osadniczego** i że prawdopodobnie przejął tę rolę od jeszcze starszego i położonego też nad Świdrem, tyle że bardziej na zachód, Starogrodu<sup>2</sup>. Skupisko to bezspornie zamieszkiwali **Mazowszanie**. Tu trzeba jednak wiedzieć, że nauka od dawna dostrzega podział Mazowszan na dwie grupy: Mazowszan **północnych**, dla których ośrodkiem naczelnym był **Płock** i **południowych**, skupionych wokół **Czerska**. Ten wewnątrz mazowiecki rozziw był tak wyrazisty, że nie wyklucza się nawet, że pierwotnie były to dwa odrębne plemiona. W rejonie Latowicza mieszkali oczywiście Mazowszanie południowi, czyli przynależni do tzw. obszaru czerskiego.

A kto w epoce plemiennej mieszkał pomiędzy Kostrzyniem (**Kostrzyń** - niewielka rzeka w [województwie mazowieckim](https://pl.wikipedia.org/wiki/Kostrzy%C5%84), stanowiąca dopływ rzeki **Liwiec**, o długości 44,8 km<sup>[1]</sup>. - <https://pl.wikipedia.org/wiki/Kostrzy%C5%84>) i Muchawką, czyli na terenie, który ja umownie nazywam zachodnimi przedprożami Siedlec? W tym względzie o odpowiedź pewną jest trudno. Teren ten leżał zapewne w strefie lasów granicznych, które oddzielały Mazowszan czerskich od siedzib domniemanych Bużan. W strefie międzyplemiennego pogranicza trudno spodziewać się trwałych skupisk ludzkich, a raczej osadnictwa o charakterze mniej lub bardziej czasowym i to przede wszystkim w bezpośrednim

sąsiedztwie Liwca (pod szczątkami grodu w Wyłazach nad Liwcem znaleziono ślady osady z VIII i IX stulecia) i może Kostrzynia, a jeszcze bardziej obustronnej, mazowieckiej i bużańskiej penetracji osadniczej. Ze względu na stosunki przestrzenne teren ten bardziej dostępny był Bużanom. Do Drohiczyzna jest stąd w linii prostej 40-50 km, a droga wodną – Liwcem i jego dopływami – ok. 100. Do Czerska natomiast w linii prostej jest o circa 10 km dalej i w dodatku dopłynąć stamtąd nie sposób. (Bo wspomniany wcześniej Świder prowadzi w pobliże, ale nie bezpośrednio na ten teren). Bużan nie do końca zasadnie uznaje się za plemię wschodniosłowiańskie. A, moim zdaniem, powinni być uważani za plemię jedynie bardziej wschodnie niż Mazowszanie. Z tytułu owej bardziej (**str. 11**) wschodniej proveniencji w ich języku zapewne więcej było pierwiastka językowego, który dziś uznalibyśmy za rosyjski (czy raczej ruski), chociaż ich mowa wcale nie musiała być od mowy Mazowszan aż tak odległa, jak nam się to na ogół wydaje. (...) Z tego i innych powodów skłaniam się ku tezie, że w czasach przedpaństwowych obszar zawarty pomiędzy Muchawką i Liwcem był sporadycznie zaludniony i to głównie (lub wyłącznie) przez ludność bużańską. (...)

### **Strefa buforowa pomiędzy piastowskimi i ruskimi grodami – XI stulecie**

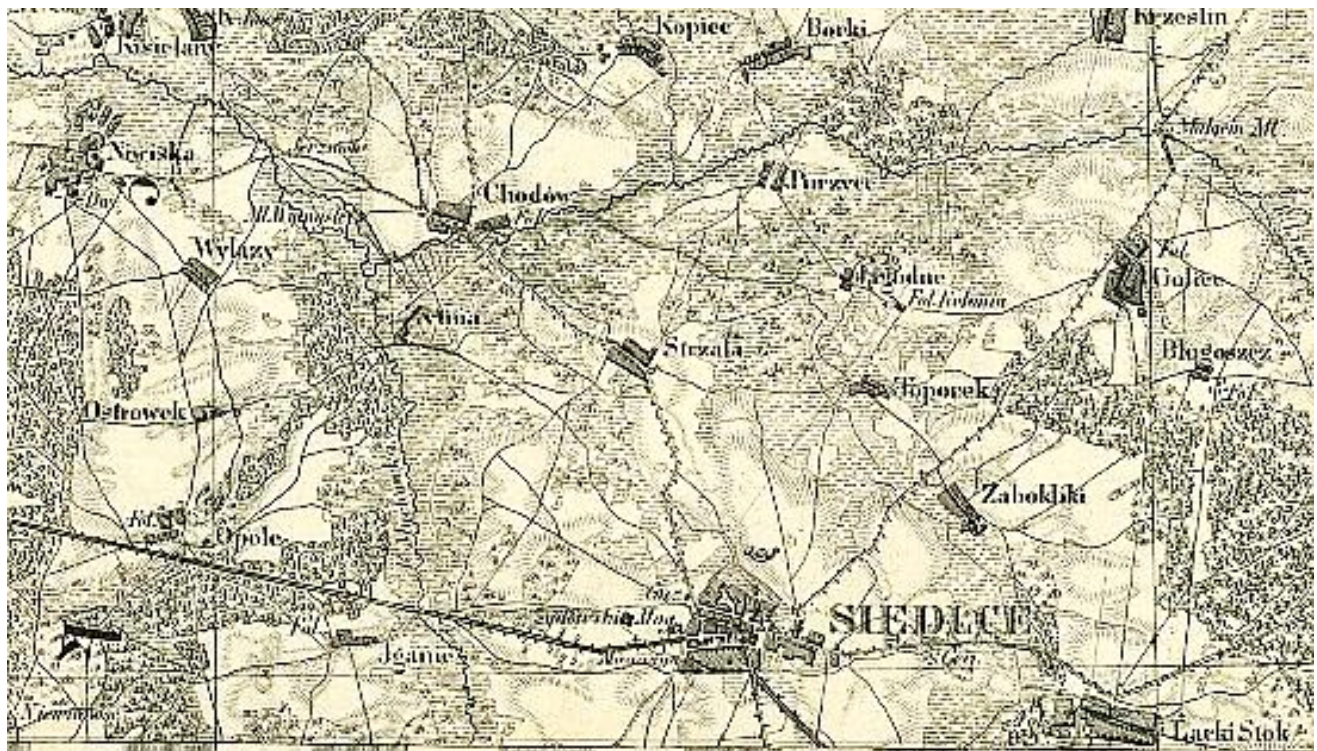
1. W XI wieku pobudowany został gród we wsi **Grodzisk** pod Mrozami oraz inny w oddalonej o circa 20 km wsi, która także nazywa się **Grodzisk** i leży pomiędzy **Grębkowem** i **Liwem**<sup>4</sup>. Oba te obiekty to już zapewne dzieło struktur państwa piastowskiego, które przez ich budowę zaznaczało zasięg swych wschodnich rubieży. Na linii łączącej te grody (7 km od grodu pod Mrozami i 14 od tego spod Grębkowa – gdzieś w pobliżu obecnej wsi **Piotrowina** pod **Bojmiem** – znajdowała się niegdyś wieś o znamiennej nazwie **Zawady**.
2. Zapewne było to, miejsce, gdzie w razie niebezpieczeństwa zwalano drzewa, by zatrasować drogę, która w głąb mazowieckich terenów prowadziła. Gdy zbudowano gród pod Mrozami, wieś ta zapewne osłaniała podejścia do niego od północy, czyli od strony stosunkowo dogodnych przejść przez Kostrzyń w rejonie Bojmia bądź Suchej. Jest interesujące, że inna wieś o nazwie **Zawady** (niegdyś z dodatkowym określeniem **Morzyno**) leży na podejściach do Liwa od strony Korytnicy. Obie te wsie zapewne, obok położonych za nimi grodów, w XI wieku stanowiły istotny element linii obronnej wschodniego Mazowsza. (...)



<https://www.google.com/maps/d/viewer?mid=1bjadDHKOnzMSO1EHZGCfFC6z5H5iiFJD&ll=52.201468535665114%2C21.94751825000001&z=9>

Lokalizacje grodów obronnych - **Grodzisk** (k/Mrozami), **Zawady** (k/Piotrowina-Bojmie), **Grodzisk** (k/Grębkow-Liw), **Liw**, **Liw**-(**Zawady-Morzyno** k/Korytnica), **Wylazy**





**Str.12 - W sumie więc teren pomiędzy Kostrzyniem a Muchawką wydaje się w owym czasie strefą buforową pomiędzy państwem piastowskim, a relikdami bużańskimi i próbującymi sadowić się już pod koniec X wieku nad środkowym Bugiem agendami państwa kijowskiego.**

Jeszcze w XI wieku gród pod Mrozami, podobnie jak ten spod **Liwa**, a także z **Podnieśna**, przestanie istnieć. Prawdopodobnie zostanie zniszczony podczas walk, które rozgorzały w



tym rejonie. Granice przez pewien czas pozostawały otwarte. Wkrótce jednak polskie Mazowsze zaczęło umacniać je ponownie. Ba, w interesującym nas rejonie to umacnianie przesunięto chyba zdecydowanie na wschód.

### **Przygraniczne opole – od drugiej połowy XI stulecia**

Po zniszczeniu grodu pod Mrozami już go nie odbudowywano. Natomiast, zdaniem archeologów, którzy jednak opierają się na badaniach jedynie sondażowych, jeszcze w XI wieku powstaje kolejny. Jego ślady występują na łąkach należących do wsi **Wyłazy** pod Niwiskimi<sup>5</sup>, dziś nieopodal, a niegdyś zapewne bezpośrednio przy ujściu do Liwca rzeczki Muchawki. (<https://pl.wikipedia.org/wiki/Liwiec>) Przypuszczam, choć ostatecznie rozstrzygną to dopiero bardziej dokładne badania archeologiczne, że gród ten powstał siłami polskimi i że stanowił tzw. czoło opolne.

Na długotrwałe funkcjonowanie w tym rejonie organizacji typu opolnego wskazuje fakt, że nazwę Opole nosi ta rozległa podsieliska wieś, w której funkcjonuje przystanek kolejowy Sabinka. U zarania państwowości polskiej opola (po łacinie: vicina) były organizacjami powszechnymi. Opolem nie nazywano jednak jednego, choćby i największego skupiska osadniczego, lecz związek wielu skupisk i pojedynczych siedzib ludzkich rozrzuconych na znacznym, ściśle określonym obszarze. Szacuje się, że opola obejmowały 100-300 km<sup>2</sup>. Ciężły na nich pewne obowiązki publiczne. Opola, na przykład, zbierały na rzecz księcia daniny, ściagały na swym terenie przestępców itp. Ich organem naczelnym był wiec. Podsieliskie opole wydaje się produktem planowej akcji państwowej. Po upadku grodu pod Mrozami miało stworzyć nową (doskonalszą?) formę zabezpieczenia wschodniej granicy.

By na odludnym, pogranicznym terenie zorganizować opole, trzeba było zgromadzić tam pewien potencjał ludzki, a więc prawdopodobnie **ściągnąć osadników z zachodu**. I choć na razie jest to tylko hipoteza, ja taką akcję w XI i XII stuleciu na tym terenie zakładam. Wydaje się ją poświadczać – zwłaszcza na terenie, który stanowił rdzeń osadnictwa opolnego – wręcz nachalnie **zachodniosłowiańskie nazewnictwo lokalne**. Płynąca nieopodal wsi Opole rzeczka **Świdnica**, ma nazewnictwo odpowiednik w nazwie miasta na Śląsku, chociaż pokrewieństwa z nią można dopatrzeć się i w podlubelskim Świdniku. S. Rospond nazwy te wiąże z niezbyt popularną rośliną świdą (cornus sanguinea), chociaż, moim zdaniem, jej pokrewieństwo ze słowami „święt” i „widny” też należałoby rozpatrywać. Nazwa rzeczki, do której Świdnica wpada, **Kostrzynia** (od twardych, ostrych traw zwanych kostrzewą czy kostrzycą) także ma odpowiednik w nazwie miasta położonego u ujścia Warty, a pokrewne znajduje także w Małopolsce (ale nie na Mazowszu). Wreszcie sama nazwa „opole” też nie jest mazowiecka, lecz charakterystyczna dla zachodniej i południowej Polski. Bo na Mazowszu taką wspólnotę terytorialną nazywano zwykle **osadą**. Opola miały wyraziście określone granice. Pomocą w odtworzeniu przebiegu tych granic może być zasięg utworzonej później na obszarze danego opola **średniowiecznej parafii**. (Najstarsze parafie z reguły obejmowały bowiem swym zasięgiem dawne opola). Dla omawianego terenu taką parafią były **Niwiski**. Według ostatnich ustaleń parafię tę erygowano w XIV bądź dopiero w XV wieku<sup>6</sup>. Najbardziej prawdopodobne wydaje się, że wkrótce po ugodzie granicznej Siemowita III z Litwą z roku **1358**. Wtedy bowiem bieg Liwca stał się **linią graniczną pomiędzy Mazowszem i Litwą**. Ulokowanie tam parafii dowodnie utwierdzałoby bowiem jej nowy przebieg. Jest rzeczą niemal pewną, że ugoda zakłóciła pierwotne stosunki osadnicze. Do parafii w Niwiskich włączono tereny położone po lewej stronie Liwca (te, gdzie już istniały lub powstały później wsie: Zaliwie i Żuków), chociaż tereny te pierwotnie związane były raczej z leżącymi za Liwcem Mokobodami, jako że bez tego związku niewytłumaczalną byłaby chociażby nazwa wsi Zaliwie. (Dla Opola i Niwisk to nie byłby przecież teren położony za Liwcem). Zatem „nasze” opole terenów tych raczej nie obejmowało. Nie obejmowało zresztą prawdopodobnie i terenu samych Niwisk, które do dziś oddzielone są od wsi Opole przegrodą leśną. Zatem na północy wcześniejsze opole sięgało Liwca prawdopodobnie tylko w rejonie grodu w Wyłazach. Gród ten był zatem placówką wysuniętą w stronę potencjalnie największego zagrożenia i miał osłaniać ludność opolną



przed najściami Bałtów i ewentualnie Rusinów. A to właśnie nazywa się czołem opolnym. W świetle tego ustalenia należałoby chyba przyjąć także, że do „naszego” opola pierwotnie należała także położona za Liwcem wieś Chodów. Jej nazwa bowiem wiąże się prawdopodobnie ze stróżą (obchodzeniem przedpola grodu). Ponadto warto zauważyć, że pomiędzy Chodowem a rejonem Suchożebr i Podnieśna nadal widoczne są ślady dawnej przegrody leśnej.

Teren, na którym funkcjonował niegdyś gród w Wyłazach przytyka do północnych krańców gruntów należących do wsi Opole. Bo dzisiejsze Opole to zapewne dawne podgrodowe centrum opolne. Na południe od Opola ciągnie się las o nazwie Osadów. Jest to nazwa znamienne. Widocznie temu historycznemu opolu i mazowiecka nazwa „osada” nie był obca. Bo las Osadów to dla dawnego centrum opolnego zapewne „las podręczny”. Na południe od owego lasu opolnego leżały tereny, które długo zapewne stanowiły ostępy leśne. Las ten zwał się Dąbrówka. Nazwę tę w swych rocznikach wzmiankował Jan Długosz, dodając, że z owego lasu rzeczka Kostrzyń wypływa<sup>7</sup>. Las ten ciągnął się więc zapewne aż po źródłowy (równoleżnikowy) odcinek Kostrzynia, czyli poza linię obecnych wsi Drupia i Kobyła Wólka, co zresztą jest zgodne z zasięgiem parafii Skórzec, która przed circa 200 laty właśnie z parafii niwiskiej została wydzielona. Południową granicę (**str 14**) - omawianego opola, a tym samym na tym odcinku i Mazowsza, stanowił zatem górny odcinek Kostrzynia. Za Kostrzyniem, tam gdzie dziś wieś Kopcie, a za nią Czachy i Olszyc już była Małopolska. (...)

### **str. 15 (...)** Na mazowieckiej i małopolskiej granicy w początkach XII wieku

Utworzenie pod koniec XI wieku przygranicznego opola i budowa (związanego z tym opolem) grodu nad Liwcem to wyraz ostatecznego zaanektowania przez polskie Mazowsze terenów pomiędzy Kostrzyniem i Muchawką. Wcześniejsi, nieliczni mieszkańcy tych stron, pośród których widziałbym przede wszystkim element bużański, został z tych terenów wyparty bądź podporządkowany strukturze opolnym. Za tym podporządkowaniem przemawia fakt, że w okolicy przetrwały nazwy o wschodnim rodowodzie. A bez obecności pośród ludności opola pierwotnych mieszkańców tych stron byłoby to raczej niemożliwe. Przybysze poszczególnym miejscom nadaliby przecie swoje nazwy.

W zachodzących w XI wieku procesach można widzieć ostateczny **upadek znaczenia Bużan** i swoisty rozbiór ich dawnych ziem. **Nadbużański rdzeń** ich terytorium stopniowo opanowywała **kijowska Ruś**, a później, po jej rozbięciu na dzielnice, **Rus halicko-wołyńska**. **Zachodnie skrawki** – jak widać to na omawianym terenie – **przejęło Mazowsze**. I jest prawdopodobne, że **ziemie położone na wschód od tego terenu, czyli rejon Siedlec, wtedy właśnie zostały podporządkowane Małopolsce**. O wczesno-średniowiecznych dziejach okolic Siedlec pisuje się na ogół tak, jakby ten teren od zawsze był małopolski.

Tymczasem jest wątpliwe by małopolski, czy wtedy lędziński (od plemienia Lędzian, którzy zajmowali północno-wschodnią Małopolskę) w czasach plemiennych był nawet rejon Łukowa. Łuków leży przecie nad Krzną, a ta wpada do Bugu i to nieopodal Brześcia, więc to raczej z tamtego kierunku należałoby się spodziewać napływu najwcześniejszych mieszkańców. Lędzianie mogli siedzieć nad Wieprzem i dopiero później przenikać w te strony, chociażby za pośrednictwem pobliskiej rzeczki Bystrzycy. **Ale jeśli nawet u progu ery państwowej w rejonie Łukowa dominował już żywioł małopolski, to nie dotyczyło to położonych bardziej na północ Siedlec**. Niegdyś w rejon wsi Wiśniew swym zachodnim krańcem sięgał las o nazwie Tłuściec.<sup>12</sup> Do dziś między Łukowem a Siedlcami zachowała się przegroda leśna w postaci położonego w rejonie Krynki lasu Kryńszczak, który na zachodzie przechodzi w (str. 16) w rozległe Lasy Domanickie. I być może pierwszym przejawem przenikania Małopolan poza tę przegrodę było powstanie skupiska osadniczego wokół Domanic. Nazwa tej wsi ma bowiem starą, w tych stronach rzadką, jeszcze rodową końcówkę -ice. (Identyczną w rejonie Siedlec mają tylko Golice). Pochodzi od imienia protoplasty, który, jak w „Starej baśni” chciał Kraszewski, od imienia Domasła nosił jego skróconą formę Doman lub, jak twierdzi Rospond, Domania.

A wybiegając daleko w przód, by do sprawy już nie wracać, stwierdzę, że z czasem skupisko to znalazło się w odwrocie. **Od wschodu spychało je drobnoszlacheckie osadnictwo Jastrzębskich, a od zachodu mazowieckie opole, które „przywłaszczyło” sobie wieś Drupię.** Bo wieś ta, pierwotnie nazywała się Dropia-Domanie i niewątpliwie należała do domanickiego skupiska osadniczego<sup>13</sup>. Jest rzeczą ciekawą, że to z tej wsi wywodzi się nazwisko „Domański”, które obecnie jest bodaj najbardziej popularnym nazwiskiem w Łukowie.

Na to, że tereny położone na północ od Lasów Dominickich i lasu Kryńszczak pierwotnie nie należały do Małopolan, a do innego plemienia, wydają się wskazywać także pewne pozostałości językowe. Chyba nikt nie zwrócił dotychczas uwagi na występujące na pograniczu historycznego Podlasia nazwy prześmiewcze. Mokobody to dawne Mąkobody (zapewne od szczególnie jasnych czupryn), Suchożebry (zapewne stąd, że ich mieszkańcy byli chorobliwie chudzi), Czołomyje (od specyficznej dbałości o higienę), Mordy (to też rusycyzm o wiadomym znaczeniu, chociaż co niektórzy nazwę tę usiłują wywodzić od mordowania, nie zważając na to, że słowa „mord” i „mordować”, jak wynika chociażby z ustaleń Aleksandra Brücknera, przysły do nas z języka niemieckiego raczej dopiero w XV wieku<sup>14</sup>, a więc wtedy, kiedy Mordy już od dawna istniały). Warto przy tym zauważyć, że wszystkie wymienione dotychczas miejscowości, to niegdyś niebagatelne ośrodki lokalne: Mokobody i Suchożebry to stare parafie, Mordy – miasteczko, a w Czołomyjach funkcjonował jeszcze jeden XI-wieczny gród. Jak te nazwy powstały? Zapewne nadali je przybysze z zewnątrz (nowi panowie określonej ziemi) dla poniżenia ludności tubylczej. Ktoś zauważy, że wszystkie wymienione nazwy pojawiają się dopiero za Liwcem. Ale nazw prześmiewczych można dopatrzeć się także na południe od tej rzeki. Sztandarowym na to przykładem jest nazwa wsi Cielemęc. To zapewne od męczenia (zabijania) zwierząt. W jakim celu? Zapewne składano je jako ofiary dla nieokreślonych bóstw pogańskich. Cielemęc zresztą wydaje się niepoślednim ośrodkiem ich kultu. **W dokumencie fundacyjnym parafii w Pruszyńcu z roku 1430 wymieniona jest, jako jedyna aż po rejon Krzeska, tzw. cielemęcka droga<sup>15</sup>. Dla terenów położonych na wschód od Siedlec był to zatem szlak o elementarnym znaczeniu.** To przy tej drodze ulokowano w latach 1418 i 1430 parafie w Zbuczynie (na południe od Cielemęca) i w Pruszyńcu (na północ od tej miejscowości). Prawdopodobnie kościoły w Pruszyńcu i Zbuczynie miały blokować dojścia do pogańskiego ośrodka, co wydaje się poświadczać, że **w XV wieku kultury pogańskie były tu wciąż żywe.** Obok Cielemęca leży wieś Czuryły o nazwie co prawda nie prześmiewczej, ale bałtyjskiej (litewskiej?). Nazwą prześmiewczą mógł natomiast być Zbuczyn, bo to raczej od zbruk (śmierzące jajo), a nie, jak sugeruje Rospond, od drzewa bukowego pochodzi. Nazwą prześmiewczą wydaje się ponadto Gostchorz, złożona z „gost-” (od gość) i „-chorz” (od chory), a może i nazwa, której nie umiem wyjaśnić, a którą nosi pobliska wieś Biardy. Wreszcie nazwą prześmiewczą mogła być też niegdyś nazwa Mościbrody. Wprawdzie w XVI wieku jej właściciel pisze się „Bartłomiej z Moszczybrodów”<sup>16</sup>, ale dziś nazwisk „Moszczybrodzki” czy „Mościbrodzki” w okolicy nie ma. Jest natomiast „Moczybrodzki”, co pozwala, prawda, że niepewnie, przypuszczać, że obecne Mościbrody to pierwotne Moczybrody, co u przepraw przez okoliczne moczarowate tereny, wydaje się nazwą jak najbardziej na miejscu. Jest rzeczą oczywistą, że od nazw prześmiewczych starano się później uciekać. Toteż pierwotnie było ich zapewne na tym terenie więcej.

**Przegroda leśna i nazwy prześmiewcze sugerują, że rejon Siedlec zamieszkiwała pierwotnie ludność związana nie z Łukowem, a z ośrodkami nadbużańskimi.**

**Małopolska wkroczyła na ten teren później.** Kiedy? Może w tym samym czasie, kiedy Mazowsze sadowiło się pomiędzy Muchawką i Kostrzyniem, a więc **pod koniec XI wieku?** A może jeszcze później?

W połowie XIII wieku staraniem Bolesława Wstydlwego ulokowany zostaje w Łukowie (a nie na przykład w Łomży) zakon templariuszy i podjęte zostają próby utworzenia biskupstwa dla Jaćwieży, z czego R. Orłowski i J. R. Szaflik wysnuwają wniosek, że kasztelania łukowska sięgała wtedy, przynajmniej (**str.17**) nominalnie, po Biebrzę<sup>17</sup>. Wydaje się to niemożliwe.



Należałoby więc rozważyć tezę, czy Jadźwingowie jeszcze wtedy nie zachowali nieokreślonych wpływów, wśród ludności mieszkającej po obu stronach Bugu.

Ulokowanie grodu w Wyłazach nad Liwcem wydaje się poświadczać, że tereny położone pomiędzy Muchawką i Kostrzyniem, czyli omawiane opole, największego zagrożenia spodziewały się z północnego wschodu, a nie ze wschodu. A jednak jest możliwe, że rejon wsi Żelków też został w tym samym czasie lub niewiele później umocniony. Skromną przesłankę, która na to może wskazywać, widzę w nazwie Żelków (pierwotnie Żelikowo). To od imienia Żelisław. Rzadkie to imię nosił znany komes Bolesława Krzywoustego, o którym wiadomo, że szczególną wagę przywiązywał do umacniania granic. Może to więc jemu (jeśli nie innemu Żelisławowi) Żelków zawdzięcza swą nazwę i prawdopodobne powstanie już około roku 1100 lub niewiele później. Po obu stronach Żelkowa – w nieokreślonym, ale zapewne niezbyt odległym czasie – powstaną: z jednej strony Wołyńce, a z drugiej Iganie. Wołyńce zasiedlone zostaną Rusinami z Wołynia i stąd ich nazwa. Nazwa Iganie, w odróżnieniu od innych okolicznych nazw zakończonych na -ѣ, np. Cisie, Kłódzie, jest nazwą pluralną i ma prawdopodobnie związek z prasłowiańskim słowem „igo”. Słowo to nadal występuje w językach rosyjskim i serbskim, a występowało i w Polsce, bo pod Krakowem była wieś Igołomia. Znaczyło jarzmo (zakładane np. wołom), ale w rosyjskim ma i szersze znaczenie niewoli (np. tatarskiej). Nie mam dowodów, że od tego słowa urabiano nigdy i określenie „igan” (jeniec, niewolnik), które w liczbie mnogiej przybierało formę „iganie” (tak jak Cyganie od Cygan), ale jest to prawdopodobne. Iganie zatem, identycznie jak położone po drugiej stronie Żelkowa Wołyńce, to prawdopodobnie pierwotnie wieś jeniecka. W Iganiach – Starych oczywiście, bo Nowe powstały dopiero w XIX wieku – występują nazwiska Wołoch i Szwed. Przodkowie tych ludzi prawdopodobnie także byli jeńcami, z tym że raczej nie tymi pierwotnymi, bo gros naszych wojen ze Szwecją i Turcją dopiero w XVII wieku miało miejsce. A Iganie, podobnie jak Wołyńce, powstały dużo, dużo wcześniej, choć pierwsze zachowane o obu tych wsiach wzmianki pochodzą dopiero z XV wieku.

Jest kwestią dyskusyjną, jaki charakter miał ów pierwotny Żelków. Skłaniam się ku tezie, że typową włością feudalną jeszcze nie był i że raczej spełniał, jeśli nie wyłącznie, to głównie rolę rycerskiej pogranicznej strażnicy, pod okiem której prawdopodobnie w XII lub XIII stuleciu lokowano wieś jenieckie.

Od imienia Żelisław nazwę swą wywodzi także niedaleki Żeliszew (pierwotnie Żeliszewo). Mając po jednej stronie Rososz, z której ku granicy szły różne drogi, a po drugiej specjalizujący się w przewozach Czerniejew i też dysponujące końmi Stany, a na zapleczu rozległe obszary łąkowe nad Kostrzyniem, gdzie później wsie Łęki i Łączka powstały, mógł Żeliszew dla mazowieckiego pogranicza stanowić punkt dodatkowego ubezpieczenia (swoistą strażnicę drugiego rzutu) na wypadek zagrożenia z dowolnej strony. Warto ponadto wiedzieć, że tę samą nazwę (Żeliszewo) nosił pierwotnie późniejszy Jeruzal<sup>18</sup>, który dla okolic Latowicza mógł stanowić kolejne zabezpieczenie.

### **Pierwsze włości feudalne – od XIII wieku**

Zachował się dokument z roku 1220, w którym prepozyt klasztoru norbertanek w wielkopolskim Strzelnie Wojciech (w łacińskim oryginale Albert) zrzeka się na rzecz księcia Konrada Mazowieckiego wsi **Bojmie** (Boyme) i Sionna (Zanna)<sup>19</sup> i zamienia je na inne, położone w nieco bardziej bezpiecznych stronach. Bojmie i Sionna zatem już w początkach XIII wieku wchodziły w skład należącej do Kościoła włości typu feudalnego. Wydaje się więc, że pierwsze, jeszcze fragmentaryczne próby zagospodarowania badanego terenu na wzór feudalny należały do duchowieństwa i że były to próby nieudane – z tej zapewne przyczyny, że XIII wiek to dla omawianych stron czasu bardzo niespokojne. Wspomniane wyżej Bojmie, które leży na zachodnim pobrzeżu Kostrzyna, więc już poza badanym terenem i poza granicami opisanego wyżej opola, może mieć interesującą genezę. Nazwa tej wsi bowiem prawdopodobnie wywodzi się od niemieckiego baum (drzewo), które w

liczbie mnogiej przybiera formę bäume (czyt. bojme). Nazwą pokrewną (choć polską) nosiłaby zatem położona nad tym samym Kostrzyniem, tyle że nieco w górze jego biegu, wieś Klódzie. Obu tych nazw trudno nie łączyć ze splawem drewna – pewnie głównie wańczosu dębowego (krótkich dębowych desek poszukiwanych w stolarstwie i szkutnictwie) – co w sąsiedztwie lasu Dąbrówka nie byłoby niczym zaskakującym. (...)

**Str.19** - Bojmie leży za Kostrzyniem, więc historia tej wsi dziejów badanego terenu dotyczy tylko pośrednio, ale i na wschód od Kostrzyna w trudnym do dokładnego określenia czasie już z terenów bezwzględnie opolnych zostały wykrojone włości typu feudalnego. Przypuszczam, że włości takie najpierw powstały wokół **Żeliszewa** i **Żelkowa**, czyli wokół miejscowości, którym wyżej przypisuję znaczenie militarne i funkcje osłonowe wobec głębiej położonego Mazowsza.(...) **Żeliszew**, który przypuszczalnie istniał już wtedy od 300 lat, po raz pierwszy wymieniony został w akcie z 19 II 1425 r., Aktem kluczowym dla określenia zasięgu domeny żeliszewskiej jest dokument z roku 1529.

**Str. 20** - (...) W XVI wieku Żeliszew otrzymał prawa miejskie<sup>32</sup>, ale podobnie jak Oleksin nie umiał ich wykorzystać. Przyczyna, jak się wydaje, była prosta. Okolice była zbyt słaba pod względem demograficznym i gospodarczym, by potrzebowała miasta, a w nim lokalnego rynku. Ponadto w 1547 roku miastem stały się oddalone od Żeliszewa o ledwie 20 km **Siedlce** (...)

**Str.21** - Prawdopodobnie w czasie zbliżonym do czasu powstania włości żeliszewskiej powstanie także włość żelkowska, która pierwotnie – co wnoszę z późniejszych relacji własnościowych – obejmowała teren od Igań po Drupię, który od wschodu przytykał do Muchawki i potoku Myrcha, czyli do granicy Mazowsza, a od zachodu był ograniczony przez górny, południkowy bieg Świdnicy i przedłużenie tej linii tak, że poza włością pozostawały tereny należące do obecnych wsi Opole, Dąbrówka Ług i Kobyla Wólka, które wtedy stanowiły tereny opolne. Układ ten mógł istnieć od czasów rycerskiej pogranicznej stróży nieznanymi panów na przedfeudalnym Żelkowie. (...) Włość ta w czasach, do których sięgają najstarsze dokumenty, stanowiła zbiorową własność rodu wywodzącego się z Zaliwia, czyli późniejszych Zaliwskich. Ludzie ci mieszkają wtedy działy w różnych wsiach wewnątrz włości żelkowskiej, a równocześnie w rodowym Zaliwiu. (...)

**Str.22** - Interesującą treść zawiera dokument z roku 1473<sup>35</sup>. Jest w nim mowa o chłopie z Żelkowa, który kupuje wólkę ziemi i bagno Byelka (Białka?) położone w lesie Rakowiec obok Muchawki (circa fluvium Szithna). **Zatem był to chłop jeszcze w pełni wolny**. Tu odnotujemy, że ten pierwszy na badanym terenie znany z imienia i nazwiska *laboriosus possessionatus* (chłop posiadający) z tamtych czasów nazywał się Mateusz Rykała. Kupuje oczywiście od wymienionych imiennie panów „de Zalywy”. Jest ich czterech<sup>36</sup>

### **Str.23 - Włość broszkowska – XIII lub od połowy XIV wieku**

Rycerskie włości żeliszewska i żelkowska powstawały na obrzeżach opisanego wcześniej terenu opolnego. Ale w zbliżonym czasie powstała tutaj jeszcze jedna włość feudalna i to taka, która usadowiła się niemal w centrum opola. Była to włość broszkowska. Drobną wzmianką w dokumencie z 17 czerwca 1297 roku i inna z roku 1304<sup>41</sup> pozwalają snuć niepewne przypuszczenia, że włość ta swymi początkami może sięgać XIII stulecia. W dokumencie z 1297 r. po nazwach czterech miejscowości (Rambouo, Dambroua, Barcikouicz i lamno), które z omawianymi stronami nic wspólnego nie mają, wymieniona zostaje wieś „Granzeuo”. Wszystkie nadawane są przez księcia Bolesława II **biskupstwu poznańskiemu**. (...) Często nieprzyjazne stosunki Mazowsza z położoną tuż tuż Rusią (a po ok. 1320 roku z Litwą) oraz permanentne najazdy Jaćwieży czyniły bowiem ten teren wyjątkowo niespokojnym i trudnym do trwałego zagospodarowania.(...)

Wsią, która na tym odludziu ma najstarsze w zachowanych dokumentach poświadczenie, jest Cisie. (Nazwa oznaczała niegdyś miejsce po wyciętym lesie cisowym). Wymieniono je w



dokumencie z roku 1524. (I rok ten zapewne z grubsza czas powstania tej wsi odzwierciedla).<sup>45</sup> W dokumencie tym ówczesny właściciel Broszkowa, Gręzowa, Cisia właśnie, i nawet Proszewa, a potem jeszcze **dzierżawca (1546) biskupiej wsi Żarnówka** koło Grębkowa, zapisał na rzecz kapituły warszawskiej pewną służebność (censum). Owo „censum” w dokumencie nazwane jest „nawyderkow”<sup>46</sup>, a owym dobroczyńcą warszawskiej, lecz jeszcze nie stołecznej, kapituły był Jerzy z Broszkowa, syn nieżyjącego już Stanisława. Człowiek ten w 1539 r. został podstarościm liwskim, cztery lata później sędzią, a w 1562 r. był postem. (...)

## Str. 26 - Szlachecka zaporą wzdłuż Liwca – od II połowy XIV wieku

(,,) Na północy badanego terenu, nad środkowym Liwcem, pomiędzy ujściami do niego Kostrzynia i Muchawki, ciągnął się pas terenu, którego średniowieczna historia pozostaje niejasna. H. Samsonowicz prezentuje tezę, że teren ten (wraz z Mokobodami) już we wczesnym średniowieczu był zamieszkiwany przez małe plemię o mazowieckim charakterze<sup>48</sup>. Ale istnieje i inna możliwość. Że najwcześniejsze osadnictwo rejonu Mokobód wywodziło się z **ośrodka plemiennego w Drohiczynie** i później poza epizodyczną podległością Mazowszu, do którego przecież momentami i sam Drohiczyn należał, znajdowało się w orbicie wpływów Rusi, a po roku 1320 Litwy. Sytuacja w tym rejonie staje się klarowna dopiero po umowie granicznej z roku 1358. Gród w **Wyłazach** już wtedy nie istniał. Archeolodzy nie stwierdzają jego przetrwania poza XII wiek. Leżący na jego przedpolu **Chodów**, którego związek z grodem wydaje się prawdopodobny, przeszedł w ręce litewskie. **Natomiast lewobrzeże Liwca w całości prawdopodobnie przejęło Mazowsze.**

Na tym lewobrzeżu osiadł ród herbowy **Junoszków**. Kuszająca wydaje się teza, że Junoszowie zostali sprowadzeni niejako hurtem i osadzeni na całym tym terenie bezpośrednio po roku 1358 dla zabezpieczenia świeżo ustalonej z Litwą mazowieckiej granicy. Jednak pewne racje wydają się wskazywać, że był to dłuższy proces. Jeśli ufać zachowanym dokumentom, to Junoszowie najpierw (1419) pojawili się naprzeciw Mokobód, w **Zaliwiu**. Wcześniej zaprezentowałem już tezę, że Zaliwie musiało istnieć już przed rokiem 1358, ponieważ nosi nazwę, która wskazuje na ścisły związek z **Mokobodami**. Zatem Junoszowie na tzw. surowym korzeniu raczej tam nie osiadali. Co stało się z wcześniejszymi mieszkańcami? – nie wiemy. Mogli odejść za Liwiec, lub zostać i pracować odtąd na rzecz nowych panów, Junoszków, którzy tuż po roku 1500 zaczęli nazywać się **Zaliwscy**. Ci Zaliwscy w dziejach omawianych stron odegrały niemałą rolę. Przypominam, że byli chociażby pierwszymi znanymi właścicielami **Żelkowa** i że tam też granicy strzegli.

**Str. 27** - Jako drudzy mogli pojawić się w tych stronach późniejsi **Żukowscy**, bo Żuków z Zaliwem sąsiaduje i także mógł istnieć już wcześniej. Miano osobowe Żuk, choć potwierdzone dla terenów polskich (np. Żuków pod Gdańskiem), za Bugiem także występowało i występuje. Kolejni mogli być **Wojślawscy**, którzy osiedli na wschód od Żukowskich, gdzieś w rejonie niwiskiego cmentarza. I oni to już raczej tworzyli swe **Wojślawie** od początku, od karczowania lasu, bo nazwę ich wsi raczej tylko z polskim imieniem Wojśław można skojarzyć. Oba te rody w dokumentach pojawiają się circa w 20-25 lat po Zaliwskich. (Pierwsze wzmianki: o Żukowie 1445, a o Wojślawiu 1438). Byli oczywiście też Junoszami. I jest możliwe, że to herbowi pobratymcy, późniejsi Zaliwscy, ich także z nieznanymi stron nad Liwiec za sobą ściągnęli. I jak się zdaje, zwłaszcza Zaliwscy, ale Żukowscy pewnie także, przyszli w te strony gromadnie. Toteż i Żuków, i Zaliwie od początku mieć będą zapewne charakter jednonazwiskowych zaścianków. (...)

W początkach XVI wieku **Dzierśław Zaliwski** (którego wspominałem już jako właściciela Wołyniec) był kuchmistrem króla Zygmunta Starego, a potem nawet burgrabią zamku królewskiego w Krakowie (czyli Wawelu). Na wtedy jeszcze samodzielnym Mazowszu sporo znaczył także **Andrzej Zaliwski**, do 1517 r. kasztelan liwski, a później wiski i w dodatku podskarbi książąt mazowieckich. Tytuł kasztelana liwskiego – ostatniego, który z nominacji

książąt mazowieckich pochodził – przejął po nim też **Zaliwski, Michał**. O ówczesnej randze środowiskowej Zaliwskich sporo mówi fakt, że ród ten mieć będzie w liwskim kościele swoją niejako prywatną kaplicę grobową pod wezwaniem św. Mikołaja. (Takie imię nosił ojciec Andrzeja). (...) Pod pewnym względem jednak nikt z całej ziemi liwskiej i już nigdy Zaliwskich przebić nie zdoła. Akt elekcji Jana Kazimierza w 1648 r. podpisało ich aż 25. Zbliżony wynik mieli tylko siedzący za Kostrzyniem Polkowscy. Ale ich było tylko 14. (...)

### **Str. 29 - Feudalne zagospodarowanie lasu Chojeczno i jego obrzeży: XV – połowa XVI wieku**

Po wydzieleniu z terenów opolnych trzech dużych włości: żeliszewskiej, żelkowskiej i broszkowskiej oraz posadowieniu szlachty w pasie nad Liwcem dawne opole zostało sprowadzone do dwu fragmentów: na północnym zachodzie do obszaru lasu Chojeczno i przyległości oraz do wąskiego pasa ciągnącego się od centrum opolnego w głąb lasu Dąbrówka. W lesie Chojeczno w XV i na początku XVI wieku trwał gorączkowy ruch osadniczy. I trudno się temu dziwić. Po zawarciu unii z Litwą dla stron tych nastąpiły czasy niespotykanego spokoju. Większe włości tutaj nie powstawały. Teren opanowywała przede wszystkim drobna szlachta. Rodziła się dość typowa drobnoszlachecka okolica. (...)

### **Str. 31 - Ograniczenie opola do jednej jedynej wsi – XV wiek**

W ogólnym opisie gubi się klimat, który towarzyszył procesom feudalizacji, swoisty smak czasów. Na to źródła, przynajmniej lokalnych, nie ma. By to zrozumieć, trzeba posłużyć się wyobraźnią. Przed rokiem 1100 powstało opole. W grodzie nad Liwcem mogła znajdować się załoga złożona z przysłanych przez księcia wojów i może jakiś przedstawiciel księcia, który o interesy władcy miał zadbać. Życie nielicznych wtedy mieszkańców tych stron na co dzień toczyło się zwyczajnym trybem: (...) Od czasu do czasu starszyzna opolna zwoływała ich na wiec, na którym ustalali co i ile każdy powinien do ośrodka opolnego lub grodu (dopóki istniał) dostarczyć, by spełnić (**Str. 32**) obowiązki wobec księcia. (...) Prócz obowiązków codziennych od czasu do czasu uczestniczyli w bliżej nieznanym obrządkach religijnych. Czy chrześcijańskich? – raczej nie. (...)

Później zaczęto im mówić, że ziemia, na której siedzą, ba, także wszystkie okoliczne lasy i moczary wcale nie do nich należą, lecz do księcia. Z tym mogli się pogodzić. Toż dla tego księcia, którego na oczy nigdy lub, powiedzmy, tylko jeden jedyny raz widzieli, od zawsze składali daninę. Ale im zaczęto także mówić, że książę ma prawo tę ziemię i ich także oddać dowolnemu panu i że oni odtąd będą temu panu, a nie księciu i starszyźnie opolnej podlegać. (...) Tym panami mieli być rycerze. (...) Rycerzy z czasem zaczęto nazywać szlachtą. (...) Nazwy wsi, ich obszar, imiona i nazwiska uhonorowanej nadaniami szlachty, to jeszcze stosowna literatura i źródła nieco oświełają. Ale kto w tych wsiach prócz panów mieszkał i co czuł, gdy mu przydawano pana, tego na podstawie niepewnych przesłanek można się jedynie domyślać. (...) Potem jednak zaczęto domagać się od nich darmowej pracy na pańskim polu. (...)

40 lat później (1526) podano niejako hurtem, że właścicielami Dąbrówki są Dąbrowscy herbu **Nałęcz**. O ludziach herbu **Wczele**, czy noszących przydomek Wierzbęta już się nie wspomina. (...) Proces powstawania drobnoszlacheckiej wsi na terenach opolnych po ponad stu latach został zakończony. Dąbrowscy jednego herbu – więc później zapewne nazwalibyśmy to **zaściankiem**. (...)

**Str. 34** – (...) Systematyczne okrawanie podsieleckiego opola to zapewne najbardziej istotny proces jaki od XIII do XVI wieku zachodził w tych stronach. Napór skierowany przeciw resztkom opolnym szedł nie tylko z Dąbrówek. Także z Igań. (...)

### **Str. 36 - Podzwonne dla szczątków opola i reliktyw pogaństwa – około 1600 roku**

Pogaństwo, dopóki było religią dominującą, swe ośrodki miało w miejscach eksponowanych. Do tych ośrodków prowadziły istotne drogi. Tak położone były chociażby Żuków czy Kisielany, gdzie znaleziono wspomniane w literaturze dotyczącej historii okolicy kamienie



ofiarne. I może to właśnie ze względu na związane z tymi kamieniami miejsca kultu pogańskiego **pierwszą w tych stronach parafię** umieszczono w pobliskich **Niwiskach**, a w samym Żukowie osadzono **Żukowskich**, spośród których pochodzili pierwsi znani księża lokalnego chowu, więc pewnie rodzina ta w ogóle była religijnie bardzo gorliwa. Co do czasu powstania parafii w Niwiskach, to już raczej wycofano się z tezy ks. J. Nowackiego, jakoby nastąpiło to już w XIII wieku.<sup>62</sup> Ks. Aleksandrowicz, opierając się na ustaleniach J. Łukaszewicza<sup>63</sup> stwierdza, że stało się to na pewno **przed rokiem 1486**, a być może już w XIV wieku (jako że utworzona w roku **1425** parafia w **Grębkowie** sięgała tylko po Kostrzyń – tak jakby za tą rzeczką już wcześniej istniała inna jednostka kościelna. A jeśli przyjąć ten punkt widzenia, to najbardziej prawdopodobne wydaje się, że parafia w Niwiskach powstała wkrótce po umowie granicznej z **1358** roku. Wtedy bowiem jej utworzenie dodatkowo stanowiłoby element podkreślający nowy przebieg granicy. Zakłada się, że parafia w Niwiskach powstała z fundacji rycerskiej. (...)

Jedna czy dwie parafie na tak rozległym terenie zapewne długo nie były w stanie wykorzenić pozostałości kultów pogańskich. Wierzenia te z czasem zaczęły jednak schodzić niejako do podziemia i ich ostatnich miejsc kultowych należy spodziewać się raczej w ostępach leśnych i w trudno dostępnych uroczyskach. (...)

### **Str. 39 - Drobne uwagi i przemyślenia**

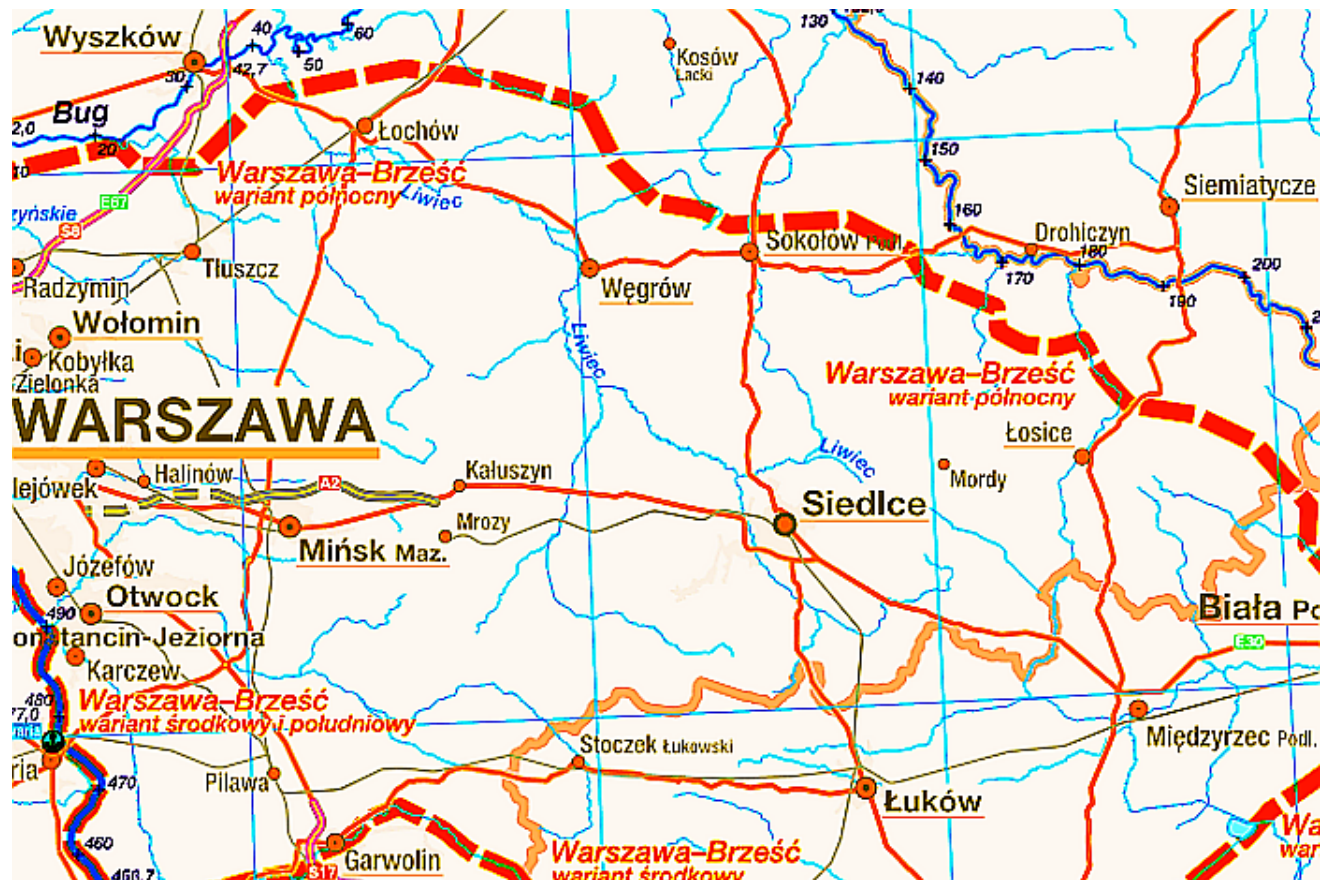
Zagadka nazwy „**Łuków**”. Przy okazji opracowywania „Dziejów rodzinnych” musiałem zająć się położoną pomiędzy Siedlcami a Łukowem wsią Radomyśl, z której ród jednej z moich babek się wywodzi. Napisałem wtedy, że w naszych stronach nazw tak „starożytnych” jak Radomyśl daleko i ze świecą trzeba byłoby szukać. Ale starą nazwę może być także „**Łuków**”. Tę nazwę najczęściej wyprowadza się **od słowa „łuk”**, rozumianego jako **moczarowata łąka**. Że Łuków leżał wśród bagnistych łąk, chociaż dzisiaj nie bardzo to widać, nie ma wątpliwości. Bo bez tego wieś na północ od Łukowa nie nazywałaby się Ławki, co chyba tylko nadwodnymi kładkami da się wyjaśnić, a i Gołaszyn nie miałby pierwotnie nazwy Gołaszyn Most. Łuków zatem może rzeczywiście od „łuk – łąka” pochodzić i bodaj najbliższy nazewniczy odpowiednik znajdować w nazwie położonej nieopodal Latowicza wsi Łukówiec, która także na pełnym łąk terenie (nad Świdrem) jest położona. (Przyrostek -ec oznaczał niegdyś zdrobnienie: palec to mały pal, Pawelec to mały Paweł, a Łukówiec to mały Łuków, tak jak Ciechanowiec to mała miejscowość, według przypuszczeń toponomastów założona przez przybyszy z dalekiego Ciechanowa).

U nas na ogół przyjmuje się, że **Łuków założyli Polacy** (Małopolanie lub – rzadziej – Mazowszanie). To jednak jest **mało prawdopodobne**. Łuków leży przecież nad **Krzną** i tu aż prosi się o penetrację osadniczą **od strony Brześcia**. Małopolski Sandomierz podobnie jak mazowieckie Czersk i Płock leżą zbyt daleko i brak z tamtej strony wygodnych połączeń wodnych. Można więc wątpić, czy Małopolanie przed ugruntowaniem państwowości polskiej w rejon Krzny byli w stanie dotrzeć. I owo „łuk”, bez nosówki „ę”, wydaje się wskazywać na **ruszczyznę**. Tyle, że w rosyjskim łąka to „lug”. A ta forma i w naszych stronach musiała być niegdyś używana, skoro obok Skórcza znajduje się Dąbrówka-Ług, a między Siedlcami i Zbuczynem Ługi. „Ług” jest zresztą polskiemu „łęg” bliski, bo polskie „ę” w ruskie „u” często przechodzi (porównaj ruka – ręka itp.). „Łuk” natomiast bliższy jest polskiemu „łęk”, tyle, że to wcale nie „łąka” znaczy. Wszystko to może rodzić podejrzenia, że Łuków nie od łąki, ale od **skróconego Łukasza (czyli Łuki) pochodzi** i to tym bardziej, że nazwisko „Łuka” w tych stronach występuje (np. w Żaboklikach).

Są jednak **argumenty przeciw**. Imię **Łukasz**, to **imię późne**, już chrześcijańskie, więc o jego występowaniu w głębi epoki plemienną nie może być mowy. Według słownika historii imion chrześcijańskie imię to w dokumentach polskich pojawia się dopiero w roku 1308, a skrót Łuka jeszcze kilkadziesiąt lat później. W polskich tak, ale czy dotyczy to także Rusi. A przecież nazwa „Łuków”, jeśli od imienia pierwszego osadnika czy właściciela pochodzi, to raczej przybyłego **znad Bugu**, a nie z ziem lackich. W sumie jednak i tam imię to, a zatem i

Łuków, mogłoby pojawić się dopiero po przyjęciu chrztu..Inny argument, przemawiający przeciw dzierżawczemu charakterowi nazwy „Łuków”, wynika stąd, że nazw dzierżawczych zakończonych na -ów (później bardzo rozpowszechnionych) w podlukowskich stronach długo trudno dostrzec. Teoretycznie mogą nimi być Karwów, Sarnów i Wiśniów (obecnie Wiśniew). Te jednak od „sarna”, „karw” (wół) i „wiśnia” pochodzą. Są więc nazwami typu topograficzno-kulturowego. **Pozostaje więc tylko „Trzebieszów”**, co S. Rospond od imienia „**Trzebiśław**” wyprowadza. Ale i to nie jest pewne, bo nazwa ta chyba równie dobrze od „**trzebieży**” (oczywiście lasu) może pochodzić. Zatem bezspornie starych, zakończonych na -ów nazw dzierżawczych, wyprowadzonych od imienia właściciela na tym terenie nie ma. I zdaje się, że długo dominującą formą dzierżawczą pozostaną tutaj nazwy zakończone na -yn, -in. A pierwszą z zakończeniem na -ów będzie chyba dopiero Wojcieszków, ale ten nad Bystrycą, a nie nad Krzną leży i powstał stosunkowo późno.

Do hipotezy, że całość terenów położonych w dorzeczu środkowego Bugu, pierwotnie należała do plemienia, które z rodzącymi się państwami polskim i ruskim znacznie dłużej, niż nam się to wydaje, niewiele lub zgoła nic nie miało wspólnego, przywiązuję sporo wagę. Bliższe więzi, które z czasem mogły przerodzić się w pełne uzależnienie, wydają się łączyć je z Jaćwieżą, z którą plemię to tworzyło wspólny blok pogański. Historycznie słabo uchwytnie rozszarpywanie tego bloku przez Ruś Kijowską, Mazowszan i Małopolan, a w końcu i Zakon Krzyżacki wyjaśniałoby bowiem niejedną zagadkę i dla wczesnego średniowiecza stanowiłoby na tym terenie proces o zasadniczym znaczeniu. (...)

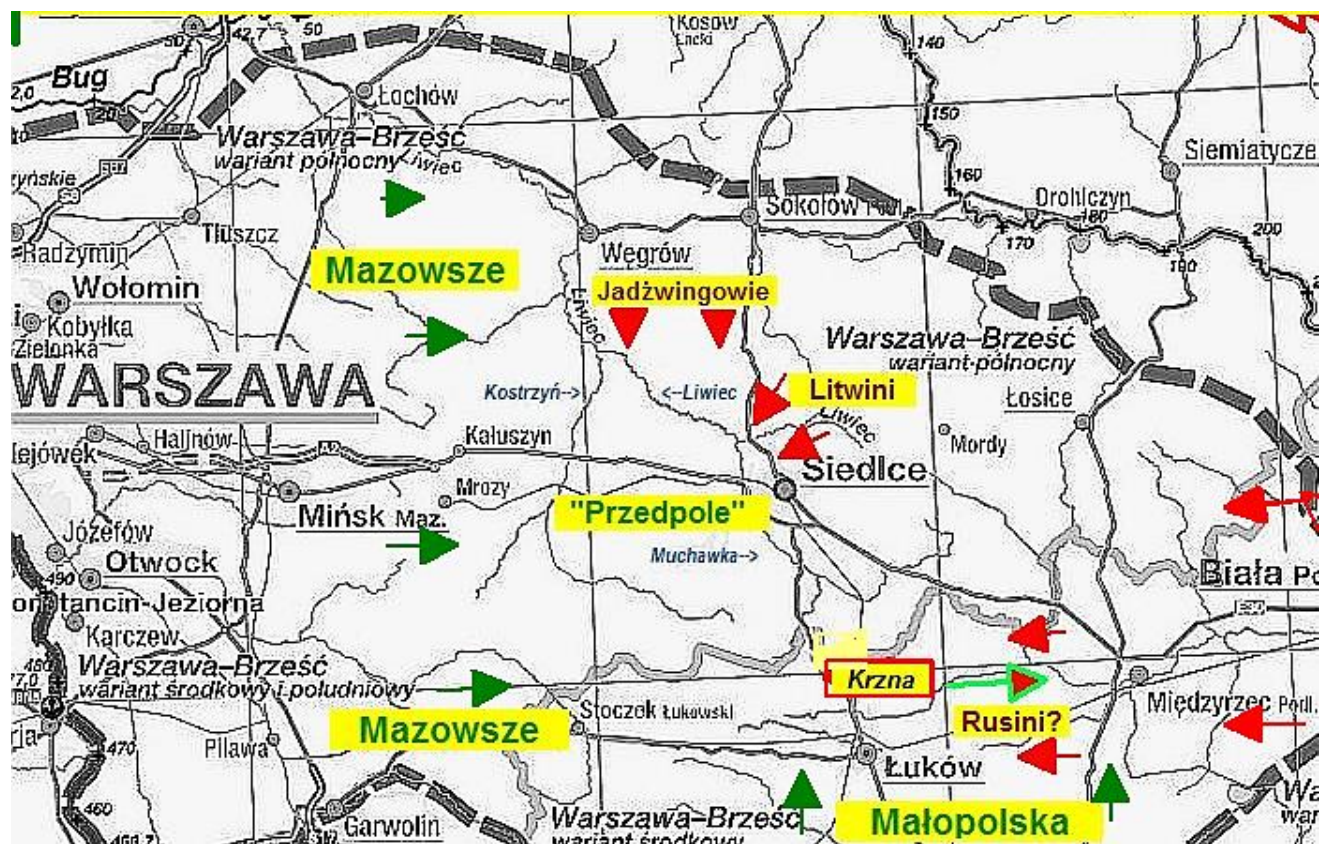


**Str. 186 - SPIS TREŚCI – cytowane fragmenty zaznaczonych rozdziałów/stron**

Garść ogólnych danych geologicznych i przyrodniczych - str. 4  
 Geografia i historia naszych stron w pytaniach i odpowiedziach 4  
**Kilka też ogólnych do wczesnośredniowiecznych dziejów okolicy 8**  
**Szkic do wczesnych dziejów zachodnich przedproży Siedlec 10**  
 Drobnie uwagi i przemyślenia (**zagadka nazwy Łuków**, o Radomyślu 39  
 i cielemęckiej drodze, **Mazowsze czy Podlasie** – gdzie my mieszkamy?  
 Kilka kwestii dotyczących dziejów wsi Cisie-Zagrudzie 41



w tym: Pantaleon Potocki 44  
 Garść uwag o gwarze okolic Cisia 54  
 Kilka szczegółów (...) wynotowanych z (...) J. Ornocha 55  
 Z dziejów parafii w Skórcu 57  
 Z dziejów Kotunia 65  
 Z dziejów konspiracji wojennej w Kotuniu 69  
 Skład osobowy i akcje oddziału AK w Opolu 95  
 Mieszkańcy Cisia-Zagrudzia i kilku wsi sąsiednich w pierwszych latach XX wieku 101  
 Cisie 102  
 Wylązy 115  
 Niwka 131  
 Stara Dąbrówka 136  
 Boroszków 146  
 Nowaki 150  
 Pieróg 160  
 Analiza niektórych danych (kalkulacja liczby mieszkańców, umieralność 168 imiona, relacje szlachecko-chłopskie)  
 Artykuły wywieszane na sklepie w Cisiu (jak się w naszych stronach wiek XX zaczął?, 178  
 pierwsi mieszkańcy Zagrudzia, opowieść o tym, jak się szlachcic z chłopką żenił).



**Podsumowanie migracji** – wczesne najazdy (czerwone strzałki), Jadźwiingów od północy, Rusinów ze wschodu i Litwinów od północnego wschodu (do czasu zawarcia pokoju w 1358 roku), Później granica przebiegała wzdłuż Liwca. Nowi osadnicy (zielone strzałki) - do rejonu Siedlec przybywali prawdopodobnie z Mazowsza, z kierunku Płocka i Czerska, a do Ziemi Łukowskiej (Trzebieszów) – z południa, z Małopolski.

**Liw** - <https://pl.wikipedia.org/wiki/Liw> Liw – wieś w Polsce położona w województwie mazowieckim, w powiecie węgrowskim, w gminie Liw<sup>[6][4]</sup>. Ośrodek krajoznawczy i lotniskowy. Dawniej miasto; uzyskał lokację miejską przed 1421 rokiem, zdegradowany w 1869 roku<sup>[6]</sup>. Miejsce obrad sejmików

ziemskich [ziemi liwskiej](#) od XVI wieku do pierwszej połowy XVIII wieku<sup>[7]</sup>. W latach 1975–1998 miejscowość administracyjnie należała do [województwa siedleckiego](#).

Liw Stary i [Liw Nowy](#) były [miastami królewskimi Korony Królestwa Polskiego](#)<sup>[8]</sup>, położonymi w drugiej połowie XVI wieku w powiecie liwskim [ziemi liwskiej województwa mazowieckiego](#)<sup>[9]</sup>. W czasach [Rzeczypospolitej Obojga Narodów](#) w Liwie mieściła się kasa szafarzy podatków dla [Mazowsza](#)<sup>[10]</sup>. Nazwa miejscowości Liw pochodzi prawdopodobnie z [języka Bałtów](#), od słowa oznaczającego *bagna, teren bagienny*. Oddaje ona charakter historyczny tego miejsca, gdyż pierwotnie osadę otaczały rozlewiska rzeki Liwiec.

**HISTORIA** - Nazwa miejscowości Liw pochodzi prawdopodobnie z [języka Bałtów](#), od słowa oznaczającego *bagna, teren bagienny*. Oddaje ona charakter historyczny tego miejsca, gdyż pierwotnie osadę otaczały rozlewiska rzeki Liwiec.

**Liwiec, Liw** – <https://pl.wikipedia.org/wiki/Liwiec> - [rzeka](#) płynąca przez [województwo mazowieckie](#) o długości ok. 142 km. Ma dwa [źródła](#) – południowe (uważane za główne) nieopodal wsi [Sobicze](#) oraz północne (tzw. Liwiec II) na terenie wsi [Zawady](#). (Rzeka stanowi południową granicę historycznego [Podlasia](#).)

**Dopływy** - W kolejności od źródeł: [Stara Rzeka](#) (P); [Helenka](#) (L); [Muchawka](#) (L) [Kostrzyń](#) (L); [Czerwonka](#) (P); [Miedzanka](#) (P); [Osownica](#) (L)



← Wisła                      Bug →

**Rzeka Liwiec** - <https://zaliwie.pl/rzeka-liwiec/>

Opisując historię Zaliwia i okolic nie można pominąć roli rzeki [Liwiec](#). To obecności Liwca w tych okolicach zawdzięczamy tak wczesne osadnictwo na tych ziemiach. Rzeki w pradziejach pełniły bardzo ważną rolę, przesądzały o rozwoju danych obszarów. Osady położone bezpośrednio przy rzekach były najczęściej pierwszymi w okolicach.





Na mapie z XVII widać zadrzewienia na terenach pomiędzy Kostrzyniem a Liwcem.



Kolejna mapa z 1679 roku potwierdza obecność lasów między Kostrzyniem a Liwcem

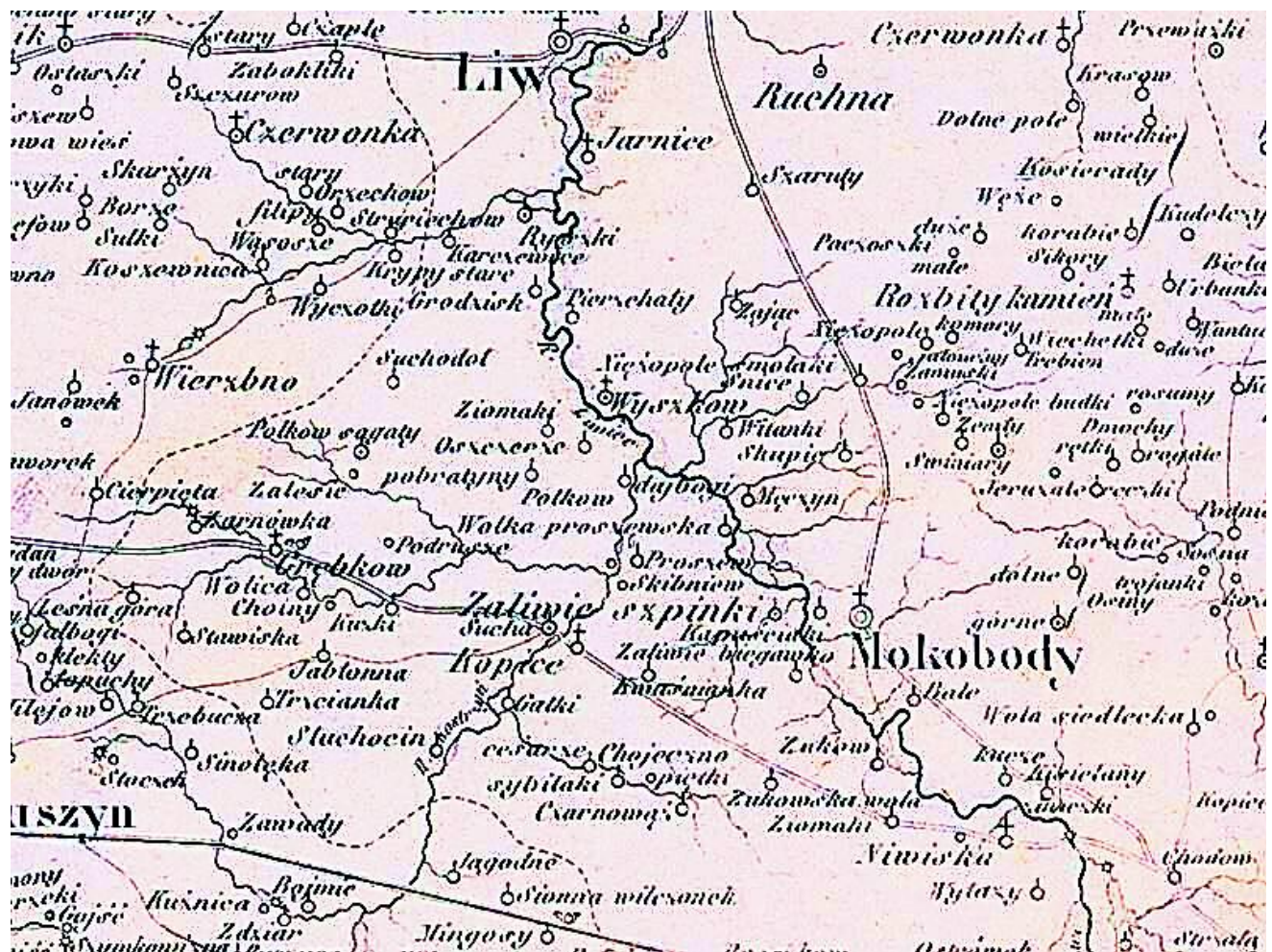
Aby uświadomić sobie **wielką rolę rzek w dawnych czasach** trzeba wyobrazić sobie ówczesny krajobraz. Nieprzebrane puszcze, duże odległości między osadami utrudniały transport, podróżowanie, handel. Źródła historyczne potwierdzają, że w okolicach Zaliwia rosły lasy. Osada Chojeczno otoczona była dużym lasem. Las Dąbrówka z okolic Dąbrówki, o którym pisał kronikarz Jan Długosz był źródłem drewna we wspólnocie opolnej. Oprócz Chojeczna i Dąbrówki w okolicy Zaliwia znajdujemy także inne „drewnopodobne” nazwy miejscowości np. Dąbrowa, Pieńki czy Brzozówka. Jeszcze w XVI wieku tereny na wschód od ziemi czerskiej nazywane były „Polesiem” z racji dominującego krajobrazu leśnego. Na zalesionych równinach pozbawionych wyraźnych wzniesień  **pewnym punktem orientacyjnym były rzeki**. Rzeki były granicami ziem oraz



drogowskazami – wskazywały kierunki w górę i w dół rzeki. Podróżując wzdłuż brzegów rzeki mieliśmy pewność, że prędzej czy później natrafimy na jakąś osadę. Rzeka [Liwiec](#) płynęła w **szerokiej dolinie**, przez większość roku była spławna a jej spokojny nurt czynił ją **bezpiecznym szlakiem komunikacyjnym**.

To właśnie dzięki Liwcowi na tereny ziemi liwskiej trafili pionierzy z **plemion germańskich**. Pozostawili oni ślady swojej obecności, które właśnie zlokalizowane są wzdłuż rzeki [Liwiec](#). Między II wiekiem p.n.e. a V wiekiem n.e. **nad Liwcem skupiła się jedna z ważniejszych grup osad plemion germańskich,(?)** które licznie zamieszkiwały tereny dzisiejszej Polski. Zobacz mapę śladów starożytnych osad w okolicach Zaliwia – [Mapa interaktywna Zaliwia](#). Więcej o **znalaziskach z epoki brązu i żelaza** w okolicach Zaliwia w [Pradzieje okolic Zaliwia](#).

Ciekawą kwestią jest pochodzenie nazwy [Liwiec](#), a wcześniej Liw bądź Liwka (jakiej użył Jan Długosz). Badacze historii i językoznawcy nie są zgodni co do źródła tej nazwy, przypuszczenia są bardzo od siebie odległe. Językoznawca Stanisław Rospond kojarzył nazwę [Liwiec](#) z bałtyckim **plemieniem Liwów**. Jak wiadomo plemiona północne zasiedlały tereny położone nad Liwcem, być może byli do także Liwowie. Słowo [Liwiec](#) przypomina łotewskie „l'evens” czyli **teren bagnisty**. Padają również hipotezy związane ze staropolszczyzną: **czasownik „liwić”** oznaczał wypatrywać, natomiast rosnąca gęsto przy Liwcu wierzba w języku ludowym występowała pod nazwą **liwa**.

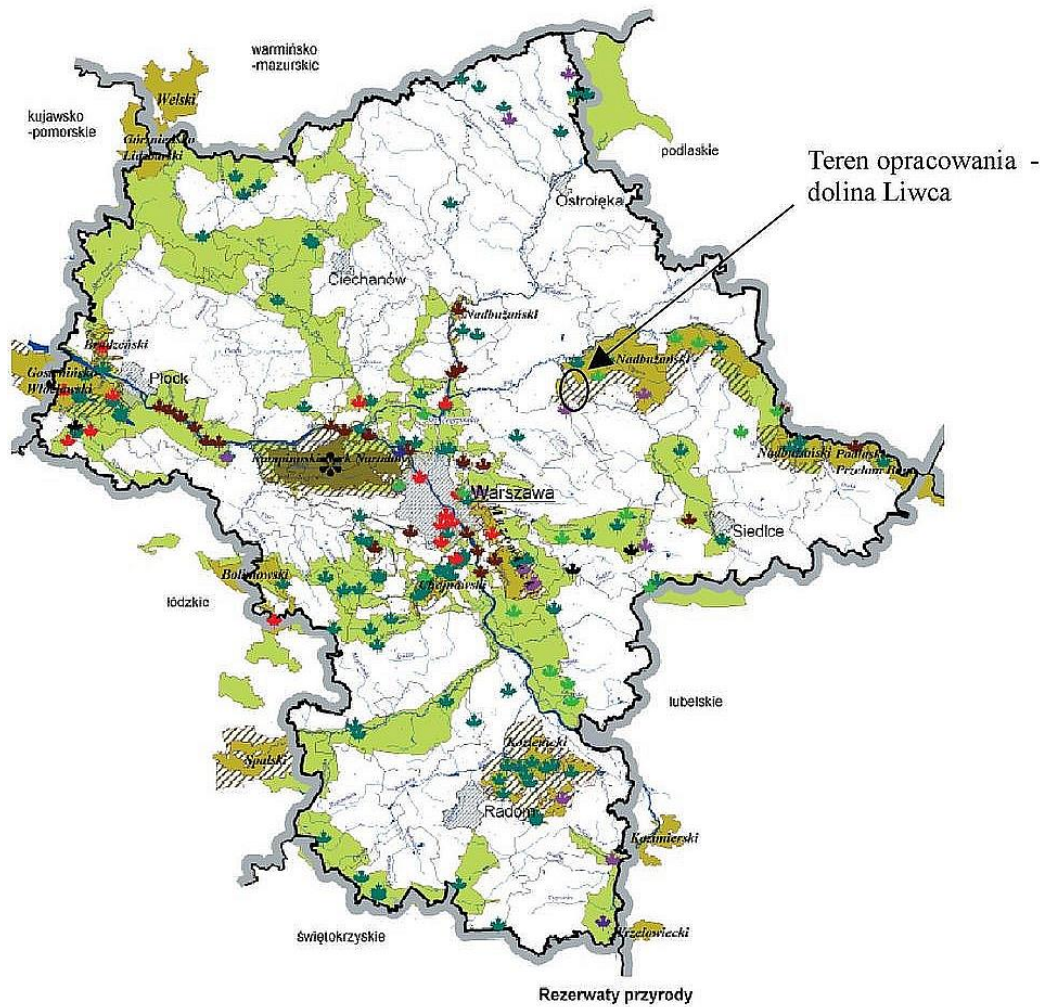


Tereny położone nad Liwcem stwarzały dobre warunki dla **rozwoju rolnictwa**, co było podstawą przetrwania osiedlających się na tych terenach. Ziemia oddalona od rzeki nie były tak urodzajne, dlatego też pierwsze osady powstawały w sąsiedztwie Liwca. Lekkie ziemie były meliorowane strumieniami spływającymi do Liwca. Szeroka dolina Liwca to **duże połacie łąk i pastwisk**, corocznie nawożonych okresowymi rozlewiskami rzeki. Spławna rzeka umożliwiała **sprzedaż nadwyżek zboża**, z czego też korzystał ród Zaliwskich.

Można powiedzieć, że [Liwiec](#) sprowadził na te tereny pierwszych osadników z plemion germańskich i tworząc dobre warunki do uprawy roli dał możliwość zbudowania trwałych osad, co przesądziło o dalszym rozwoju tych terenów.



## 1. Turystyka - szansą dla rozwoju rejonu Doliny Liwca

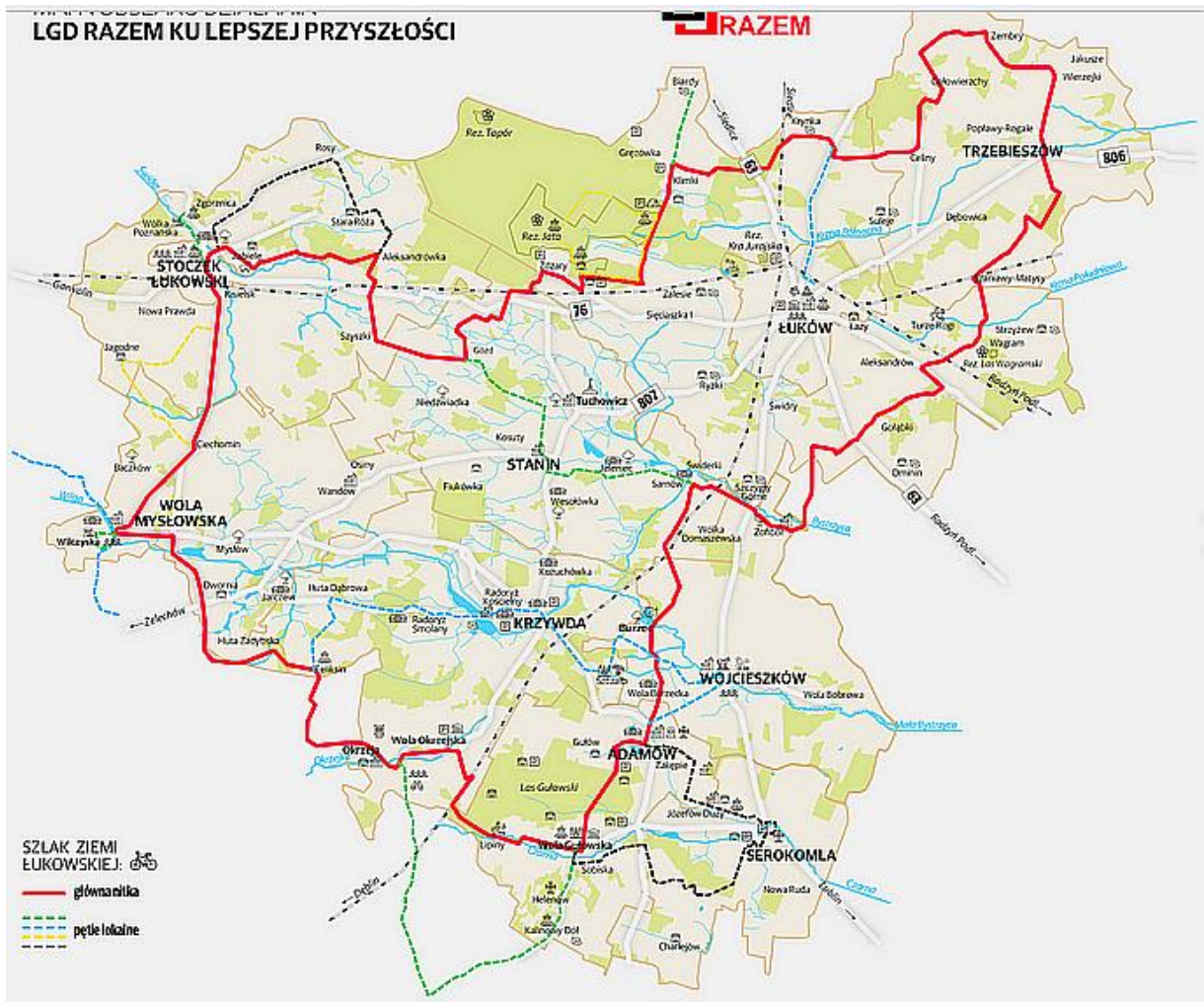




WOJEWÓDZTWO  
MAZOWIECKIE  
1526-1793



Historyczne ziemie Mazowsza



Ziemia Łukowska



## Dla porównania – trochę innych informacji o Ziemi Łukowskiej (otaczającej SIEDLCE od południa - Wajszczukowie)

Ziemia łukowska - [https://pl.wikipedia.org/wiki/Ziemia\\_%C5%82ukowska](https://pl.wikipedia.org/wiki/Ziemia_%C5%82ukowska)

Ziemia łukowska, *łac.* Terra Lucoviensis – niewielka jednostka historycznego podziału terytorialnego ze stolicą w Łukowie, położona w północno-wschodniej części Małopolski. W czasach piastowskich należała do ziemi sandomierskiej, a w I Rzeczypospolitej wchodziła w skład województwa lubelskiego.



Mapa z „Rejestru poborowego województwa lubelskiego z r. 1626”

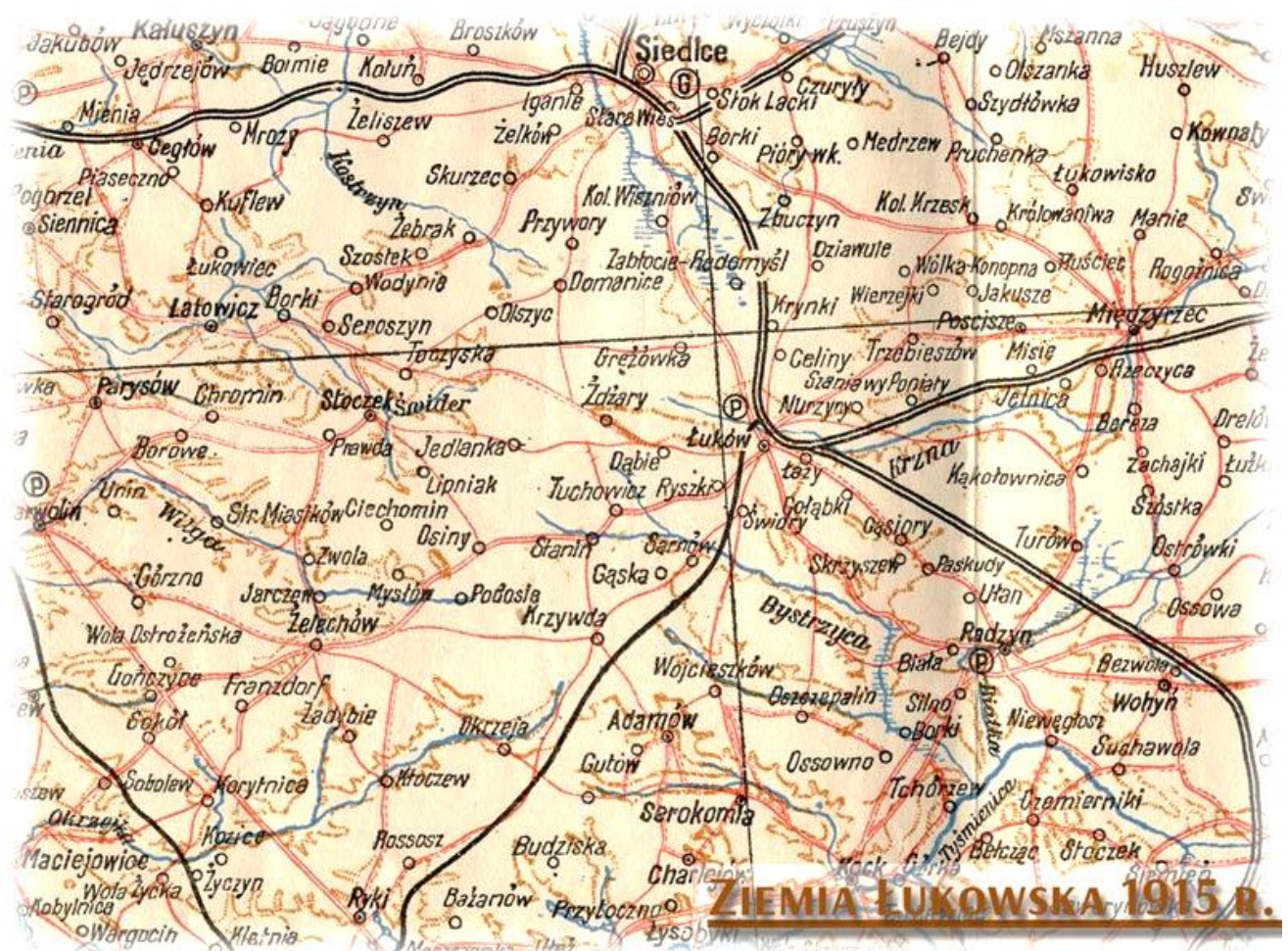
<https://www.tygodniksiedlecki.com/t13091-gratka.dla.szperajcych.w.historii.htm>

○ Ruda	Mieś	} selskie
● BUDZIN	Miasto	
□ Lasz	Mieś	} królewskie
■ OSTROW	Miasto	





Królestwo Kongresowe, Województwo Podlaskie – 1831





**Historia** - środkiem rozwoju [parafii](#) ziemi łukowskiej był [Łuków](#) (od XI/XII w.?), przejściowo w latach 1254-1257 r. stolica biskupstwa. Niewiele później powstała parafia [Kock](#) (przed 1327 r.). Do końca XVIII wieku [biskupi krakowscy erygowali](#) w sumie 12 samodzielnych parafii. Oprócz dwóch najstarszych były to: parafia [Tuchowicz](#) (przed 1350-1351), [Zbuczyn](#) (1418 – erekcja powtórna), [Pruszyń](#) (1430), [Trzebieszów \(1430\)](#), [Ulan](#) (ok. 1440), [Serokomla](#) (1444–1445), Kozirynek ([Radzyń](#), 1456), [Siedlce \(1532\)](#), [Radoryż](#) (1588) i [Stanin](#) (1599). W [Domanicach](#) przed 1595 powstał kościół, wprowadzie tylko filialny parafii łukowskiej, jednak z wydzielonym okręgiem, a od **1747** r. samodzielna parafia. Także w [Kakolewnicy](#) od XVIII w. funkcjonował kościół filialny – parafii Trzebieszów. Niektóre wsie zachodniego skraju ziemi łukowskiej należały do parafii [Wilczyska](#) (przed 1325–1328) i [Wojcieszków<sup>\[1\]</sup>](#) (1434), posiadających swoje ośrodki na terenie ziemi stężyckiej. Natomiast parafia kocka rozciągała się na fragment ziemi lubelskiej i stężyckiej. (...) Nowe (**XIX w.**) podziały administracyjne (patrz: [województwo podlaskie](#)) sprawiły, że ziemię łukowską i jej okolice zaczęto określać mianem Podlasia, mając na myśli [Podlasie Południowe](#).

**Mikrotoponimia** – <https://pl.wikipedia.org/wiki/Mikrotoponimia>

(**to-pon-y-my** - the study of place names . <https://en.wikipedia.org/wiki/Toponymy>)

Nazewnictwo drobnych obiektów terenowych (nazwy terenowe), tj. leśne drogi, [uroczyska](#), szczególnie typ [toponimów](#). Należy podkreślić, że nazwy te są nieoficjalne i wskazują obiekty znajdujące się głównie na terenach niezamieszkałych.

## **Historyczna mikrotoponimia Podlasia w źródłach notarialnych –**

**Joanna Kuć,**

<https://pdfs.semanticscholar.org/5c0c/fd042cec66e34ff8a26a1ee950c98ebea585.pdf>

str, 247 - 2. Mikrotoponimia w historycznych źródłach kancelaryjnych Celem opracowania jest przedstawienie nazw terenowych **ziemi łukowskiej** odnotowanych przed około 200 laty w dokumentach notarialnych oraz związanej z nimi problematyki. Dodajmy, że regionalne zasoby mikrotoponimiczne w tej części Podlasia nie zostały jeszcze zbadane i zinterpretowane, podobnie jak wiele innych dawnych nazw z różnych regionów Polski

3. Tymczasem Podlasie jako obszar badawczy sytuuje się pomiędzy Mazowszem, Warmią i Lubelszczyzną, których dawne nazewnictwo terenowe zostało po części wyekscerpowane i opisane przez onomastów

4. W tym kontekście warto przywołać historyczny materiał pochodzący z obszaru położonego na styku przywołanych terenów ewokujący liczne związki z podłożem gwarowym, mazowiecko-małopolskim i zróżnicowanym pograniczem etnicznym.

5 [Czyżewski, Gala 1993: 113–136; Abramowicz, Dacewicz 1999], które wpływały w różny sposób i w różnym czasie na kształtowanie się nazw własnych, w tym toponimii Podlasia.

1 Prezentowane akty notarialne z początku XIX w., znajdujące się w Państwowym Archiwum w Siedlcach, wytyczają obszar badawczy między **Trzebieszowem, Międzyrzecem Podlaskim, Radzyniem Podlaskim, Łukowem i Siedlcami**.

Mikrotoponimy pochodzą z **Łukowa**, Wysokinów, Jakuszy, Leszczanki, Krasusów, Mościsk, Turzych Rogów, Krasusów Gołowierzchów, Karwowa, Rozwadowa i Paskud.

2 Obszerne monografie odnoszą się jedynie do historycznej mikrotoponimii Mazowsza i Śląska Cieszyńskiego, por. Wolff, Rzetelska-Feleszko 1990. W ostatnim dziesięcioleciu ukazał się także Słownik nazw terenowych północno-wschodniej Polski [1992, 1995]

3 Mazowieckie nazwy terenowe zostały opisane przez A. Wolffa i E. Rzetelską-Feleszko, por. przypis 3, warmińskie – por. A. Pospiszyłowa 1985: 61–74, zaś z terenu Lubelszczyzny – por. Łesiów 1972.

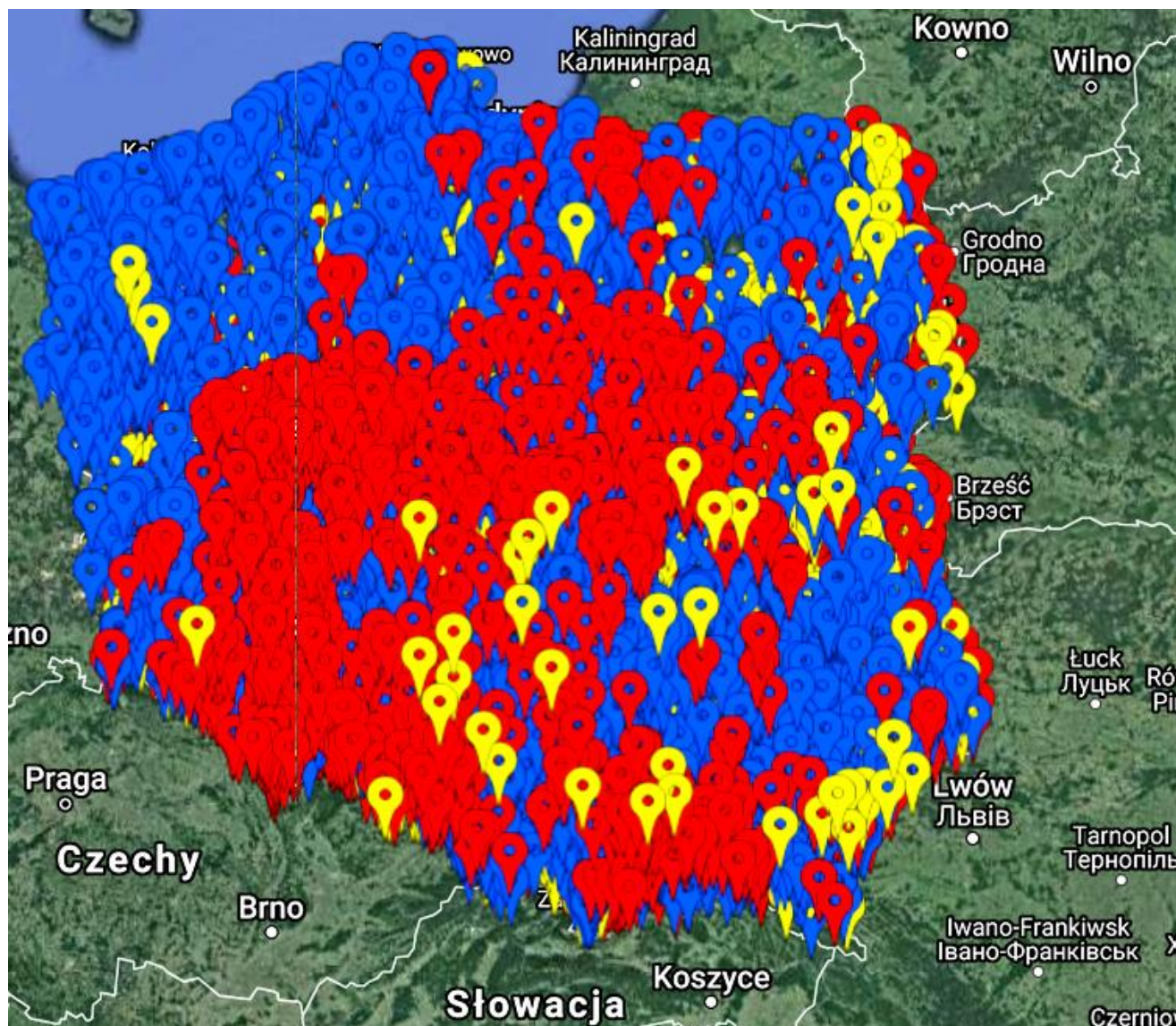
4 Zbiegały się tu dawne granice dzielnicowe Mazowsza i Małopolski (poł. XII w.), poza tym ścierały się ze sobą różne narodowości i kultury, co związane jest ze złożonym przebiegiem osadnictwa w tym rejonie, bo obok ludności pochodzenia polskiego występowała tu ludność ukraińska, białoruska, litewska, żydowska, niemiecka i tatarska).

Drobna agrodowa szlachta, która w XIX w. stanowiła 93% ogółu zamieszkałych tu dobrze urodzonych, to główni mieszkańcy tej ziemi. Szlachta z południowych ziem mazowieckich, zwłaszcza liwskiej, warszawskiej i czerskiej, osiedlała się na pogranicznych obszarach woj. lubelskiego i sandomierskiego już na przełomie XIV i XV

## OKOLICZNE PARAFIE

### Mapa parafii Rzymsko-Katolickich w Polsce –

<https://www.google.com/maps/d/u/0/viewer?mid=1zwYwcXHsVgUW5cDUiPBnALYGkvE&ll=52.158164536659804%2C22.058606383612062&z=>



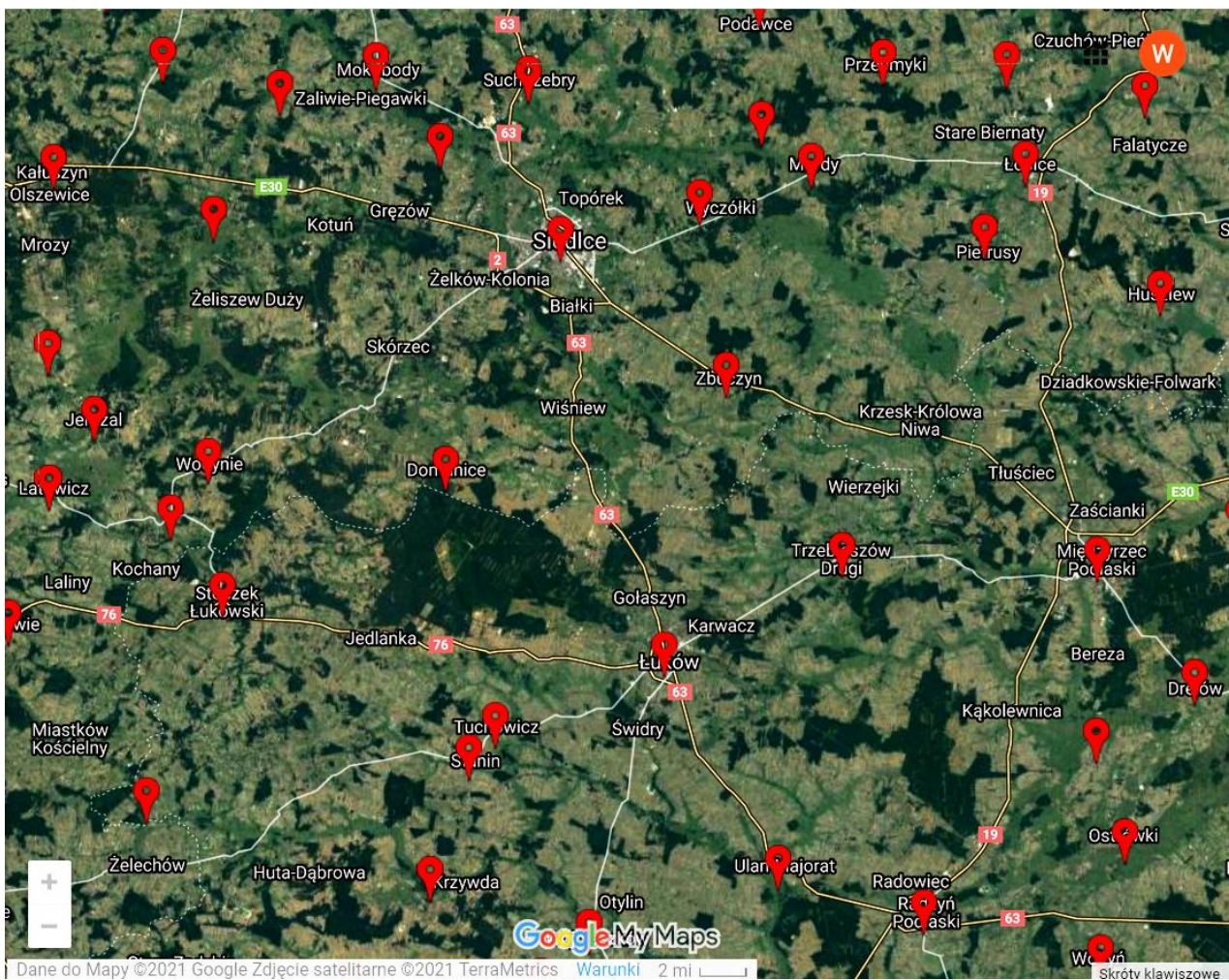
#### Parafie w Polsce do 1750

Pierwsza w Internecie mapa parafii rzymskokatolickich tworzona przez Małgorzatę Lissowską. Znaczniki czerwone - parafie erygowane do 1750; Znaczniki żółte - parafie erygowane między 1751 a 1945 r. Znaczniki niebieski - parafie erygowane od 1946 r.

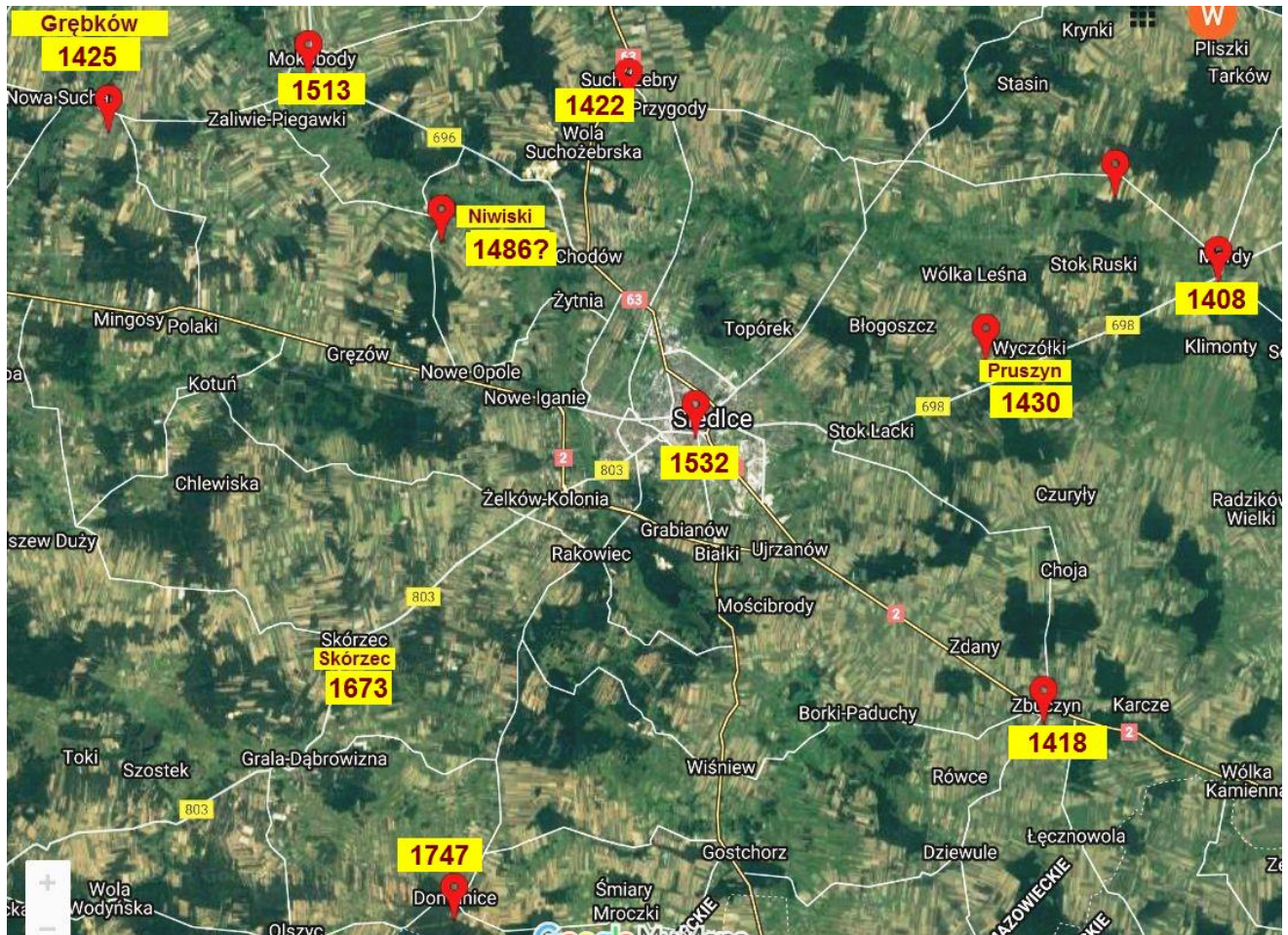
Przy tworzeniu współpracowali:

Krystyna Domańska-Bzdak, Alan Jakman. 210 852 wyświetlenia





Siedlce - Łuków – Trzebieszów



Siedlce i okolice – parafie erygowane przed 1750 rokiem



Historia obecnej świątyni wiąże się z przybyciem do Łukowa zakonu Kleryków Regularnych Ubogich Matki Bożej Szkół Pobożnych, pospolicie zwanego Zakonem Pijarów. O sprowadzeniu zakonników na ziemię łukowską zdecydowała inicjatywa stanu szlacheckiego.

**Historia parafii** - Łuków należy do najstarszych miast wschodnich kresów dawnej Polski, a z pewnością jest najstarszym w ich części środkowej. Jego początki giną w pomroce dziejów. Ich burzliwość powodowała kolejne zniszczenia, poza materialną substancją i ludnością, również bezpowrotne przepadki szeregu dokumentów. Niestety, to samo odnosi się również do spraw kościelnych, dziejących się w tych samych czasach.

Pierwotny kościół, do którego zostali sprowadzeni Templariusze pochodzi z 1250 roku. Rycerski zakon do Łukowa sprowadził Bolesław Wstydlivy. Ten sam władca dołożył również wszelkich starań, aby w 1254 roku w Łukowie zostało utworzone biskupstwo. Jednak z braku odpowiednich pomieszczeń postanowiono, że zostanie ono przeniesione do Chełma.

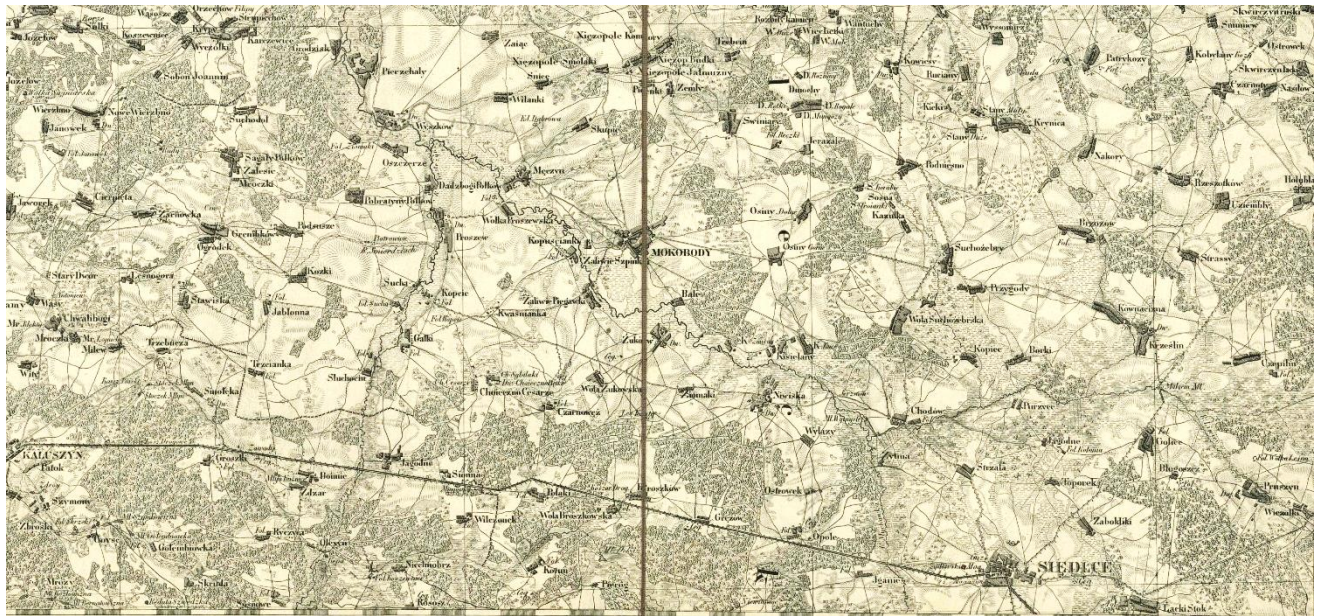
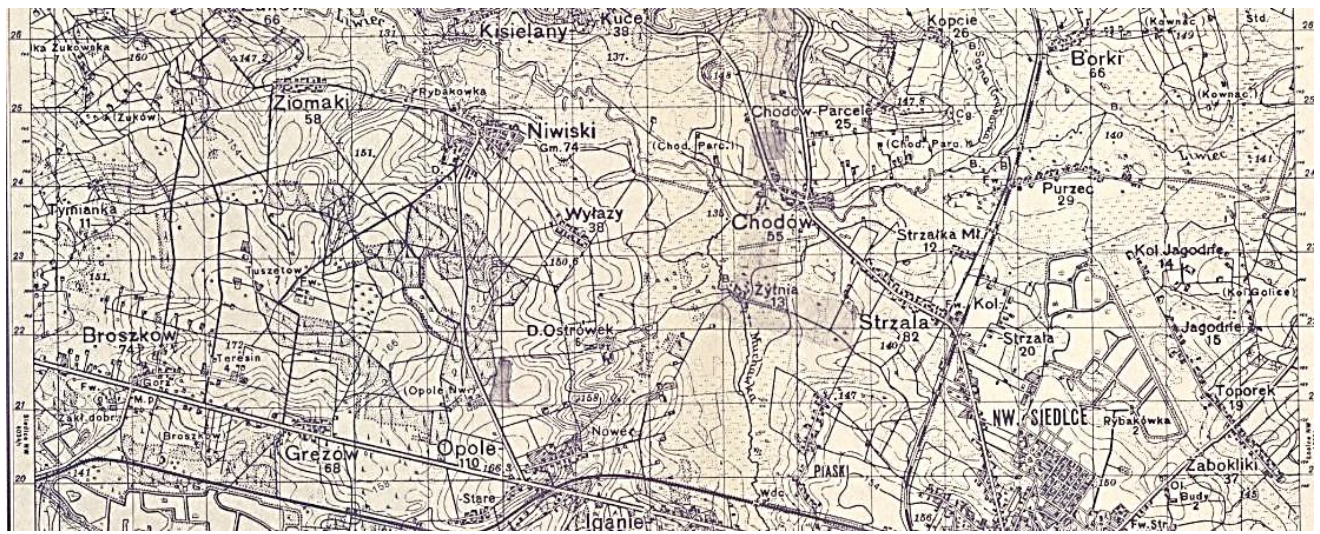
Kościół po raz pierwszy został spalony w 1260 roku i został odbudowany najprawdopodobniej w dość krótkim czasie, gdyż w tym samym wieku Łuków jest jednym z pięciu dekanatów powierzonych przez biskupów krakowskich archidiakonatu lubelskiemu. Przez jakiś czas brak jest wiadomości o losach kościoła parafialnego. Z historii diecezji krakowskiej dowiedzieć się można, że około roku 1440 był w Łukowie drewniany kościół pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. Jednak ogromny pożar w 1533 roku zniszczył go całkowicie. Odbudowany został w 1588 roku przez rodzinę Mniszków, spłonął ponownie w 1656 roku. Na miejscu tego kościoła stanęła kaplica pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny a około roku 1700 została wzniesiona drewniana świątynia pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, która spłonęła w 1782 roku. Po kilku latach ksiądz proboszcz Maksymilian Szaniawski wznosił na pogorzelsku kaplicę, która spłonęła ulegając całkowitej zagładzie w 1803 roku. Pieniądze uciulane na odbudowę kościoła przez proboszcza ks. Jana Szyszkowskiego złupili Austriacy w latach 1800-1812. Historia obecnej świątyni wiąże się z przybyciem do Łukowa zakonu Kleryków Regularnych Ubogich Matki Bożej Szkół Pobożnych, pospolicie zwanego Zakonem Pijarów. O sprowadzeniu zakonników na ziemię łukowską zdecydowała inicjatywa stanu szlacheckiego. (...)

**Parafia Niwiski – po 1358?** - <http://parafianiwiski.pl/historia-parafii/>



Niwiski to parafia o wielowiekowych tradycjach, jedna z najstarszych w regionie. Obecnie parafia liczy 10 miejscowości, ale były czasy, kiedy należąca do historycznej Ziemi Liwskiej,





parafia obejmowała miejscowości 61. Można więc ją nazwać matką wielu innych parafii, bowiem teraz na jej dawnym terenie funkcjonuje kilka innych parafii

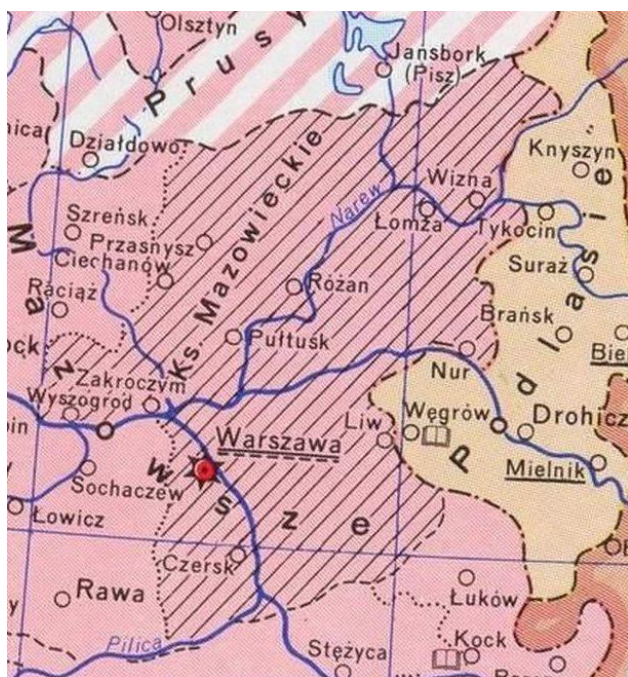
Nazwa miejscowości Niwiski na przestrzeni stuleci kilkakrotnie się zmieniała. W dokumencie z 1424 figuruje jako Nywyska, kilka lat później w 1435 r. jako Nyviski, w 1563 Niwiska i tak do XIX w. , obecnie zaś Niwiski. Nazwa wywodzi się prawdopodobnie od staropolskiego wyrazu niwa – nowina czyli pole uprawne, dosłownie zaorane pole pod uprawę. Mogła ona dotyczyć pól świeżo po wykarczowaniu, nowo zasiedlonego miejsca lub być może osady założonej tu w XIV albo na pocz. XV w. Pierwsza wzmianka o Niwiskach z 1253r. ma stwierdzać, że jest to najdalsza na wschodzie parafia archidiecezji poznańskiej. **Mazowsze patrząc od strony administracji kościelnej podlegało początkowo stosunkowo odległym ośrodkom w Wielkopolsce. Mazowsze północne należało do jurysdykcji arcybiskupa gnieźnieńskiego, zaś południowe z Ziemią Liwską – biskupa poznańskiego.** W 1076 r. Bolesław Szczodry założył w Płocku nowe biskupstwo, w którym znalazło się Mazowsze Północne. Z czasem ustalono granicę między biskupstwem Poznańskim i Płockim na Wiśle oraz wzdłuż gościńca Warszawa-Liw. **W ten sposób Niwiski wraz z Liwem i Czerwonką pozostały w diecezji poznańskiej.** Pierwotnie część południowego Mazowsza położona na Wschód od Wisły podlegała kościołowi w grodzie czerskim oraz najstarszym parafiom lewego brzegu Wisły, jak Góra (dziś Kalwaria) W wyniku fundacji książęcych powstały parafie w Liwie i Radwankowie oraz zapewne w XIV w. parafia fundacji rycerskiej w Niwiskach. Istnieje w literaturze tematu stanowisko, że **parafia Niwiski jako jedna z najstarszych parafii lokowanych na wschodnich rubieżach Mazowsza, na granicy z Litwą,**



mogła prawdopodobnie pokrywała się z obszarem tzw. opola. U zarania państwowości polskiej opola (po łacinie: vicina) były organizacjami powszechnymi. Najstarsze parafie z reguły obejmowały bowiem swym zasięgiem dawne opola. Dla omawianego terenu taką parafią były **Niwiski**. Opolem nie nazywano jednak jednego, choćby i największego skupiska osadniczego, lecz związek wielu skupisk i pojedynczych siedzib ludzkich rozrzuconych na znacznym, ściśle określonym obszarze. Szacuje się, że opola obejmowały obszar od 100-300 km<sup>2</sup>. Ciążyły na nich pewne obowiązki publiczne, np. opola zbierały daniny na rzecz księcia, ściagały na swym terenie przestępców itp. Ich organem naczelnym był wiec. Podsiedleckie opole wydaje się produktem planowej akcji państwowej.

**Po upadku w II. poł XI w. grodu pod Mrozami miało ono prawdopodobnie stworzyć nową formę zabezpieczenia wschodniej granicy.** Na długotrwałe funkcjonowanie w tym rejonie organizacji typu opolnego wskazuje fakt, że nazwę **Opole** do dziś nosi podsiedlecka miejscowość z przystankiem kolejowym „Sabinka. W kwestii czasu **powstania parafii w Niwiskach** przez wiele lat funkcjonowała teza ks. J. Nowackiego, jakoby nastąpiło to już w XIII wieku. Dziś jednak to stanowisko zarzucono. Ks. Aleksandrowicz, opierając się na ustaleniach J. Łukaszewicza, stwierdza, że stało się to **na pewno przed rokiem 1486**, a być może już w XIV wieku, ale nie wykluczone też, że wcześniej, ponieważ jej obszar nie objęła **erygowana w 1425 r. przez Andrzeja [Gosławskiego] bpa poznańskiego parafia Grębków**, sięgała jedynie do rzeki Kostrzyń, co mogłoby wskazywać, że za rzeką istniała inna jednostka kościelna. Granicą obu parafii stał się zatem dolny bieg rzeki Kostrzyń

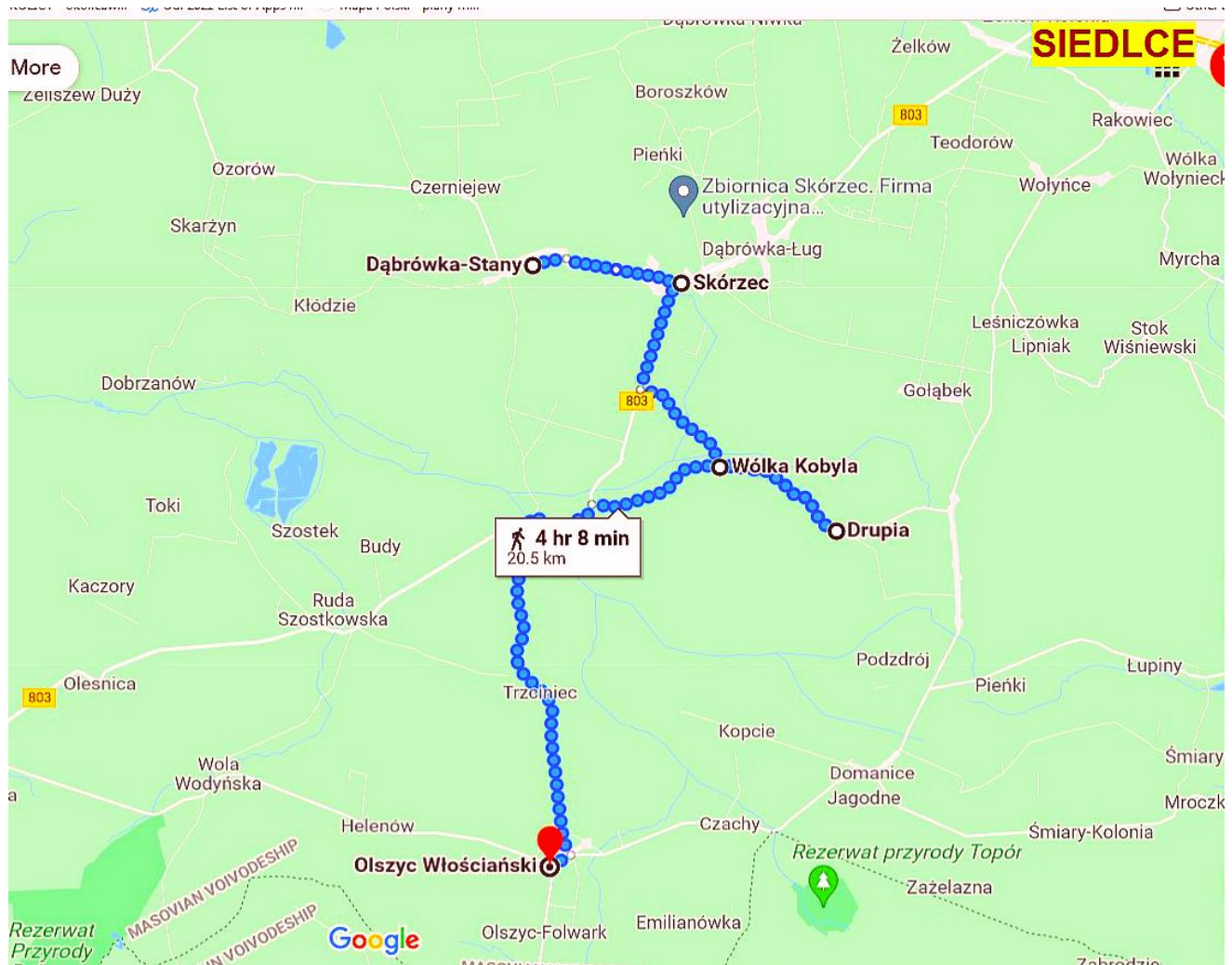
Przyjmując ten punkt widzenia, najbardziej prawdopodobne wydaje się, że parafia w Niwiskach powstała **wkrótce po umowie granicznej Siemowita III z Litwą z 1358 roku**. Wówczas bowiem bieg Liwca stał się oficjalną linią graniczną pomiędzy Mazowszem i Litwą, a utworzenie w tym rejonie parafii stanowiłoby element podkreślający nowy przebieg granicy. Jest rzeczą niemal pewną, że ugoda zakłóciła pierwotne stosunki osadnicze. Do parafii w Niwiskach włączono wówczas tereny położone po lewej stronie Liwca (te, gdzie już istniały lub powstały później wsie: Zaliwie i Żuków), chociaż tereny te pierwotnie musiały być związane raczej z leżącymi za Liwcem Mokobodami, jako że bez tego związku niewytłumaczalna byłaby chociażby nazwa wsi Zaliwie. (dla Niwisk to nie byłby przecież teren położony za Liwcem). Zatem „nasze” opole terenów tych raczej nie obejmowało. Nie obejmowało zresztą prawdopodobnie i terenu samych Niwisk, które do dziś oddzielone są od wsi Opole przegrodą leśną. Podsumowując: na północy wcześniejsze opole sięgało Liwca



prawdopodobnie tylko w rejonie grodu w **Wylazach**. Gród ten był placówką wysuniętą w stronę potencjalnie największego zagrożenia i miał osłaniać ludność opolną przed najściami Bałtów i ewentualnie Rusinów. A to właśnie nazywa się czołem opolnym. W świetle tych ustaleń należałoby przyjąć, że do „naszego” opola pierwotnie należała także położona za Liwcem wieś Chodów. Jej nazwa bowiem wiąże się prawdopodobnie z tzw. stróżą (obchodzeniem przedpoła grodu). Warto też zauważyć, że pomiędzy Chodowem a rejonem Suchożebr i Podnieśna nadal widoczne są ślady dawnej przegrody leśnej. **Teren, na którym funkcjonował niegdyś gród w Wylazach styka się z północnymi krańcami gruntów należących do wsi Opole.** Bo dzisiejsze Opole to zapewne dawne podgrodowe centrum opolne.



Na południe od Opola ciągnie się las o nazwie Osadów. Jest to nazwa znamienne. Widocznie temu historycznemu opolu i mazowiecka nazwa „osada” nie była obca. Bo las Osadów to dla dawnego centrum opolnego zapewne „las podręczny”. Na południe od owego lasu opolnego leżały tereny, które długo zapewne stanowiły ostępy leśne. Las ten zwał się **Dąbrówka**. Nazwę tę w swych rocznikach wzmiankował Jan Długosz, dodając, że **z owego lasu rzeczka Kostrzyń wypływa**. Las ten ciągnął się więc zapewne aż po źródłowy (równoleżnikowy) odcinek Kostrzynia, czyli poza linię obecnych wsi Drupia i Kobyła Wólka, co zresztą **jest zgodne z zasięgiem parafii Skórzec, która przed ok 200 laty została wydzielona właśnie z parafii Niwiski**. Południową granicę podsielckiego opola, a tym samym na tym odcinku także Mazowsza, stanowił więc **górnny odcinek Kostrzynia**. Za Kostrzyniem, tam gdzie dziś wieś **Kopcie**, a za nią **Czachy i Olszyc** zaczynała się już **Małopolska**.



Las Dąbrówka to strefa niezbyt wyraźnych wydm i zandrów, które powodowały, że okolica ta długo pozostawała mało atrakcyjna dla osadnictwa typu rolniczego. Mimo to, jak się wydaje, już w czasach opolnych tak całkiem bezludna nie była. Jeśli nazwa średniowiecznego lasu Dąbrówka znalazła się później w nazwach tworzonych na jego obszarze wsi, to i inne wielokrotnie występujące na omawianym terenie nazwy miejscowości mogą pochodzić od nazwy wcześniej istniejącego tam lasu. W północno-zachodniej części omawianego obszaru istnieją do dziś, a niegdyś występowały znacznie liczniej, wsie z nazwą cząstkową „Chojeczno”. Dziś cząstka ta zachowała się w nazwach Chojeczno-Cesarze i Chojeczno-Sybilaki. Niegdyś posiadały ją także, dziś uznawane za wymarłe wsie Chojeczno-Piętki i Chojeczno-Drozdowa Wola, a także obecne Gałki, Jagodne, Mingosy, Wilczonek, Polaki i Kotuń. Czy któreś z tych miejscowości istniały już we wczesnym średniowieczu? Nie można tego wykluczyć, choć najstarsze wzmianki dotyczące tej grupy wsi sięgają ledwie roku 1425.

Do naszych czasów nie zachowała się też żadna droga, która na wzór drogi z Opola do Dąbrówki-Ługu łączyła by centrum tej przestrzeni leśnej z ośrodkiem opolnym. Gdyby niegdyś taka droga istniała, to prawdopodobnie prowadziła by na Czarnowąz, Tymiankę i przysiółek o ciekawej i niewątpliwie bardzo starej nazwie Tuszetów (od imienia „Tuszeta”, a te od „tuszyć”). Czyżby została ona gruntownie zatarta? Wiele więc wydaje się wskazywać na to, że na zachód i północny zachód od terenu stanowiącego rdzeń terytorium opolnego długo ciągnął się co najwyżej z rzadka zaludniony las Chojeczno. Z czasem wszystkie utworzone na jego obszarze miejscowości weszły w obręb parafii Niwiski. Bieg rzeki Kostrzyń nie tylko na południu, ale i od zachodniej strony musiał zatem stanowić granicę omawianego opola, bo wszystkie wioski, które leżą po jego prawej stronie (jak chociażby Łączka i Kłódzie) też pierwotnie należały do parafii w Niwiskach .

Zatem granice parafii na południu i zachodzie stanowił Kostrzyń, a na północy pas leśny, który oddzielał trzon opolny od terenów nad Liwcem, z wyjątkiem okolic grodu i położonej na jego przedpolach wsi **Chodów**, gdzie opole sięgało poza tę rzekę. Do określenia pozostaje granica wschodnia. Granicę tę w zasadzie wyznaczała rzeczka Muchawka, która niegdyś – w swym dolnym biegu – nazywana była Żytnią. Żytnią nazwali ją mieszkańcy grodu i centrum opolnego – od „żyto”, które zapewne w jej pobliżu sieli. A „żyto” (po rusku „reż”) to nazwa zachodniosłowiańska. Ci natomiast, którzy nad tą samą rzeczką zamieszkiwali w jej górnym odcinku nazywali ją Muchawką, co być może było reminiscencją nazwy rzeki Muchawiec, która wpada pod Brześciem do Bugu. Nazwa Muchawka, która ostatecznie stała się dla tej rzeczki nazwą ogólną, może więc być jeszcze jedną pozostałością z tych czasów, gdy te strony były zamieszkiwane przez „bardziej wschodnich” Słowian (np. przez plemię Bużan).

Dziś po dawnej rzeczce Żytniej została już tylko nazwa pobliskiej wsi. Wieś Żytnia w stosunku do pozostałości grodu w Wyłazach i Opola leży za Muchawką. Widocznie niegdyś w tym miejscu opolne granice rzeczkę tę przekraczały. A za nią, dalej na wschód rozkładał się już las Siedliska, w którym najpierw wieś, a od 1547 roku zostało ulokowane **małopolskie miasteczko Siedlce**. I prawdopodobnie to właśnie przekroczenie przez „nasze” opole owej rzeczki w XVI wieku stało się powodem długotrwałego sporu, jaki rozgorzał między panem na Siedlcach, Danielem Gniewoszem Siedleckim, a sędzią liwskim i właścicielem Niwisk, Gotardem. Siedleckiemu słusznym się zdawało oprzeć swe granice o Muchawkę, zaś racje historyczne stały po stronie Gotarda.

Wydaje się, że poza szczególnym przypadkiem okolic wsi Żytnia granica badanego opola dalej biegła Muchawką, lecz tylko do wysokości rezerwatu Gołobórz. Stamtąd zaś kierowała się na południe w górę potoku o nazwie Myrcha do wsi o tej samej nazwie, by zaraz za nią linię potoku opuścić i pobiec lasami pomiędzy terenami, na którym z czasem rozłożyły się wsie Stok Wiśniewski (związany z lokowaną w XV wieku królewską, lecz okresowo dzierżawioną przez Siedleckich, małopolską wsią Wiśniew) i Lipniak. Był to jedyny przypadek, kiedy granicy tej nie wyznaczały cieki wodne. W rejonie Drupi docierała do górnego Kostrzynia i tym samym zamykała krąg opolnych granic. **Pierwotny teren parafii Niwiski mógł więc pokrywać się z obszarem w wyżej nakreślonych granicach i wynosić nawet 280-290 km<sup>2</sup>.**

Do najdawniejszej parafii w Niwiskach wchodziło więc szereg miejscowości znacznie od Niwisk odległych. Były wśród nich Broszków, Chlewiska, Czerniejew, Dąbrówka Ług, Dąbrówka Stara, Drupia, Gołabek, Gręzów, Iganie Stare, Jagodne, Kopcie, Koszewnica, Kotuń, Lipniak, Mingosy, Opole Stare, Piróg, Polaki, Sionna, Skórzec, Wołyńce, Zaliwie Piegawki, Żeliszew czy Żelków oraz szereg miejscowości, których obecnie nie ma już na mapach, takich jak Bębenek, Chojeczno, Drozdowa Wola czy Wiernoszówka.



## Historia parafii pw. Dziesięciu Tysięcy Rycerzy Męczenników w **Trzebieszowie** – (1430 r.) <http://parafiatrzebieszow.pl/rys-histeryczny/>

**Ogólny rys historyczny parafii.** - Parafia Trzebieszów powstała na początku XV wieku . Założył ją król Władysław Jagiełło, bo Trzebieszów należał do dóbr królewskich. **Datę założenia parafii określa dokument fundacyjny wystawiony w Sandomierzu dn. 14 marca 1430 r.**, w którym król uposażył kościół w Trzebieszowie i pierwszego plebana ks. Jana. Dokument fundacyjny zachował się tylko w odpisach, z których jeden znajduje się w Archiwum Państwowym w Siedlcach . Dokument erekcyjny nie zachował się, a w źródłach archiwalnych nie występuje żaden ślad. Parafia Trzebieszów została **utworzona z parafii łukowskiej**, która w tamtym czasie należała do **diecezji krakowskiej**. Pierwszy kościół był drewniany i został prawdopodobnie fundowany przez króla Władysława Jagiełłę. Tytuł kościoła -Dziesięciu Tysięcy Rycerzy Męczenników.

### **Dzieje parafii św. Stanisława B.M. w Siedlcach (1532 r.) -**

rozpoczynają się **w roku 1530**, kiedy **Stanisław Siedlecki** pan na 10,5 łanach ziemi, człowiek zamożny ale i hojny dla Kościoła, postanowił utworzyć odrębną od Pruszyzna parafię dla swoich dóbr. W tymże roku wystosował do **bpa krakowskiego Piotra Tomickiego** prośbę o erygowania parafii w Siedlcach. Określił jednocześnie beneficjum plebana i parafii przeznaczając połowę swoich dóbr (ponad 100 ha).

Starania St. Siedleckiego napotkały na **opór pruszyńskiego proboszcza** jak też właścicieli Pruszyzna. Pomimo sprzeciwu **na początku 1532 r. w Siedlcach** na skrzyżowaniu traktów Siedleckiego i Litewskiego **stanął drewniany kościółek pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika**. Wtedy to Siedlecki ponowił dokument fundacyjny uposażając w naczynia liturgiczne kościół a przyszła parafię w grunta pod budowę plebanii i domu dla służby. Na taki stan rzeczy biskup krakowski Tomicki posłał komisję w celu sprawdzenia zasadności utworzenia parafii w Siedlcach. Potwierdziwszy argumenty kolatora **22.11.1532 r. erygowano nową parafię w Siedlcach**. Biskup zobowiązał aktem erekcyjnym ludność tejże parafii do korzystania z posług jedynie w nowej parafii, posłuszeństwo plebanowi, a okolicznym duchownym zakazywał pod groźbą ekskomuniki odwozić wiernych od nowej parafii. **Na nową parafię** oprócz Siedlec składały się wsie: Golice, Grubianów, Topór, Ujrzanów , Żabokliki. Dobra siedleckie nadal pracowały na zubożoną podziałem parafię Pruszyzn. Przy parafii funkcjonował szpital (jako przytułek dla starców) i szkoła parafialna. **Pierwszym Proboszczem parafii został kleryk Mikołaj Kudowski, który nie zdobył kapłańskich święceń**. Sakramenty były sprawowane przez dwóch wikariuszy.

Dzięki staraniom Stanisława Siedleckiego **15.01.1547 r.** od króla Zygmunta Starego **Siedlce otrzymały przywilej lokowania miasta** "na surowym korzeniu". Po przejęciu Siedlec przez Czartoryskich **w 1740 roku rozpoczęto budowę nowej świątyni fundacji Kazimierza Czartoryskiego i Izabeli z Morsztynów**. Wzniesiony został we wschodniej pierzei rynku wyznaczając tym samym oś założenia urbanistycznego miasta.

**14.10.1753 r.** bp inflancko-piltyński Antoni Kazimierz Ostrowski **konsekwował świątynię**.

### **PRUSZYŃ (1430 r.)** – [https://pl.wikipedia.org/wiki/Pruszyń\\_\(powiat\\_siedlecki\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Pruszyń_(powiat_siedlecki))

Pierwotny kościół wybudowany w **1430 r.** przez Jana Pruszyńskiego i utworzona parafia. Kościół ten spalił się w 1711 r. i wybudowano nowy, fundacji Franciszka Olędzkiego, stolnika łukowskiego. Obecny kościół parafialny murowany, ufundowany przez Adama Suffczyńskiego i Helenę Chrapowicką w latach 1807-1812, konsekrowany w 1827 r. przez Bpa **Feliksa Lewińskiego**.

Pierwsza wzmianka o wsi *Pruschina* pochodzi z **1448<sup>[6]</sup>**. W **1471** roku na mocy ugody między właścicielem Pruszyzna Janem Pruszyńskim a plebanem **zbuczyńskim** Maciejem wyodrębniona została **parafia pruszyńska**. Tradycyjnie przyjmowany wcześniejszy rok założenia parafii (1430) jest wynikiem błędnego odczytania tekstu tej ugody<sup>[7]</sup>.

**Zbuczyn (1418 r.)** – <https://pl.wikipedia.org/wiki/Zbuczyn>

**Zbuczyn** (do 31 grudnia 2002 *Zbuczyn Poduchowny*) – **wieś** (dawniej **miasto**) w **Polsce** położona w **województwie mazowieckim**, w **powiecie siedleckim**, w **gminie Zbuczyn**<sup>[4][5]</sup>. Leży nad rzeką **Zbuczynką**, 16 km od **Siedlec**, przy międzynarodowej trasie E-30. Pierwsza informacja na temat wsi Zbuczyn pochodzi z roku **1418**. Przed 1720 rokiem Zbuczyn uzyskał **lokację miejską**. Prawa miejskie utracił po 1779 roku<sup>[6]</sup>. W **1418** w **Lublinie** został wystawiony przez biskupa **Wojciecha Jastrzębca** dokument erygujący **parafię Zbuczyn** (**Wojciech Jastrzębiec** herbu własnego (ur. ok. 1362 w Łubnicach, zm. 1436 w Mnichowicach) – **arcybiskup** gnieźnieński i prymas Polski od 1423–1436, **biskup krakowski** 1412–1423 i poznański 1399–1412, kanclerz koronny w latach 1412-1423, kanclerz królowej w 1397 roku, starosta Konina w latach 1403-1409. )

**SKÓRZEC – (1673 r.)** zgromadzenie Księży Marianów –

[https://drive.google.com/file/d/1jo\\_8-uNnjdc47IcQ7w8FoBKIOXuymy4/view](https://drive.google.com/file/d/1jo_8-uNnjdc47IcQ7w8FoBKIOXuymy4/view)

Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny to zakon powołany do istnienia w **1673** roku za sprawą błogosławionego Ojca Stanisława Papczyńskiego (1631-1701), który pochodził z Podegrodzia koło Nowego Sącza. Marianie (bo tak popularnie są dziś nazywani) byli pierwszym, rdzennie polskim zakonem, który jako swoje zadanie i charyzmat otrzymał od swego Założyciela szerzenie kultu Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, modlitwę za zmarłych cierpiących w czyśćcu oraz szeroko pojętą pracę duszpasterską ze szczególnym uwzględnieniem ludności zaniedbanej religijnie.

Klasztor w Skórcu był czwartą placówką Zgromadzenia po Puszczy Korabiewskiej kolebce Marianów, Nowej Jerozolimie (dziś Górze Kalwarii) i Goźlinie. Fundatorem siedziby zakonu w **Skórcu** był kanonik kamieniecki i proboszcz parafii **Suchożebry** ks. Józef Przygodzki. Skórzec w XVII wieku był niewielką osadą należącą do Parafii **Niwiska** w **granicach diecezji poznańskiej**. Okoliczna ludność, aby móc uczestniczyć w nabożeństwach musiała przemierzać co najmniej 15 km, by dostać się do najbliższego kościoła. Z tego też powodu była mocno zaniedbana religijnie. Wydaje się więc, że te właśnie racje przemówiły za tym, by na skórzeckim wzgórzu ufundować klasztor i osadzić w nim Marianów. Ludowe podanie głosi, że początkowo planowano budowę kościoła w Dąbrówce Stany lub w Cisiu, jednak konie wiozące drewno na budowę świątyni zatrzymały się właśnie w Skórcu i w żaden sposób nie chciały iść dalej. Fakt ten odczytano jako wyraźny znak Bożej Opatrzności, która w ten sposób wskazała miejsce, gdzie ma zostać wzniesiona świątynia. Tyle głosi podanie ludowe. O lokalizacji zadecydowały zapewne także względy kulturowe, gdyż w tym czasie obiekty sakralne budowano na wzniesieniach, by w ten sposób nie tylko oddawały cześć Stwórcy, ale i wyróżniały się spośród zwykłego budownictwa, przez to dostarczały splendoru fundatorom.

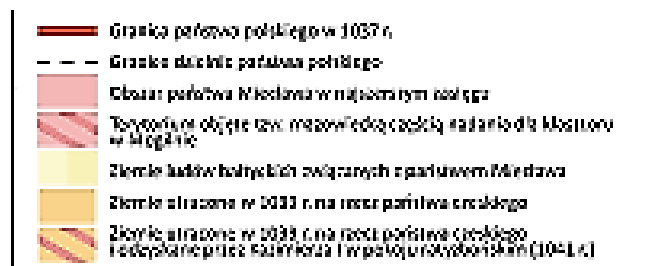
Dokument erekcyjny przekazujący na własność zakonników wybudowany, drewniany kościół pod wezwaniem Nawrócenia św. Pawła Apostoła i klasztor pod wezwaniem św. Jacka oraz powierzający im pod opiekę duchową okoliczną ludność został podpisany i ogłoszony w okolicznych kościołach 5 października **1711** roku. Marianie natychmiast z zapałem przystąpili do swojej pracy nie ograniczając jej jedynie do sprawowania sakramentów i głoszenia chrześcijańskiej wiary, ale położyli także podwaliny pod miejscową oświatę, organizując przy klasztorze szkołę powszechną, gdzie okoliczna ludność uczyła się czytania i katechizmu. Placówka w Skórcu stała się także ważnym miejscem dla całego zgromadzenia, gdyż miejscowy klasztor zaczął pełnić rolę domu studiów dla kleryków. (...)

<https://skorzec.marianie.pl/p/parafia.html> - W 1710 r. kanonik kamieniecki ks. Józef Przygodzki postanowił ufundować w Skórcu drewniany kościół pw. Nawrócenia św. Pawła Apostoła wraz z klasztorem pw. św. Jacka, a w nim umieścić zakonników z Zakonu Ojców Marianów Niepokalanego Poczęcia NMP. Na wschodnim Mazowszu życie zakonne nie było w owym czasie rozwinięte. Decyzja fundatora o usadowieniu w tym miejscu marianów, wspólnoty zakonnej wówczas jeszcze w polskim społeczeństwie niezbyt znanej, wynikała w



dużej mierze z ich charyzmatu przekazanego przez o. Stanisława Papczyńskiego. On to, zakładając w 1673 r. ten pierwszy rdzennie polski zakon męski, obok szerzenia czci Matki Bożej Niepokalanie Poczętej i modlitwy za zmarłych, nakazał swoim duchowym synom pracę duszpasterską, zwłaszcza wśród osób religijnie zaniedbanych. Marianie nie ograniczyli swojej posługi do sprawowania sakramentów świętych i głoszenia chrześcijańskiego orędzia wśród okolicznej ludności, ale położyli także podwaliny pod miejscową oświatę, organizując przy klasztorze szkołę powszechną. Skórzecki klasztor stał się także ważnym ośrodkiem dla całego zakonu, który rozwijając się z biegiem lat tutaj kształcił młodych adeptów życia zakonnego, a nawet przez pewien czas był siedzibą przełożonego generalnego. Pożyteczna działalność zakonników zahamował tragiczny pożar z 1789 r.

## Jaćwingowie - <https://pl.wikipedia.org/wiki/Ja%C4%87wingowie>



[https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/6/63/Panstwo\\_mieclawa.svg](https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/6/63/Panstwo_mieclawa.svg)  
<https://pl.wikipedia.org/wiki/Ja%C4%87wingowie>

**Jaćwingowie** lub **Jaćwięgowie** – lud [zachodniobałtycki](#), blisko spokrewniony z [Prusami](#) i [Litwinami](#), zamieszkujący do późnego średniowiecza obszar pomiędzy środkowym [Niemnem](#), [Narwią](#) a Wielkimi Jeziorami Mazurskimi<sup>[1]</sup>.

Jaćwingowie wyodrębnili się z bałtyjskich Prusów najwcześniej w X wieku n.e.<sup>[potrzebny przypis]</sup> Pierwotnie zamieszkiwali teren pomiędzy Wielkimi Jeziorami Mazurskimi na zachodzie, środkowym odcinkiem rzeki [Niemn](#) na wschodzie i na północy oraz [Biebrzą](#) czy wręcz [Narwią](#) na południu znany jako [Jaćwież](#)<sup>[1]</sup>. Choć opinie badaczy co do faktycznego jego zasięgu są podzielone<sup>[9]</sup>. Wśród badaczy XIX-wiecznych istniało przekonanie o dużo bardziej rozległym obszarze osadnictwa jaćwieskiego — w pojęciu tzw. „Wielkiej Jaćwieży”<sup>[10]</sup>. Ich obecności przypisywano nawet cmentarzysko w [Twarogach Ruskich](#) położonych w pobliżu [Drohiczyzna nad Bugiem](#), daleko poza wspomnianym obszarem<sup>[11]</sup>. Samemu Drohiczynowi przydawano rolę stolicy jaćwieskiej<sup>[12]</sup>. Przypisywano im także [kurhany rostolckie](#), które są identyfikowane obecnie z [kulturą wielbarską](#) i [Gotami](#)<sup>[10]</sup>. (...) <https://pl.wikipedia.org/wiki/Goci>.



[https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/a/ae/Baltic Tribes circa 1200 ad.png](https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/a/ae/Baltic_Tribes_circa_1200_ad.png)

-----



# Wielkie Księstwo Litewskie -

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Wielkie\\_Ksi%C4%99stwo\\_Litewskie](https://pl.wikipedia.org/wiki/Wielkie_Ksi%C4%99stwo_Litewskie) – XIII-XV wiek

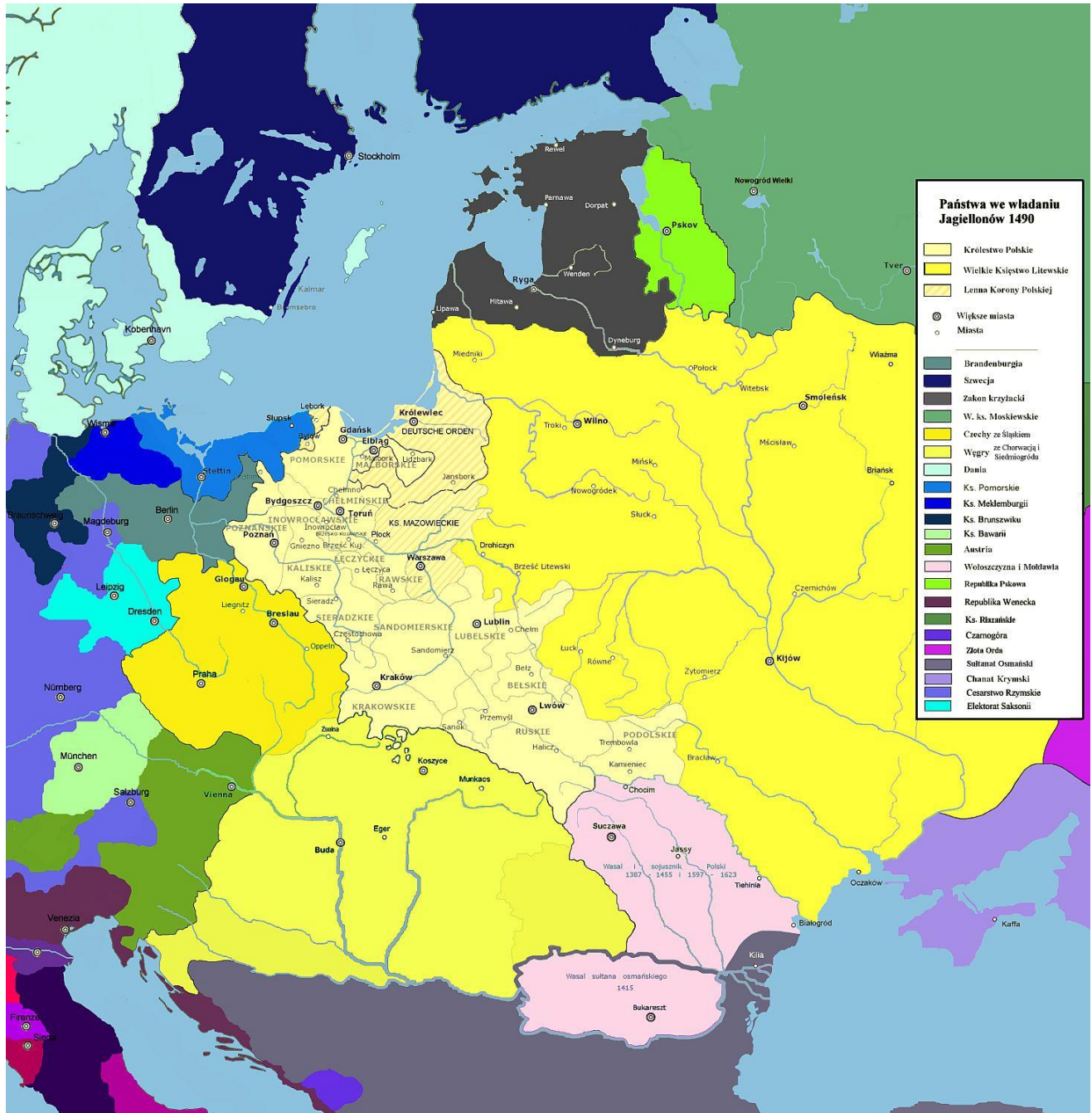


Wielkie Księstwo Litewskie w XIII–XV w.

[https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/a/a1/Wschod\\_rzeczpospolita.jpg](https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/a/a1/Wschod_rzeczpospolita.jpg)

**Wielkie Księstwo Litewskie** (lit. *Lietuvos Didžioji Kunigaikštystė*, biał. *Вялікае Княства Літоўскае*, rus. *Великое княжество Литовское*, łac. *Magnus Ducatus Lituaniae*), potocznie **Litwa**<sup>[pl]</sup> – państwo powstałe przez zjednoczenie plemiennych księstw **litewskich** w roku 1240 przez **Mendoga**. Od 1316

do 1569 pod władzą dziedzicznych [wielkich książąt litewskich](#) z [dynastii Giedyminowiczów](#) (i jej bocznej linii [Jagiellonów](#)). Od 1385 w [unii z Polską](#). W latach 1569–1795 jeden z dwóch równoprawnych członów [Rzeczypospolitej Obojga Narodów](#). Wielkie Księstwo Litewskie obejmowało obszar dzisiejszej [Litwy](#) i [Białorusi](#), a w największym zasięgu terytorialnym (XIV–XVI wiek) również środkowej i częściowo wschodniej i południowej [Ukrainy](#), zachodnich kresów [Rosji](#), [Podlasia](#) oraz skrawków [Mołdawii](#).



Państwa we władaniu dynastii [Jagiellonów](#) pod koniec XV -- wieku [https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/f/ff/Jagiellon\\_countries\\_1490.PNG](https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/f/ff/Jagiellon_countries_1490.PNG) -

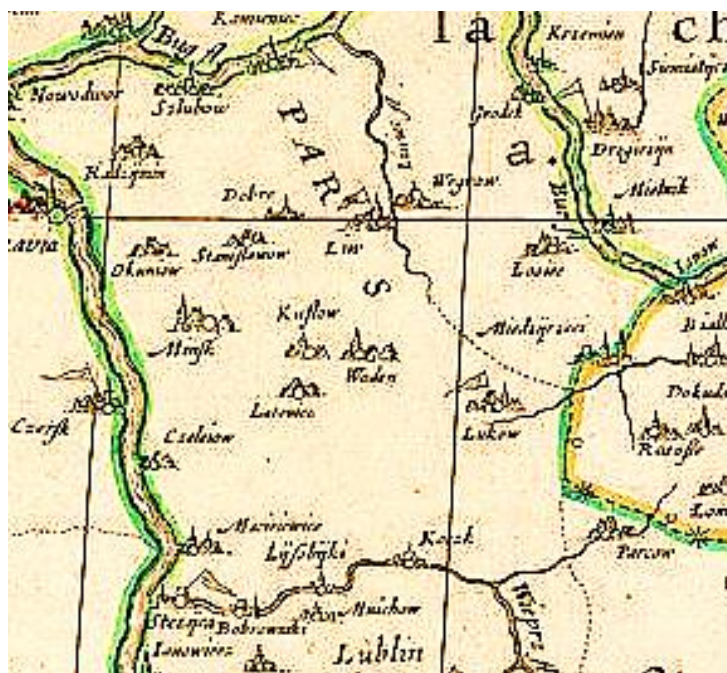
**Historia** - Po raz pierwszy nazwy Litwa użyto w stosunku do ziem zamieszkałych przez [Bałtów](#) i terenów dzisiejszej [Litwy](#), także Bałtowie – przodkowie dzisiejszych Litwinów zapoczątkowali tworzenie Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Pierwszą stolicą Litwy był [Kiernów](#) (do 1230), później [Troki](#), a za rządów [Giedymina](#) stolica Litwy została przeniesiona do [Wilna](#). Król [Mendog](#) natomiast rezydował w [Nowogródku](#).

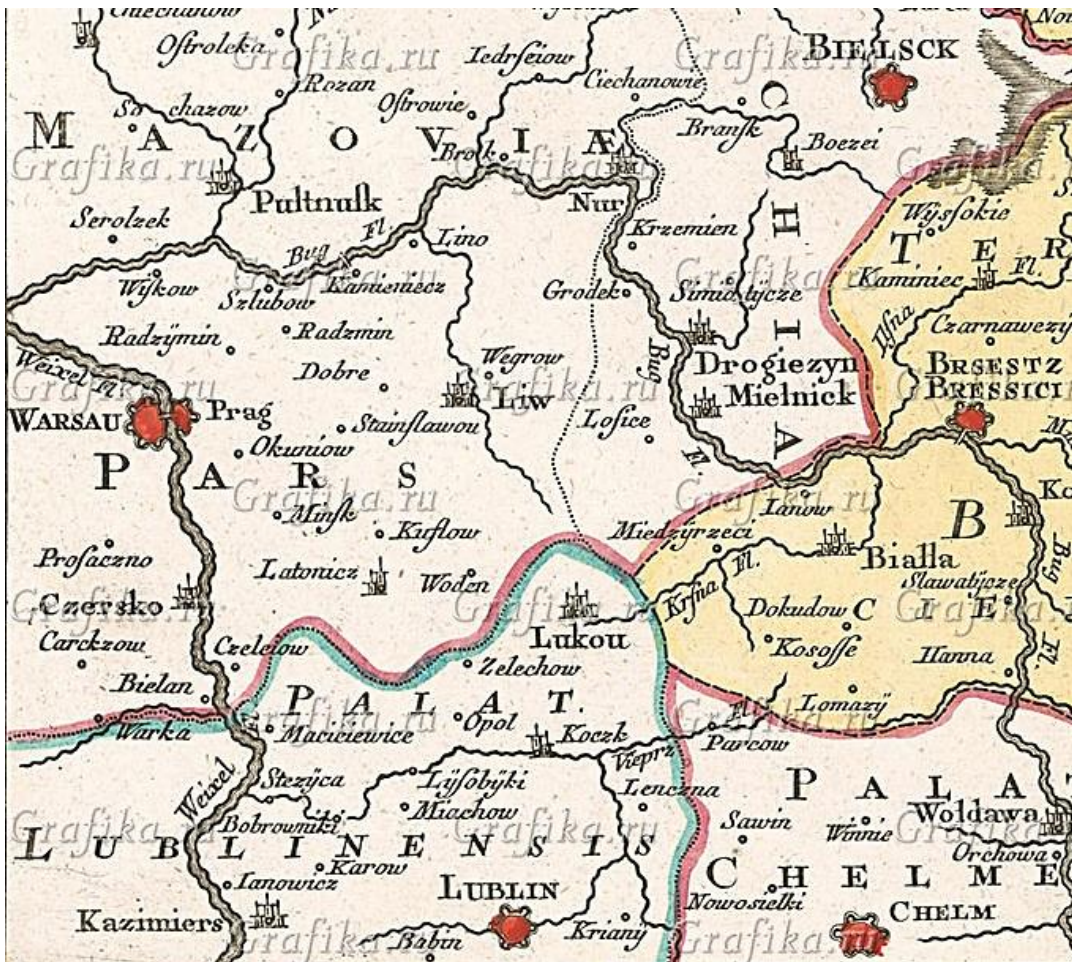




„[Mapa radziwiłowska](#)” Wielkiego Księstwa Litewskiego, rys. [Tomasz Makowski](#), wyd. [Willem Blaeu](#), [https://pl.wikipedia.org/wiki/Wielkie\\_Ksi%C4%99stwo\\_Litewskie#/media/Plik:Magni\\_Ducatus\\_Lithvaniae\\_Main.jpg](https://pl.wikipedia.org/wiki/Wielkie_Ksi%C4%99stwo_Litewskie#/media/Plik:Magni_Ducatus_Lithvaniae_Main.jpg) 1635







Mapa Wielkiego Księstwa Litewskiego po [I rozbiorze](https://pl.wikipedia.org/wiki/rozbiorze), rys. Tobias Lotter, 1780 - [https://pl.wikipedia.org/wiki/Wielkie\\_Ksi%C4%99stwo\\_Litewskie#/media/Plik:Magnus\\_ducatus\\_Lithuaniae\\_1780.jpg](https://pl.wikipedia.org/wiki/Wielkie_Ksi%C4%99stwo_Litewskie#/media/Plik:Magnus_ducatus_Lithuaniae_1780.jpg)



**Podział administracyjny Wielkiego Księstwa Litewskiego w połowie XVI wieku**





[https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/b/b2/Polish-Lithuanian Commonwealth %281619%29 compared with today%27s borders PL.png](https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/b/b2/Polish-Lithuanian_Commonwealth_%281619%29_compared_with_today%27s_borders_PL.png)

Obszar Rzeczypospolitej po unii lubelskiej na tle granic państw współczesnych. ■ Korona ■ Prusy –

lenno Korony ■ Wielkie Księstwo Litewskie ■ Inflanty ■ Kurlandia – lenno Korony i Litwy

Obszar Rzeczypospolitej po unii lubelskiej na tle granic państw współczesnych. ■ Korona ■ Prusy – lenno Korony ■ Wielkie Księstwo Litewskie ■ Inflanty ■ Kurlandia – lenno Korony i Litwy

Wielkie Księstwo Litewskie zamieszkiwały przede wszystkim narody [słowiańskie](#) (przodkowie dzisiejszych [Białorusinów](#) i [Ukraińców](#)), zaś plemiona [bałtyckie](#) (przodkowie dzisiejszych [Litwinów](#)) zasiedlały głównie tereny dzisiejszej Litwy. Językiem urzędowym był [słowiański język ruski](#) (w tym języku spisano m.in. [Statuty Wielkiego Księstwa Litewskiego](#) i prowadzono [Metrykę Litewską](#)) do 1696 r. Następnie na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego urzędowym był [polski](#), posługiwano się również [łacina](#) i [litewskim](#). Na obszarze Wielkiego Księstwa zamieszkiwali też przedstawiciele innych narodów, np. w okolicy [Trok](#) do dziś mieszkają [Karaimi](#), kultywujący swoją tradycyjną kulturę i język. (...) Około 1240 roku jeden z plemiennych [litewskich](#) władców [Mendog](#) podporządkował pozostałych [kunigasów](#) na terenie [Litwy właściwej \(Auksztote\)](#) i utworzył małe, ale szybko rozwijające się państwo ze stolicą w [Nowogródku](#). (...)



**Fig. 1. Map of the basin of the Western Bug river on the territory of Ukraine, Poland and Belarus**

**Khilchevskiy V.K., Zabokrytska M.R., Sherstyuk N.P. (2018). Hydrography and hydrochemistry of the transboundary river Western Bug on the territory of Ukraine. Journal of Geology, Geography and Geoecology. 27(2), 232-243 doi: 10.15421/ 111848**

<https://www.researchgate.net/profile/Valentyn-Khilchevskiy/publication/328942607/figure/fig1/AS:799187272753153@1567552502705/Map-of-the-basin-of-the-Western-Bug-river-on-the-territory-of-Ukraine-Poland-and.png>



# OD LĘDZAN DO LACHÓW, OD DULEBÓW DO WOŁYŃCÓW. POGRANICZNY TYGIEL PRZED TYSIĄCEM LAT.

10 maja 2008 | 6 komentarzy | w Historia, Kresopedia, Średniowiecze | Przez Redakcja

<https://kresy.pl/kresopedia/od-ledzian-do-lachow/>



Tysiąc lat temu, gdy Polska nie była jeszcze Polską, a Ruś nie była jeszcze Rusią... Zaraz, zaraz, zapytacie, jak to Polska nie była Polską za Mieszka I, a Ruś nie była Rusią za Światosława??? Cóż, Polska wtedy jeszcze nawet nie nazywała się Polską, tylko państwem gnieźnieńskim, a Ruś, choć nazywała się już Rusią, nijak nie przypominała znanej nam Rusi. I Kijów, i Gniezno, zanim stały się ośrodkami dwóch najważniejszych państw północnosłowiańskich, musiały jeszcze podporządkować sobie różne plemiona Słowian i stworzyć nowe tożsamości – polską i ruską właśnie.

Szczególnie zagmatwana sytuacja panowała, jak zwykle, w krainach rubieżnych – szczególnie, że musiało sporo wody upłynąć w Bugu, zanim książęta gnieźnieńscy i kijowscy po ciężkich walkach ustalili przebieg linii demarkacyjnych... O czyje ziemie walczyli jednak nad Bugiem Piastowie i Rurykowicze? Jeśli przeczyta się odnośne publikacje polskie, odpowiedź jest właściwie jedna: na całym późniejszym polsko-ruskim pograniczu mieszkali Lędzanie (lub, mniej poprawnie, Lędzianie). Jeśli sięgnie się po publikację sowiecką bądź ukraińską, dowiemy się znów, że w pasie górzystym pogranicza (Podkarpacie, Ruś Halicka) mieszkali Północni Chorwaci, a w pasie nizinnym (Chełmszczyzna, Wołyń)- Wołynianie, czyli Dulebowie, oraz Bużanie. Czyżby więc – Boże uchojaj – polscy i ukraińscy badacze nadal „na sucho” toczyli bój o tożsamości i granice? A może poniosła historyków ułańska fantazja, i nawymyślali plemion ponad potrzebę? Cóż, nie da się ukryć, że pograniczne ziemie polsko-ruskie biją wszelkie rekordy w kategorii liczby fikcyjnych i „naciąganych” nazw ludów. Zarazem jednak kilka plemion jest poświadczonych w tym regionie, w kronikach i innych źródłach z IX-XII w., i to czasem w kilku różnych (Bużanie, Lędzanie). Spośród nich tylko Chorwaci prawdopodobnie mieszkali nie nad Dniestrem, lecz daleko na wschodzie za Dnieprem. Co jednak począć z Wołynianami, Dulebami, Bużanami i Lędzanami? Czyżby były to różne nazwy tych samych ludów, np. używane przez „tutejszych” i sąsiadów? Może ludy następowały po sobie? Albo nazwy zmieniały się z czasem? Albo, co też możliwe, niektóre nazwy oznaczały większe całości, złożone z mniejszych plemion? Proponowano już wiele rozwiązań tej łamigłówki – włącznie z przedłożonym przez autora tego tekstu.

Pewnie jeszcze niejednen historyk zaostrzy swe pióro, by znów stoczyć „papierową” bitwę o pogranicze; warto jednak wskazać na kilka faktów tyleż ciekawych, co bezdyskusyjnych. Po pierwsze, jak poświadczają znaleziska cmentarzysk z Przemyśla i Halicza, w początku X w. (ok. 900 r.) pod Karpatami rządili przez jakiś czas przodkowie dzisiejszych Węgrów. Przed madziarskimi koczownikami drżała wtedy cała Europa – jak i przed nie mniej groźnymi Pieczyngami, i to chyba w obawie przed nimi okupowali Węgrzy podkarpackie ziemie. Kolejne ciekawe zjawisko to nagła „eksplozja” wiadomości o Lędzanach około połowy X w. (ok. 950). Nie tylko napisał o nich najpotężniejszy władca ówczesnego chrześcijaństwa- cesarz bizantyjski Konstantyn VII Porfirogeneta, nie tylko Lędzanie stali się znani żydowskim kupcom z Włoch (co poświadcza wzmianka w tzw. Księdze Josippon), ale nawet ich nazwa przeszła z czasem jako określenie Polaków do wielu ludów wschodu i południa. Innymi słowy, dla Rusów kijowskich czy Węgrów nazwa „Lędzanie” stała się synonimem określenia „znaczny lud na zachód/północ od nas”. W tym czasie Lędzanie byli sprzymierzeńcami Rusi, i przez Kijów spławiali łódki „jednodrewki” do samego Carogrodu, (Konstantynopola). Pod nazwą Lędzian kryje się więc zapewne w połowie X w. jakaś

większa organizacja, obejmująca ludy słowiańskie znad górnego Bugu, Styru, Dniestru i Sanu. Losy tej „konfederacji” były jednak przesądzone, gdy w ostatniej ćwierci X w. naprzeciw nich stanęły dwie potęgi- Piastów i Rurykowiczów. Jak poświadczają dogłębne studia profesora Parczewskiego, w toku trwających do 1031 r. walk władcy z Gniezna i Kijowa rozdarli sporne ziemie, bezceremonialnie przecinając nowymi granicami jednolite dotąd skupiska osadnicze, a stare ośrodki zastąpili nowymi. W XI w., w ramach Rusi Kijowskiej, zdobyte ziemie legły u podstaw nowych jednostek terytorialnych. Nizinna część kraju w dorzeczach Bugu i Styru dała początek ziemi wołyńskiej. W wyżynnej i górskiej części kraju, w oparciu o ziemie przemyską, dźwinogrodzką i trembowelską wykształciła się Ruś Halicka- ostatecznie skonsolidowana w toku XII w. Ze starych nazw ludów i krain pozostały w użyciu dwie- zgrubiła nazwa Lędzan – Lachowie, na określenie Polaków, oraz nazwa Wołynia na określenie ruskiej prowincji, stworzonej w nizinnej części pogranicza. Tak oto granica wykształcona w XI w. wskutek zbrojnych walk o pogranicze stała się podstawą kształtowania polskiej i ruskiej narodowości w regionie oraz granicą polskiej i ruskiej państwowości – co nie wykluczało wzajemnych dość częstych kontaktów, szczególnie od XIV w., gdy obie strony granicy znalazły się pod jednym berłem – królów polskich.

## Krzysztof Fokt

### Piśmiennictwo wprowadzające w problematykę:

V. D. Baran, Davni Slov’jani, Kyiv 1998

K. Fokt, Zagadka plemion znad Bugu, Sanu, Dniestru i Styru, Przegląd Historyczny 45:2004, s. 441-456;

G. Labuda, Studia nad początkami państwa polskiego, t. II, Poznań 1988;

M. Parczewski, Początki kształtowania się polsko-ruskiej rubieży etnicznej w Karpatach, Kraków 1991;

O. P. Toločko, P. P. Toločko, Kyivska Rus’, Kyiv 1998.

### DYSKUSJA:

[kresowianin @kresowianin:](#)

a jaki udział w tym tygłu historii mieli Waregowie, i czy należy o nich wspominać?

[23 września 2011 13:53](#)

[Zaloguj się, aby móc odpowiedzieć](#)

1. [parnikoza @Parnikoza:](#)- Czyżby więc – Boże uchojaj – polscy i ukraińscy badacze nadal „na sucho” toczyli bój o tożsamości i granice? A może poniosła historyków ułańska fantazja, i nawymyślali plemion ponad potrzebę? Cóż, nie da się ukryć, że pograniczne ziemie polsko-ruskie biją wszelkie rekordy w kategorii liczby fikcyjnych i „naciąganych” nazw ludów.[26 stycznia 2012 20:27](#)

1. [piotrx @Piotrx:](#)

Polecem zainteresowanym znakomitą trylogię wybitnego polskiego historyka prof. Henryka Paszkiewicza , która wyjaśnia bardzo wiele spraw z dziejów słowiańszczyzny wschodniej.

\*\*\*\*\*

1. „Początki Rusi” – PAU Kraków 1996.

2. „Powstanie narodu ruskiego” – PAU Kraków 1998.

3. „Wzrost Potęgi Moskwy” – PAU Kraków 2000

\*\*\*\*\*

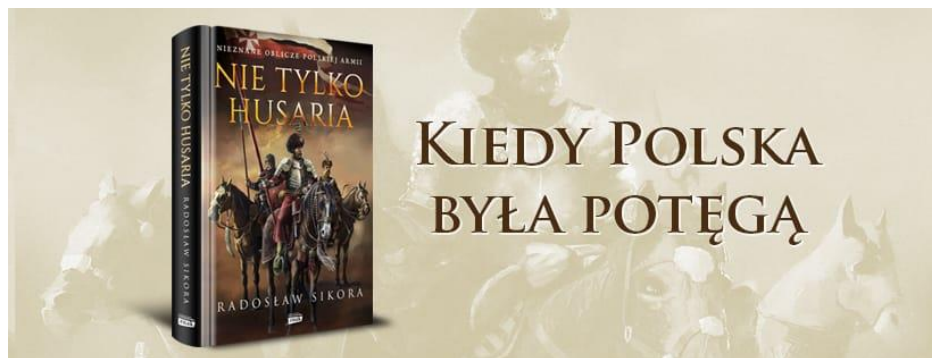
[8 czerwca 2013 09:49](#)

2. [piotrx @Piotrx:](#)- I jeszcze jedna uwaga – być może się mylę ale moim zdaniem (i nie tylko moim) „Ledzianie” to tylko jedna z form językowych nazwy opartej na rdzeniu „Lech” . Występuje ona w źródłach w tej formie bodaj tylko raz u Konstantyna Porfirogenety ? I na tej podstawie buduje się teorie o istnieniu jakiegoś odrębnego plemienia „Lędzian”. Natomiast wystarczy poczytać choćby Nestora czy inne kroniki ruskie i zobaczyć ile razy pisze on o Lachach, lackiej ziemi, lackich księciach itd, w tym lokuje ich także na terytorium owych „Lędzian”. Co więcej kroniki zawsze nadają tym nazwom znaczenie państwowo-etniczne odrozniając je w raznie od tzw. „wschodnich



Słowian”. Podobnie wiele innych ludów określało nas podobnymi formami językowymi opartymi na rdzeniu „Lech”. Nie mogło tak się przecież stać bez żadnej przyczyny?

Choć wielu temu zaprzecza to jednak związek lechicki (a może i nawet państwo lechickie?) było najprawdopodobniej jednym z czynników państwowo -twórczych decydujących o powstaniu Państwa i Narodu Polskiego, Nazwa Polska występuje dopiero w XII w. Wcześniej występowała nazwa Lechia i inne pochodne od niej. Nazwy te zostały nadane ludności polskiej z zewnątrz, przez sąsiadów. Jedną z tych nazw została adoptowana i przyjęta za rodzimą językowo. Była to nazwa Lech (Polak), w liczbie mnogiej Lesi (Polacy), podobnie jak nazwa Czech w liczbie mnogiej Czesi. Nazwa ta wywodzi się z rdzenia Lech; jak podają jedni badacze jest pochodzenia celtyckiego, a inni. greckiego. Nazwa znana jest od II w. w formie Lech (Leh), od IX w. ta forma występuje w Arabii, Bizancjum, Bośni, Bułgarii, Dalmacji, Iranie, Kroacji, Turcji i Turkmenii. W zmienionej formie od X w. jako Ledian w Serbii, a Lendizi w Bawarii, Lengiel na Węgrzech, Lenkas na Litwie i Łotwie oraz Lach w Albanii, Słowacji i Ukrainie. Modyfikacja tej nazwy nastąpiła w XIII w. przez jej latynizację z formy Lech w formę Lechita. a w liczbie mnogiej Lechici. Nazwy te nadawane Polakom przez wiele ludów. Nazwa “Lechia” nie jest więc wymysłem Kadłubka jak wielu uważa, gdyż była w Bizancjum już wcześniej dobrze znana i popularna, znajdowała się bowiem w pismach polemicznych. Istnieje też w tamtejszych źródłach wiadomość o Lechach. Historyk bizantyjski Kinnamos żyjący w XII wieku pisząc o przebiegu drugiej wyprawy krzyżowej w roku 1147 wspomina o udziale dwu książąt słowiańskich, z których jeden był władcą Lechów (Lechoi) ....



**Zamek w Liwie i pałac wojewody**

## Pierwsze państwo słowiańskie: państwo Samona - Strona 164

<http://echaswantewita.blogspot.com/2014/11/musokios-czy-ten-wadca-by-madzakiem.html>

books.google.pl/books?id=QmkZAAAAIAAJ

Gerard Labuda - 1949

336 — 341) i G. Vernadsky'ego (*Ancient Russia*, s. 186 — 87), z których pierwszy identyfikuje legendarnego króla: Madżak z przekazów al-Masudiego z Mezamirem, a drugi z królem Musok'iem, wspomnianym przez Teofylakta Simokattesa ...



Aryjczycy odeszli, wilki przyszyły, Wsiewołod Iwanow, źródło: [www.stranamam.ru](http://www.stranamam.ru)

Studia nad pograniczem polsko-ruskim w XXI wieku - Strona 65

books.google.pl/books?id=z1E1AAAAIAAJ

Franciszek Persowski - 1962 -

*Greków 160 uważa, że w VI w. istniał w Karpatach wielki związek wojskowy pod przewodnictwem księcia Dulebów, którym miał być Madżak Masudiego. Pamięć o Dulebach słowiańskich przeszła do dziejopisa kijowskiego. Wołynian ...*

Kwartalnik historyczny - Tom 23 - Strona 363

books.google.pl/books?id=AV7pAAAAMAAJ

1909 -

*z królem „Madżak” na czele, panowali od wieków nad resztą Słowian, czczeni przed innymi jako szczep 'krwi najczystszej i zasług największych ; później dopiero rozdziwiły Słowian niesnaski i odtąd każdy szczep odrębnego uznawał króla.*

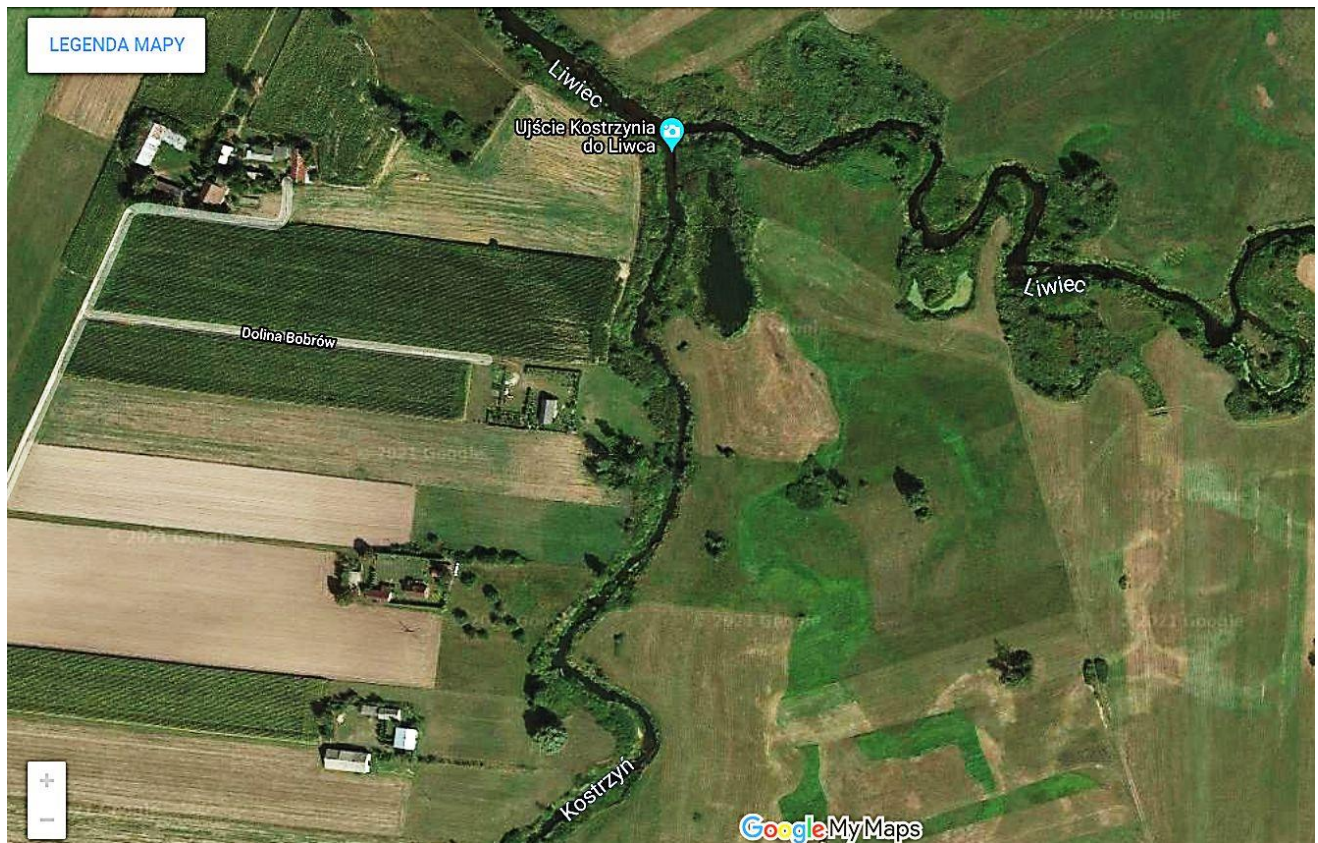
## **CHRZEST MIESZKA I BYŁ PADANIEM NA KOLANA PRZED OBCĄ KULTURĄ -**

<http://echaswantewita.blogspot.com/>

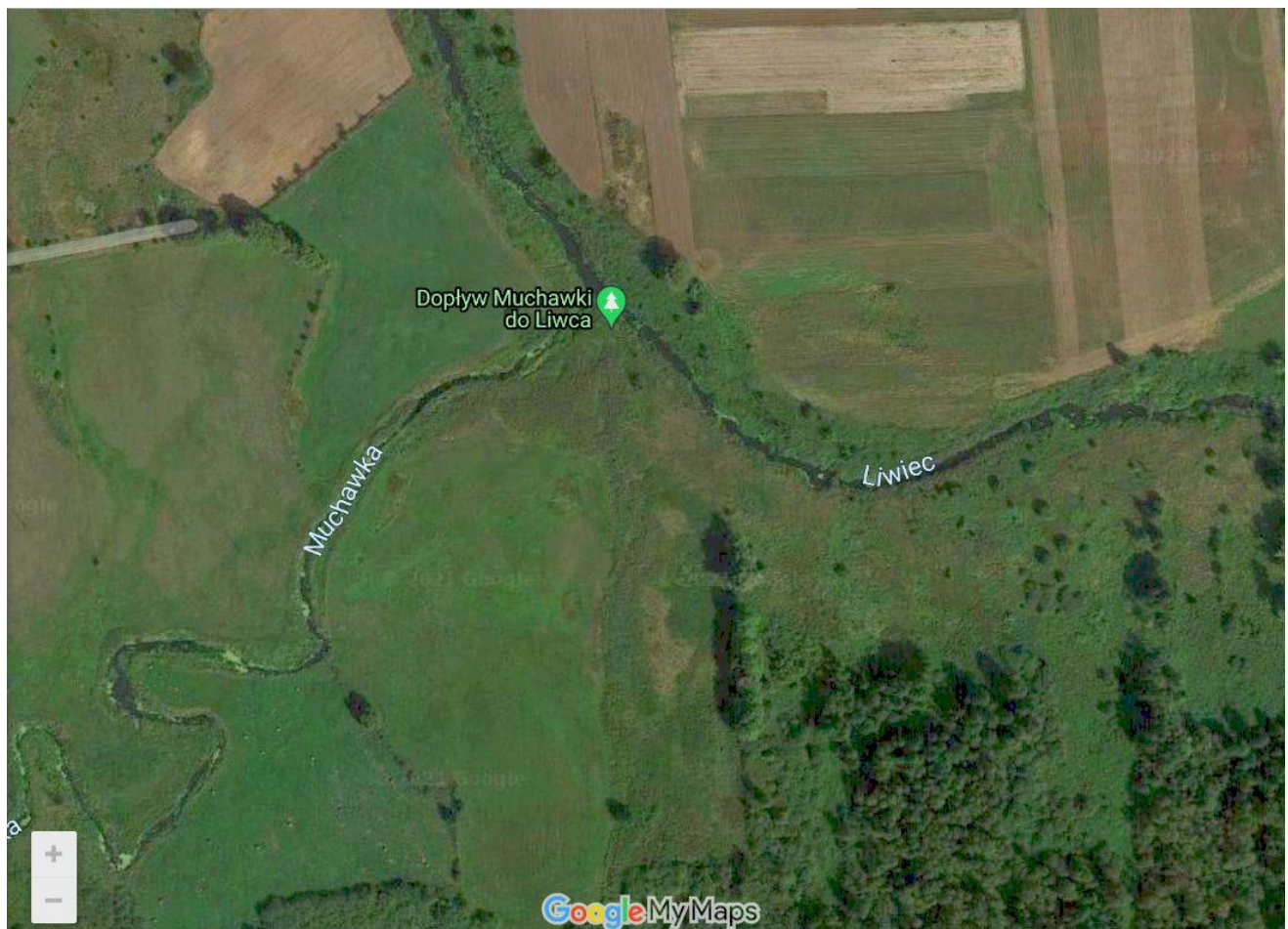
Niepozorny pagórek w Birżynianach na Żmudzi, z którego rozciąga się widok na szlachecki, dawny polski dwór i nowy litewski hotel. Dzięki tabliczce z informacją, że wzgórze jest pozostałością osady z mniej więcej X wieku, mogę wyobrazić sobie mickiewiczowskiego Konrada Wallenroda i krzyżaków kolonizujących te ziemie pod pretekstem wyrzynania pogan.







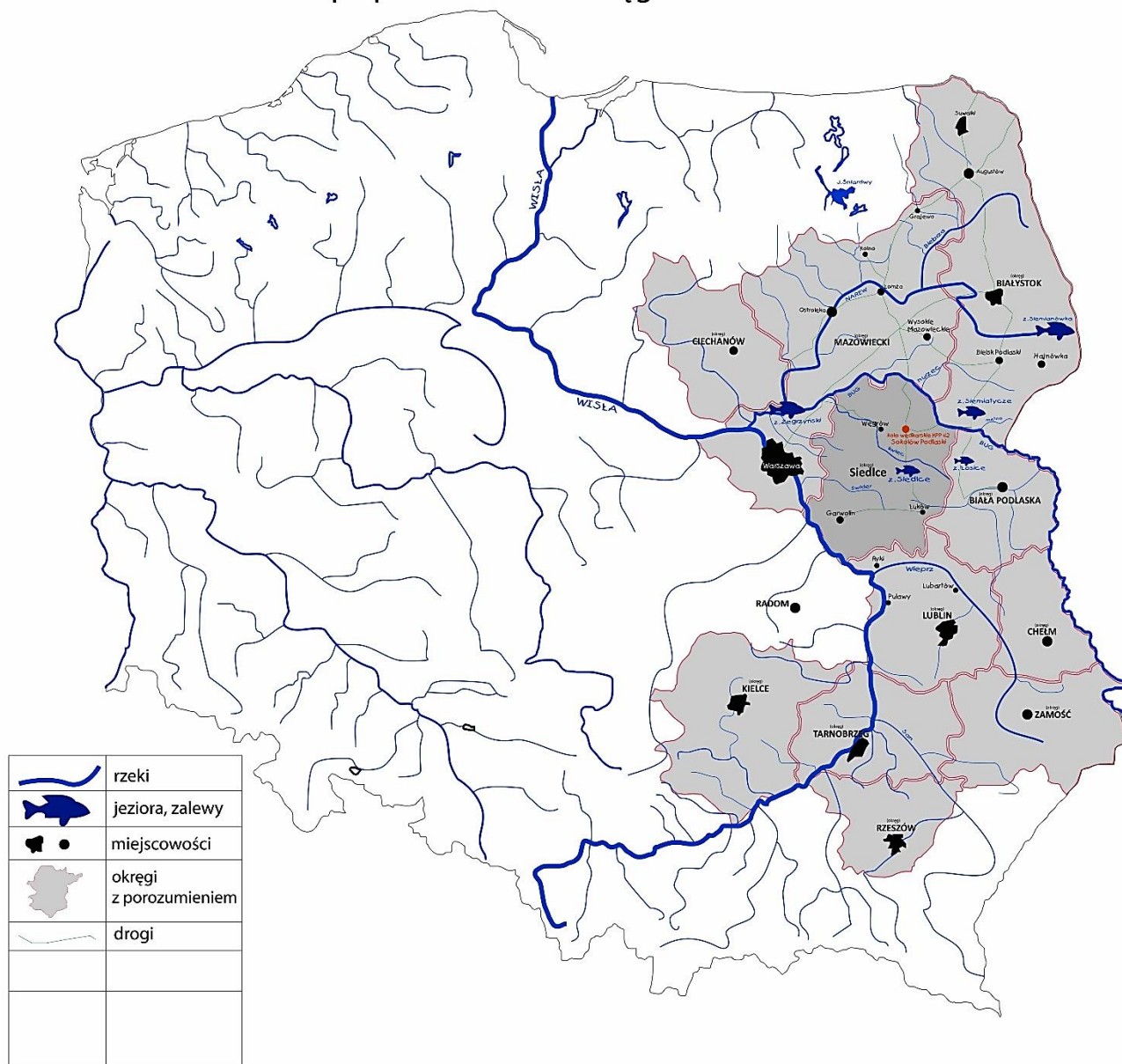
Ujście Kostrzynia do Liwca – na zachód od miejscowości Kucyk



Dopływ Muchawki do Liwca – na zachód od Chodowa.



## Mapa porozumień z okręgiem Siedleckim



Tereny rybackie w dorzeczu górnej Wisły i Bugu